

Stonoga wpadł w Niderlandach

Zbigniew Stonoga, przedsiębiorca z kilkoma wyrokami ukrywający się od wielu miesięcy w krajach UE, został zatrzymany na terenie Królestwa Niderlandów. W Polsce jest oskarżony m.in. o liczne oszustwa i pranie brudnych pieniędzy. Zdaniem śledczych w sprawę zamieszani są także żona i syn zatrzymanego. **s.3**

Sobota-Niedziela
09-10/01/2021
cena 2,99 zł (w tym 8% VAT)

#05 (2830)
NAKLAD 37 785
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Dziś „Niecodzienna Gazeta Polska”

Opozycja nie chce repolonizacji

MEDIA \ Jeżeli dopełni się proces rozpoczęty przez Orlen zakupem potencjału prasowego Polska Press, być może problem dominacji kapitału zagranicznego w polskiej przestrzeni medialnej zostanie w dużej mierze rozwiązany – mówił w piątek wiceminister kultury Jarosław Sellin na posiedzeniu komisji sejmowej. Podczas obrad nie zabrakło skandalicznych wystąpień posłów opozycji.

fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

POLSKA s.5

Propagowanie szczepień trwa

Polska znalazła się na trzecim miejscu pod względem liczby zaszczepionych przeciwko COVID-19 w UE. Niedługo do Polski zawita nowa szczepionka od firmy Moderna. Rząd zapewnia, że pacjent będzie mógł się dowiedzieć, którym preparatem szczepi dana placówka.

GOSPODARKA s.12

Elon Musk najbogatszy na świecie

49-letni Elon Musk, szef koncernu samochodowego Tesla oraz firmy SpaceX, wyprzedził Jeffa Bezosa, założyciela spółki Amazon, i został najbogatszym człowiekiem na świecie. To efekt czwartkowego wzrostu cen akcji spółki Tesla na nowojorskiej giełdzie.

SPORT s.15

Stękała: Chcę się cieszyć każdym skokiem

Po zwycięstwie w Turnieju Czterech Skoczni narodowym idolem został Kamil Stoch. Andrzeja Stękałę natomiast określa się mianem cichego bohatera reprezentacji Polski. Jak sobie radzi z szumem, który powstał wokół niego? Mówi nam o tym skoczek z Zakopanego.

ŚWIAT s.6

Majątek za zabicie opozycjonistów

Podłożymy bombę (...), a ten p... szczerz rozerwie się na kawałki – mówił na zarejestrowanym wiosną 2012 r. nagraniu gen. Wadzim Zajcau, ówczesny szef białoruskiego KGB. W ujawnionym niedawno materiale snuty był plan zabicia trzech białoruskich dysydentów przebywających w Niemczech. Nagranie rzuca nowe światło na sprawę śmierci opozycyjnego białoruskiego dziennikarza Pawła Szeremeta.



CZARNECKI \ Polska powinna współpracować z każdym amerykańskim prezydentem. To oczywista oczywistość. Ale nie jest to bynajmniej ulica jednokierunkowa. Bliska współpraca z Warszawą dla Waszyngtonu była i jest bardzo korzystna. **s.2**



TERLIKOWSKI \ Nowe średniowiecze rodzi się na naszych oczach. Niewiele ma ono jednak wspólnego z powrotem do christianitas, wspólnoty wartości i religii, a ogranicza się jedynie do postępującego rozbicia dzielnicowego społeczeństwa. **s.2**



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



ks. Jerzy Popiełuszko
(1947–1984) kapelan warszawskiej Solidarności, błogosławiony Kościoła katolickiego, zamordowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa

Życie trzeba godnie przeżyć, bo jest tylko jedno. Zachować godność człowieka to pozostać wolnym, nawet przy zewnętrznym zniewoleniu. Pozostać sobą – żyć w prawdzie – to jest minimum, aby nie zamazać w sobie obrazu dziecka Bożego.



Marcin Wolski

Szukajcie, a znajdziecie

Ośmiornica Nowaka
miała macek mnóstwo,
liczne z nich odrąbane i złapane już są.
Wyszły na jaw przekręty
oraz inne sprawki,
kiedy się odessały
od władzy przyssawki.
Już detale czekają
na proces w ciemnicy,
jednego tylko nie ma
– mózgu ośmiornicy.
Złapać go to jak w dżungli
wytropić okapi,
choć powszechnie jest znany
capo di tutti capi.



POGODA

Sobota 09.01. Możliwe opady śniegu lub śniegu ze deszczem

WSCHÓD słońca 07:43 ZACHÓD słońca 15:42
Imieniny obchodzą: Adrian, Antoni, Bazylisa, Borzymir, Bracław, Julian, Julianna, Marcelina, Marjanna, Piotr, Przemir

Gdańsk 2°C 1°C	Lublin 0°C -2°C
Katowice 0°C -2°C	Kraków 0°C -2°C
Łódź -1°C -2°C	Poznań 0°C -1°C
Warszawa 0°C -1°C	Wrocław 0°C -2°C

Niedziela 10.01. Możliwe opady śniegu lub śniegu ze deszczem

WSCHÓD słońca 07:42 ZACHÓD słońca 15:43
Imieniny obchodzą: Agaton, Anna, Dobrosław, Hanna, Jan, Leonia, Nikanor, Paweł, Piotr, Wilhelm

Gdańsk 2°C 1°C	Lublin 0°C -2°C
Katowice 0°C -2°C	Kraków 0°C -2°C
Łódź -1°C -3°C	Poznań 0°C -1°C
Warszawa 0°C -1°C	Wrocław 0°C -2°C

BARTOSZ BARTCZAK

Przywileje ogłupiają

Fakt, że kilkunastu celebrytów zaszczepiło się poza kolejnością, jest oczywiście nie do przyjęcia, ale afery nie nabrałyby takiego zasięgu, gdyby nie... sami celebryci. W Polsce mieliśmy już do czynienia z różnego rodzaju wykorzystaniem przywilejów. Ale chyba nigdy wcześniej uprzywilejowani tak zaciekle nie bronili swoich „praw”. Zaszczepieni celebryci, zamiast przeprosić za błąd, zaczęli krzyczeć o prowokacji i atakowaniu ich. Wtórowali im niektórzy przedstawiciele opozycji, twierdząc, że szczepionki po prostu się celebrytom „należały”. Kiedy więc „elity” zachowują się tak, jak się zachowują, trudno się dziwić Polakom, że mają ich coraz bardziej dosyć. Widocznie przywileje ogłupiły uprzywilejowanych. Pozostaje więc, dla ich dobra, te przywileje odebrać.

Rafał Zawistowski



Ryszard Czarnecki

Polska–USA:
bez zmian

Polska powinna współpracować z każdym amerykańskim prezydentem. To oczywista oczywistość. Ale nie jest to bynajmniej ulica jednokierunkowa. W interesie USA jest sprzedawanie nam uzbrojenia, gazu, także obecność żołnierzy amerykańskich w Polsce (to wspólny interes!) i wreszcie podtrzymanie formuły wypracowanej za prezydenta Trumpa, że to Polska po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej jest sojusznikiem numer jeden USA w Unii. Polska jest też nieformalnym, choć faktycznym, liderem bloku państw proamerykańskich w Europie – a więc tych krajów, które rozumieją, że to przede wszystkim w interesie Starego Kontynentu jest bliska współpraca z Waszyngtonem – w sytuacji gdy rola gospodarcza i geograficzna Europy spada. Pewnie Joe Biden nie będzie tak pięknie mówił o polskiej historii jak Trump, myślę jednak, że uniknie tak fatalnych i niemoralnych pomyłek, jak stwierdzenie Baracka Obamy o „polskich obozach śmierci”, za które zresztą nie przeprosił. Polskie władze nie powinny komentować sytuacji wewnętrznej USA. Euro-pośel może. Stany Zjednoczone pokazały słabość zarówno w kontekście niejasności wyborczych, jak i tego, co stało się na Kapitolu. To zły sygnał dla sojuszników USA.



Tomasz P. Terlikowski

Czy to już nowe
średniowiecze?

Nowe średniowiecze rodzi się na naszych oczach. Niewiele ma ono jednak wspólnego z powrotem do christianitas, wspólnoty wartości i religii, a ogranicza się jedynie do postępującego rozdrobnienia, odosobnienia i rozbicia dzielnicowego. Nie mamy tu do czynienia z rozbiciem na terytoria, lecz plemiona. Ludzie są od siebie coraz dalej, wojnę toczą wszyscy ze wszystkimi i coraz mniej nas łączy. Nie chcę, i chyba większość z nas nie chce, żyć w świecie, w którym każdy z nas zostanie zamknięty w swoim wirtualnym państewku, księstewku lub mieście, a jedynym momentem spotkania będą wojny podjazdowe. A tak powoli zaczyna się dziać, bo media społecznościowe, zamiast budować społeczeństwo, zaczynają nas od siebie oddalać. Tym, co nas jeszcze podtrzymuje, są prawo i tradycja demokracji liberalnej. Pytanie, jak długo wytrzymają one napór nowych populizmów, rozsądzającą siłę mediów społecznościowych. Jak jednak pokazują ostatnie wydarzenia w USA (choć proces jest o wiele starszy), także klasyczna demokracja liberalna zaczyna drżeć w posadach. Wiele wskazuje więc na to, że czeka nas wieloletni kryzys, po którym powstanie nowe status quo. Ale nim to się stanie, czeka nas życie w ciekawych czasach.

MARCIN HERMAN

Czy sport będzie dozwolony?

Jeden z najlepszych urugwajskich piłkarzy Edilson Cavani został ukarany przez władze ligi angielskiej za rasizm. 100 tys. funtów i zakaz gry w trzech kolejkach ligowych – to sporo. Cavani został uznany za rasistę, bo napisał do znajomego na Instagramie: „Dziękuję, czarnuszkę” („Gracias negrito”). W Ameryce Południowej słowo to wyraża czułość, serdeczność. No, ale w Europie użycie słowa na „n” jest niebezpieczne. Przekonali się o tym także rumuńscy sędziowie, którzy w rozmowie między sobą określili jednego z piłkarzy słowem „czarny” (po rumuńsku też na „n”). Mecz przerwano, sędziów wyrzucano, teraz przed specjalną komisją Rumuni tłumaczą się z używania języka rumuńskiego. Za Cavanim ujęły się urugwajskie władze piłkarskie, słusznie nazywając postępowanie cenzurujące obcy język i obyczaje jako dyskryminujące. Wątpię, czy to pomoże. Co gorsza, skoro tak łatwo podpaść już nawet w świecie sportu i kogoś obrazić, to pod znakiem zapytania niedługo będzie sport jako taki. Bo w nim zawsze są jacyś zwycięzcy i przegrani i ktoś czuje się urażony, a nawet upokorzony porażką. A co najgorsze, są też emocje, a w emocjach wiadomo, różne słowa padają.



200 LAT, PANIE MAJORZE!

WOJSKO \ Jest pan wzorem nie tylko dla żołnierzy, jest pan wzorem dla każdego Polaka – podkreślił szef MON Mariusz Błaszczak, składając życzenia z okazji 100. urodzin mjr. Aleksandrowi Tarnawskiemu, ostatniemu cichociemnemu, spadochroniarzowi AK.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl SOBOTA-NIEDZIELA 9-10 STYCZNIA 2021

3

MEDIA \ W Sejmie debatowano o przejęciu od Niemców grupy Polska Press przez PKN Orlen

Opozycja nie chce repolonizacji

Jeżeli dopełni się proces rozpoczęty przez Orlen zakupem potencjału prasowego Polska Press, być może problem dominacji kapitału zagranicznego w polskiej przestrzeni medialnej będzie w dużej mierze rozwiązany – mówił wczoraj wiceminister kultury Jarosław Sellin na posiedzeniu komisji sejmowej. Podczas posiedzenia nie zabrakło skandalicznych wypowiedzi posłów opozycji.

Marlena Nowakowska

Temat dekoncentracji mediów pojawił się już w 2016 r., wkrótce po wygranych przez PiS wyborach parlamentarnych. Ze zdwojoną siłą powrócił po powtórnej elekcji prezydenta Andrzeja Dudy. Wczoraj odbyły się połączone obrady sejmowych komisji do spraw energii, klimatu i aktywów państwowych oraz komisji kultury i środków przekazu ws. przejęcia przez PKN Orlen grupy Polska Press. Jak mówił podczas posiedzenia połączonych komisji Sellin, żaden duży, poważny kraj UE nie pozwolił na to, aby w jakimś segmencie medialnym nastąpiła sytuacja dominacji kapitału zagranicznego.

Podczas posiedzenia nie zabrakło skandalicznych wystąpień opozycji. Głos za-



Na piątkowym posiedzeniu sejmowej komisji kultury było gorąco. Z wiceprzewodniczącym Markiem Suskim startła się Katarzyna Piekarska (na zdj.) | fot. Andrzej Hulimka/Forum

brała m.in. poseł KO Iwona Śledzińska-Katarasińska. Na początku prac komisji stwierdziła, że zakup Orlenu przypomina działania Gazpromu w Rosji. Dodała też, że „w tej chwili Orlen i rządząca ko-

alicja Zjednoczonej Prawicy wróciły do modelu RSW Prasa Książka Ruch”. W trakcie posiedzenia posłowie Lewicy wyszli na konferencję prasową. Joanna Scheuring-Wielgus podkreślała, że „jest nie-

dopuszczalne, aby rząd rękoma swojej spółki, czyli spółki skarbu państwa, kupował jakiegokolwiek media”, a Dariusz Wiczorek zadedykował rządowi Orlenu i PiS piosenkę zespołu Perfect „Po co”.

– Niemiecki właściciel ma prawo mi sprzedać i korzystać ze swojego prawa, a my, mając wszelkie analizy biznesowe, synergii, mamy prawo to kupić. I gdzie tu jest łamanie demokracji? – pytał prezes PKN Orlen Daniel Obajtek posłów opozycji. Sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Mikołaj Małecki przypomniał z kolei, że podobnych transakcji było więcej.

Ataki i histeria totalnej opozycji to nie wszystko. W ostatnich dniach Niemieckie Stowarzyszenie Dziennikarzy wezwało Komisję Europejską do przyjrzenia się rynkowi prasy w Polsce w reakcji na przejęcie przez PKN Orlen firmy Polska Press. – Istnieje duże niebezpieczeństwo, że państwo polskie będzie ingerowało w prace redakcji, a wolność mediów znajdzie się pod presją – grzmiał przewodniczący DJV Frank Ueberall.

Stonoga wpadł w Niderlandach

PRAWO \ Zbigniew Stonoga, ukrywający się od wielu miesięcy w krajach Unii Europejskiej polski przestępca, został zatrzymany na terenie Królestwa Niderlandów. W Polsce jest oskarżony m.in. o liczne oszustwa i pranie brudnych pieniędzy. Zdaniem śledczych w sprawę zamieszani są także najbliżsi zatrzymanego – jego żona i syn.

Zainteresowanie wymiaru sprawiedliwości Zbigniewem Stonogą (wyraził zgodę na podanie nazwiska) jest niemal tak długie, jak jego działalność publiczna i pseudobiznesowa. W ciągu ostatnich 20 lat toczyły się przeciwko niemu postępowania, dotyczące fałszowania dokumentów, oszustw, składania fałszywych zeznań i znieważania. Za wszystkie te czyny otrzymał już wyroki składające się na wieloletnie więzienie. Przeciwno Stonodze toczą się prokuratorskie postępowania, w których jest on podejrzany o oszustwa podczas prowadzenia działalności charytatywnej. W jednej

ze spraw sąd podjął decyzję o tymczasowym aresztowaniu, a w związku z jego ucieczką za granicę wydano europejski nakaz aresztowania. Przepadła też czterystutysięczna kaucja, która była warunkiem jego pozostawiania na wolności i gwarancją stawienia się oskarżonego na rozprawie.

Stonoga miał też zostać przesłuchany w sprawie homoseksualisty, który popełnił samobójstwo po tym, gdy ten opublikował w internecie intymną rozmowę z nim. Zaraz potem kontrowersyjny biznesmen zbiegł do Norwegii, gdzie bezskutecznie domagał się azylu politycznego. Ar-

gumentował, że w Polsce jest prześladowany m.in. za swoje poglądy. Mimo wsparcia, którego udzieliły mu lewicowe media, m.in. „Gazeta Wyborcza”, Norwegia nie znalazła podstaw do udzielenia azylu.

Stonoga zbiegł wówczas do Niderlandów. Tam budował swoją nową tożsamość. Na swoim profilu w mediach społecznościowych zaczął deklarować sympatię do środowisk lewicowych i LGBT, a nawet krytykować „korwinowców”, nad porażką których nie tak dawno bardzo ubolewał. Ta strategia doprowadziła go jedynie do polskiego aresztu. Został zidentyfikowany i zlokalizowany właśnie poprzez analizę jego nagrań na Facebooku.

Problemy z prawem ma też rodzina Stonogi. Blisko rok temu jego żona i syn zostali zatrzymani w związku ze śledztwem prowadzonym przez prokuraturę w sprawie przywłaszczenia prawie miliona złotych. Usłyszeli zarzuty prania brudnych pieniędzy wspólnie i w porozumieniu z głównym oskarżonym.

Piotr Korycki

Akt oskarżenia po pobiciu operatora TVP

WOKANDA \ Prokuratura Rejonowa w Gdyni skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko Aleksandrowi K., dotyczący ataku na trzech członków ekipy TVP w październiku ub.r. po przeszukaniu willi Ryszarda Krauzego na Kamiennej Górze w Gdyni. Aleksandrowi K. grozi do trzech lat pozbawienia wolności.

Aleksander K., syn Ryszarda Krauzego, zaatakował reporterów TVP 15 października ub.r. przed domem Krauzego w Gdyni. Ten ostatni i 11 innych osób są podejrzani o wyprowadzenie 90 mln zł ze spółki Polnord. W tym dniu agenci CBA przeszukali dom Krauzego. Wieczorem do rodziców przyjechał Aleksander K. Według prokuratury groził on dziennikarzowi TVP zniszczeniem sprzętu oraz pozbawieniem życia. Doszło do szamotaniny i rękoczynów zainicjowanych przez K.

Prokurator zarzucił mu popełnienie trzech przestępstw: kierowania grózb karalnych wobec pracownika TVP, stosowania przemocy w celu zmuszenia członków ekipy TVP do opuszczenia terenu przed posesją Ryszarda Krauzego oraz spowodowania lekkiego uszczerbku na zdrowiu

jednego z nich i naruszenia nietykalności cielesnej drugiego. K. chciał zmusić reporterów do opuszczenia ogólnodostępnego terenu.

– Zachowanie oskarżonego zostało zakwalifikowane jako występki o charakterze chuligańskim, ponieważ Aleksander K. działał publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego – powiedziała rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Gdańsku Grażyna Wawryniuk.

Aleksander K. przyznał się do zadania ciosu ręką i kopnięcia pokrzywdzonego w głowę, wskazując, że był zdenerwowany sytuacją związaną z zatrzymaniem swojego ojca. Nie przyznał się do popełnienia pozostałych zarzucanych mu czynów.

(pt, PAP)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



WYWIAD \ Z prof. KAROLEM KARSKIM, europosem PiS, rozmawia ADRIAN SIWEK

Dobre relacje z USA niezagrożone

Jesteśmy jednym z kluczowych partnerów Stanów Zjednoczonych, i to niezależnie od administracji, która rządzi w danym momencie. Przy rządach Donalda Trumpa byliśmy tym państwem, które wybrało kurs na pogłębienie naszych relacji, w przeciwieństwie do niektórych innych państw, które wybrały kurs kolizyjny.

Co zmiana prezydenta w USA oznacza dla Polski?

Stany Zjednoczone mają swoje trwałe interesy, które są niezmienne. W związku z tym nie należy spodziewać się jakiejś zasadniczej zmiany w polityce zagranicznej USA. Nasze relacje są dobre. Powodem tego jest to, że mają swoje realne podstawy. Wschodnia granica Polski to wschodnia flanką NATO, mamy także wspólne interesy gospodarcze. Dochodzą kwestie związane z rozwojem współpracy transatlantycznej. To są solidne podstawy naszych relacji, które oczywiście mają swoje różne odmiany w wypadku różnych prezydentur, ale co do zasady są trwałe, wyznaczone przez miejsce Polski na mapie świata.

Czy możemy się spodziewać, że Joe Biden i jego administracja dotychczas do brukselskich elit w „okładaniu” Polski w sprawach ideologicznych?

Niczego bym tutaj nie przewidywał. Sądzę, że nasze relacje mają szansę stać się solidnymi, pragmatycznymi relacjami między dwoma państwami zainteresowanymi utrzymaniem współpracy. Nie ma co gdybać i wyolbrzymiać pewnych rzeczy, pewnych wypowiedzi, których następnego dnia nikt na świecie nie pamięta, a Polska żyje nimi przez długi czas. Jedno jest pewne – stosunki Polski i Stanów Zjednoczonych są oparte na trwałych interesach obu stron, oczywiście przy zrozumieniu wszystkich dysproporcji – wielkości gospodarek, potencjału politycznego i militarnego. Jeśli to rozumiemy, to uświadomimy sobie, że jesteśmy jednym z kluczowych partnerów USA, i to niezależnie od administracji, która rządzi. Podczas rządów Donalda Trumpa byliśmy tym państwem, które wybrało kurs



Prof. Karol Karski: Stosunki Polski i Stanów Zjednoczonych są oparte na trwałych interesach obu stron | fot. Anatol Chomicz/Forum

na pogłębienie naszych relacji, w przeciwieństwie do niektórych innych państw, które wybrały kurs kolizyjny.

Polska opozycja jest zachwycona zwycięstwem Joeego Bidena. Z czego Pana zdaniem wynika ta radość, na co liczą przedstawiciele opozycji?

Dla nich każda wymiana jest dobra, bo cechuje ich takie reaktywne patrzenie na rzeczywistość. Nie byli przyjacielami dotychczasowej administracji amerykańskiej, więc mają nadzieję, że będą lepiej postrzegani przez nową administrację. Mamy naprawdę bardzo wiele do zrobienia wspólnie. Zachęcałbym naszą opozycję, żebyśmy wrócili do tego, co było kiedyś czymś oczywistym, czyli konsensusu w ramach prowadzenia polityki zagranicznej. Naprawdę razem możemy o wiele więcej zrobić dla Polski, dla Polaków.

Prawie 900 tys. zł na propagandę internetową Zdanowskiej

SAMORZĄD \ Władze Łodzi z prezydent Hanną Zdanowską na czele przeznaczyły w 2019 r. blisko 900 tys. zł na promocję miasta w internecie. – Teraz wiemy, jak to możliwe, że profile miejskie generują ogromne zasięgi w mediach społecznościowych – mówi radny PiS Sebastian Bulak.

Sebastian Bulak, łódzki radny, w czerwcu 2020 r. złożył interpelację ws. wydatków na promocję miasta w internecie w 2019 r. Zgodnie z przepisami odpowiedź powinna mu zostać udzielona w terminie 14 dni od złożenia. Jednak łódzcy urzędnicy aż pięciokrotnie przedłużali termin odpowiedzi, każdorazowo o miesiąc. W rezultacie radny Bulak otrzymał odpowiedź dopiero 31 grudnia 2020 r.

Z pisma sekretarza miasta Wojciecha Rosickiego wynika, że na promocję w internecie Łódź wydała 883 495,11 zł brutto. Z tego miasto Łódź wydało 249 686,18 zł, a miejskie jednostki organizacyjne oraz spółki – aż 633 808,93 zł. Wydatki przeznaczono na prowadzenie, tworzenie oraz

tłumaczenie stron internetowych, prowadzenie profili w mediach społecznościowych oraz płatnych kampanii promocyjnych.

– Ta kwota jest zatrważająca. To pieniądze przeznaczone tylko na propagandę internetową – mówi „Codziennej” radny Bulak. Jak podkreśla, nie podano kwoty za wynagrodzenia i koszty pracownicze, a także za artykuły sponsorowane. – Teraz wiemy, jak to możliwe, że profile miejskie generują ogromne zasięgi w mediach społecznościowych. Zostało to sztucznie wytworzone poprzez wykupione usługi za pieniądze podatników. To pokazuje mechanizm mamienia ludzi – nie ukrywa Sebastian Bulak.

Hubert Kowalski

Wydawca „Wyborczej” nie przejmie Radia Zet

MEDIA \ Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zakazał przejęcia grupy medialnej Radia Zet przez koncern Agora, wydawcę m.in. „Gazety Wyborczej”. – W wyniku koncentracji doszłoby do powstania silnej grupy radiowej i nieodwracalnych zaburzeń w funkcjonowaniu konkurencji na lokalnych i ogólnopolskim rynku reklamy radiowej – powiedział prezes instytucji Tomasz Chróstny. Zarząd Agory nie zgadza się z tą decyzją.

Wniosek o zgodę na koncentrację wpłynął do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) w październiku 2019 r. „Agora stoi na czele grupy kapitałowej, która zajmuje się głównie działalnością prasową, wydawniczą i radiową (główne stacje to Tok FM, Radio Złote Przeboje, Radio Pogoda, Rock Radio), a także sprzedając reklam. Eurozet m.in. produkuje i nadaje programy radiowe (główne stacje to Radio Zet, Meloradio, Antyradio, Radio Plus, Chili Zet)” – poinformował UOKiK. Jednak instytucja na koncentrację się nie zgodziła, gdyż mogłoby to doprowadzić do marginalizacji pozostałych grup radiowych oraz stacji niezależnych. – Dwie duże grupy radiowe (redakcja RMF FM oraz skoncentrowany podmiot Agora + Eurozet) mogłyby skutecznie wypierać z rynku pozostałych uczestników, mających

zdecydowanie mniejszy udział w rynku i skromniejszą ofertę dla reklamodawców. Skupienie w rękach dwóch przedsiębiorców ok. 70 proc. udziału w rynku nie pozostawiałoby zbyt wiele przestrzeni dla pozostałych, często niewielkich podmiotów, zatem szkody dla rynku i konkurencji byłyby niezwykle poważne – ocenił prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Zadowolona z decyzji urzędu jest też dyrektor Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich (CMWP SDP) Jolanta Hajdasz. – Opierając się na wiedzy medialnej, ogólnodostępnej, bardzo się cieszę, że instytucja UOKiK wreszcie korzysta ze swoich uprawnień oraz dostrzega zagrożenia wynikające z nadmiernej koncentracji właścicielskiej mediów w jednych rękach – mówi „Codziennej”

Hajdasz. – Po transformacji w 1989 r. przez dwadzieścia parę lat przyzwyczajano społeczeństwo polskie, że media mogą być przejmowane, biorąc pod uwagę całkowicie wolny rynek, a UOKiK nie ingerował praktycznie wcale, wydając bez problemu zgodę na wszystkie transakcje, nie chroniąc konkurencji i pozwalając na koncentrację własności np. na rynku prasy regionalnej. Dobrze, że to się zmienia i UOKiK staje się czynnym, a nie biernym uczestnikiem gry potężnych medialnych interesów – podkreśla dyrektor CMWP SDP.

Jednak zarząd Agory nie ma zamiaru odpuścić sprawy. Według zapowiedzi spółka ma podjąć wszelkie przewidziane prawem działania, aby doprowadzić do przejęcia Eurozetu.

Jan Przemyski, PAP



PLONĘŁA FIRMA CHEMICZNA

BYŁ WYBUCH? \ Policjanci z wydziału kryminalnego wyjaśniają okoliczności i przyczyny pożaru, który wybuchł w czwartek wieczorem w firmie chemicznej Synthos w Oświęcimiu.



ZARZUTY DLA SIEDMIU ZŁODZIEI

POLICJA \ Warte łącznie 1,5 mln zł auta ukradła rozbita przez poznańskich policjantów grupa przestępcza. Złodzieje specjalizowali się w kradzieżach samochodów koreańskich marek.

KORONAWIRUS \ Wkrótce w Polsce pojawi się nowa szczepionka

Propagowanie szczepień nie ustaje

Polska znalazła się na trzecim miejscu w Unii Europejskiej pod względem liczby zaszczepionych przeciwko COVID-19. Do czwartku preparat mający chronić przed koronawirusem przyjęło ok. 178 tys. naszych rodaków. Niedługo do Polski zawita transport ze szczepionką firmy Moderna. Rząd zapewnia, że pacjent będzie mógł się dowiedzieć, którym preparatem szczepi dana placówka.

Maria Kobylńska

Rząd zakupił szczepionki od kilku producentów. Na razie do Polski trafiła ta od konsorcjum Pfizer i BioNTechu. W przyszłym tygodniu ma się pojawić także szczepionka amerykańskiej Moderny. Przedstawiciele partii rządzącej twierdzą, że preparat zabezpiecza przed COVID-19 podobnie jak ten od Pfizer i BioNTechu. Obie szczepionki zawierają kwas rybonukleinowy mRNA w osłonce, który koduje specyficzne białko koronawirusa.

Na razie przeciw COVID-19 szczepione są osoby z grupy zero, czyli m.in.: pracownicy sektora usług medycznych, personel domów pomocy społecznej, personel pomocniczy i administracyjny w placów-



Przedstawiciele rządu twierdzą, że preparat Moderny zabezpiecza przed COVID-19 podobnie jak ten od Pfizer i BioNTechu

| fot. mat. pras/d

kach medycznych, a w niektórych szpitalach – także rodzice wcześniaków. Dopiero 25 stycznia rozpoczyna się szczepienia dla grupy pierwszej. Będą nimi objęci: policjanci, żołnierze, seniorzy powyżej 60. roku życia, pensjonariusze do-

mów pomocy społecznej, pracownicy żłobków oraz nauczyciele. Z kolei od poniedziałku szczepienia będą dostępne także dla studentów i pracowników Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Pierwszą dawkę preparatu mającego chronić przed koronawirusem zaszczepiły się już 177 863 osoby. Poinformował o tym wczoraj szef KPRM Michał Dworczyk. Stwierdził, że daje to Polsce trzecie miejsce w UE pod względem liczby zaszczepionych.

Tymczasem niemal połowa Polaków wciąż nie zamierza się szczepić. Rząd nieustannie zachęca do zapisywania się w odpowiedniej kolejności do szczepień i zapewnia, że każdy może wybrać, który preparat zostanie mu podany. – Pacjent ma wybór punktu szczepienia i w konkretnej placówce może zasięgnąć informacji, w który preparat określony podmiot jest zaopatrzone – ogłosił rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz.

Celem szczepień – jak podaje rząd – jest powstrzymanie epidemii koronawirusa. Obecnie z powodu COVID-19 w szpitalach przebywają 16 774 osoby. 1616 jest pod respiratorami. Łącznie wyzdrowiało już 1 104 599 chorych. Wczoraj odnotowano 8790 nowych zakażeń, zmarły 332 osoby.

W WUM szczepili się także biznesmeni

AFERA \ Ujawniono nazwiska kolejnych osób zaszczepionych poza kolejnością w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Są to znani biznesmeni: właściciel sieci kawiarni Zbigniew Grycan wraz z żoną oraz potentaci w branży kosmetycznej, Irena Eris i jej mąż Henryk Orfinger. Według przecieków lista osób, które zaszczepiły się przed swoją turą, liczy kilkadziesiąt nazwisk.

Dziennikarze serwisu Money.pl ustalili, że Zbigniew Grycan był w grupie 18 celebrytów, od której zaczęła się afera. Sam zainteresowany potwierdził ten fakt i wydał oświadczenie, przyznając, że przyjął dawkę 30 grudnia. Biznesmen wyjaśnił, że śledził na bieżąco informacje o szczepieniach i po pojawieniu się wiadomości na stronach WUM pojechał do placówki. „Informację na temat dodatkowej puli 450 szczepionek znaleźliśmy na stronie internetowej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego” – oświadczył Zbigniew Grycan.

Identycznie mówiła niedawno znana trenerka i celebrytka Mariola Bojarska-Ferenc. A jak tłumaczył się Henryk Orfinger, który rów-

nież zaszczepił się w WUM 30 grudnia? – Chcę wyrazić nie podkreślić, że z nikim się nie dogadywałem, u nikogo tej sprawy nie załatwiałem – powiedział serwisowi Money.pl Orfinger.

Przypomnijmy, pierwszy o zaszczepieniu przed grupą zero poinformował były premier, a obecnie europoseł SLD Leszek Miller. Polityk podał, że również jego żona została zaszczepiona.

Szczepionkę otrzymali też m.in.: aktorzy Krystyna Janda, Maria Seweryn, Wiktor Zborowski, Michał Bajor i Radosław Pazura, satyryk Krzysztof Matera i dyrektor programowy TVN Edward Miszczak, a także Mariusz Walter, założyciel TVN.

(masz, money.pl)

Nowy biskup w Radomiu

KOŚCIÓŁ \ Wczoraj nastąpiło kanoniczne przejęcie diecezji radomskiej przez bp. Marka Solarczyka. Nowy ordynariusz pasterskie doświadczenie zdobywał jako biskup pomocniczy diecezji warszawsko-praskiej.

8 stycznia w południe w katedrze Opieki Najświętszej Maryi Panny w Radomiu dokonało się w obecności kolegium konsultorów kanoniczne przejęcie diecezji radomskiej przez bp. Marka Solarczyka. „Niech bliskość wobec samotnych i odrzuconych, miłosierdzie wobec błądzących, współczucie wobec cierpiących, a jednocześnie prawda wobec zakłamania, sprawiedliwość wobec niegodziwości i wreszcie miłość wobec egoizmu świata towarzyszą Księdzu Biskupowi w pełnieniu misji zleconej przez Ducha Świętego” – napisał przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki w życzeniach dla nowego biskupa radomskiego.

(PT, KEP)

Do lekarza elektronicznie

ZDROWIE \ Od wczoraj wszystkie skierowania na leczenie wystawiane są w formie elektronicznej. To kolejny krok zmierzający do cyfryzacji i usprawnienia procesu leczenia.

Skierowanie działa podobnie jak e-recepta: lekarz wprowadza dane pacjenta do systemu gabinetowego podłączonego do platformy e-zdrowie (P1) lub za pomocą aplikacji Gabinet.gov.pl i podpisuje cyfrowo. Papierowe skierowanie pacjent otrzyma tylko w razie awarii internetu albo

systemu służącego do jego wystawienia. Jeśli pacjent posiada Internetowe Konto Pacjenta (IKP), otrzyma SMS-em lub mejlem czterocyfrowy kod. W stanie epidemii można zrealizować e-skierowanie bez okazywania podpisanego wydruku.

(masz, PAP)

Milion złotych kaucji

KORUPCJA \ Paweł G., który – według prokuratury – przekazał Sławomirowi Nowakowi za pośrednictwem spółki Europe Partners łapówkę w wysokości 77 tys. zł, musi w ciągu siedmiu dni wpłacić 1 mln zł kaucji.

Paweł G. usłyszał zarzut wręczenia prezesowi spółki Europe Partners Łukaszo- wi Z. łapówki w wysokości 77 tys. zł, którą Z. przyjął w imieniu Nowaka. Chodziło o „wspieranie małopolskiej spółki, której wiceprezesem jest Paweł G., w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego dotyczącego ob-

sługi autostrad w obwodzie lwowskim” – podała Prokuratura Okręgowa w Warszawie. Paweł G. nie przyznał się do popełnienia tego czynu. Prokurator prowadzący sprawę zdecydował 8 stycznia, że podejrzany ma siedem dni na wpłacenie 1 mln zł kaucji.

(masz, PAP)



fot. YouTube/d

ŚLEDZTWO PRZECIWKO CZESKIEMU KOMUNISŒIE

PRAGA \ Czeski Urząd Dokumentacji i Badania Zbrodni Komunistycznej rozpoczął postępowanie karne przeciwko Janowi Fojtíkowi. Temu byłemu dygnitarzowi Komunistycznej Partii Czechosłowacji zarzuca się naruszenie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych ONZ z 1966 r.

BIAŁORUŚ \ Ujawniono nagranie ze spotkania KGB w 2012 r.

Majątek za zabicie opozycjonistów

Musimy popracować nad Szeremetem [Pawłem]. To ogromny wrzód. Podłożymy bombę (...), a ten p... szczur rozerwie się na kawałki – mówił na zarejestrowanym wiosną 2012 r. nagraniu gen. Wadzim Zajcau, ówczesny szef białoruskiego KGB. W ujawnionym przed kilkoma dniami materiale snuty był plan zabicia trzech białoruskich dysydentów przebywających w Niemczech. Pieniądze za powodzenie operacji miał obiecać sam białoruski dyktator Alaksandr Łukaszenka. Ostatecznie plan ten nie doszedł do skutku, jednak nagranie rzuca nowe światło na śmierć opozycyjnego białoruskiego dziennikarza Pawła Szeremeta, który w 2016 r. zginął w Kijowie właśnie w wyniku eksplozji bomby.

Konrad Wysocki

Treść nagrania, o którym mowa powyżej, została opublikowana w tym tygodniu na brukselskim portalu EUobserver. Jego głównym bohaterem jest białoruski generał Wadzim Zajcau, sprawujący w latach 2008–2012 funkcję szefa KGB, czyli Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego. I choć wielu nazwa ta kojarzy się wyłącznie z ZSRS, to po jego rozpadzie nadal funkcjonowała, właśnie m.in. w odniesieniu do białoruskiej służby. Materiał zarejestrowano rano 11 kwietnia 2012 r. w siedzibie KGB w Mińsku, gdzie trwało spotkanie generała z funkcjonariuszami 7. departamentu tzw. Grupy Alfa – jednostki antyterrorystycznej wykonującej zadania na zlecenie KGB, głównie w zakresie likwidacji wrogów. Tematem przewodnim był plan zabicia trzech białoruskich dysydentów mieszkających w Niemczech: Olega Ałkajewa, Uładzimira Baradacza oraz Wiaczasława Dudkina.

Uciekli z reżimowej matni

Przez wiele lat każdy z nich był w różnym stopniu zaangażowany w działalność w białoruskich resortach siłowych. Ałkajew to były pułkownik białoruskiego MSW, naczelnik aresztu w Mińsku i były dowódca tamtejszego plutonu egzekucyjnego (1996–2001). Nadzorował wyroki śmierci wykonywane poprzez rozstrzelanie. W mińskim areszcie najczęściej rozstrzeliwano tych, którym nie po drodze było z Alaksandrem Łukaszenką. W 2006 r. uciekł z Białorusi. Uzyskał azyl w Niemczech, choć i tam musiał drzeć o życie, gdyż upominali się o niego agenci KGB, którzy wydali na niego wyrok śmierci. To właśnie były kat ujawnił Zachodowi, jak w rzeczywistości białoruski reżim rozprawia się z wrogami i jakie jednostki są w tym celu wykorzystywane.

Z kolei Uładzimir Baradacz to były dowódca brygady białoruskiego specnazu, który jesienią 2010 r.



Paweł Szeremet zginął w Kijowie 20 lipca 2016 r. w wyniku eksplozji ładunku umieszczonego pod samochodem, którym się poruszał
| fot. Twitter/d

także wystąpił o azyl polityczny w Niemczech. W jednym z wywiadów były pułkownik opowiedział o torturach, które przed śmiercią przechodził Jurij Zacharanka, porwany w maju 1999 r. były minister spraw wewnętrznych, który w 1996 r. przeszedł na stronę przeciwników Łukaszenki. Zdaniem Baradacza brutalnymi torturami i faszeringowaniem psychotropami wymuszono na polityku przyznanie się do zorganizowania przewrotu przeciwko władzom, za co miał zostać rozstrzelany. Choć od zbrodni minęły ponad dwie dekady, nigdy nie znaleziono zwłok Zacharanki. Trzeci z ujawnionej na nagraniu „czarnej listy” – Wiaczasław Dudkin – to byłby urzędnik państwowy resortu spraw wewnętrznych, który tropił afery korupcyjne w krajowych władzach.

Majątek za trzy morderstwa

Na zarejestrowanym nagraniu słyhać, jak gen. Zajcau informuje funkcjonariuszy z Grupy Alfa, że z najwyższego szczebla, czyli od samego Alaksandra Łukaszenki, padło polecenie, by zlikwidować trójkę wrogów mieszkających w Niemczech. – Prezydent Łukaszenka czeka na tę operację – cytuje portal EUobserver treść nagranej rozmowy.

W jej trakcie pada informacja, że Łukaszenka na specjalnie przygotowanym koncie ułokował ok. 1,5 mln dol. na tego typu działania, a teraz „oczekuje ich efektów”. Zajcau zaznaczył jednak, że cała operacja musi się odbyć w taki sposób, aby nikt nie rzucił w Niemczech choćby cienia podejrzenia, że stoi za nią białoruskie KGB. Generał instruował nawet funkcjonariuszy, że o wiele prostsze byłoby po prostu zastrzelenie lub utopienie wytypowanych ofiar, ale wtedy każda ze zbrodni nabrałaby politycznego wymiaru. Dlatego polecił, by przeprowadzić zabójstwo w taki sposób, by nie zostawić śladów, właśnie m.in. poprzez eksplozję.

Zabić dziennikarza

Choć nagranie pochodzi z kwietnia 2012 r., pojawia się na nim wątek Pawła Szeremeta – urodzonego w 1971 r. w Mińsku niezależnego dziennikarza, autora filmów dokumentalnych i książek. Wiele lat swojego życia dziennikarz spędził poza Białorusią – w Rosji oraz na Ukrainie, dokąd udał się w 2014 r., nie będąc już pewny bezpieczeństwa w Moskwie. Najpierw był prześladowany przez służby Łukaszenki, później – przez Kreml. – Musimy nad nim popracować. To wielki

wrzód na d... – stwierdził białoruski generał. – Podłożymy bombę (...), a ten p... szczur rozerwie się na kawałki – dodał gen. Zajcau. – Jedną nogą w jedną stronę, ręce w drugą – opisywał ówczesny szef KGB. Jest to o tyle wymowne, że cztery lata później, 20 lipca 2016 r., Paweł Szeremet zginął w Kijowie właśnie w taki sposób. Eksplozja nastąpiła na skrzyżowaniu ulic Bohdana Chmielnickiego i Iwana Franki ok. godz. 7.45 czasu lokalnego. Przyczyną wybuchu był ładunek umieszczony pod samochodem, którym poruszał się dziennikarz. Proces jego rzekomych zabójców, schwytanych w 2019 r., jeszcze się nie rozpoczął. W czwartek ukraińskie służby podały, że w związku z informacjami, które pojawiły się na opublikowanym nagraniu, wszczęły śledztwo wyjaśniające.

Zachód natychmiast poinformowany

Z informacji podanych na portalu EUobserver wynika, że rozmowę upublicznił Ihhar Makar, były funkcjonariusz podległej MSW jednostki Ałmaz, który także opuścił Białoruś i udał się do Niemiec. Wraz z Ałkajewem założył on portal Białoruski Trybunał Ludowy, który ujawnia zbrodnie popełniane w czasie prezydentury Alaksan-

dra Łukaszenki. Po nagraniu Makar natychmiast udostępnił je jednemu z przedstawicieli amerykańskiej dyplomacji. Następnie nagranie trafiło do niemieckich służb, które z kolei poinformowały trzech białoruskich opozycjonistów, że ich życie może być zagrożone. Polecono im, by nie opuszczali Niemiec. Dostali też specjalną ochronę. Szybkie działanie Makara doprowadziło do tego, że plany białoruskich specsłużb nigdy nie doszły do skutku. W rozmowie z portalem EUobserver Ihhar Makar stwierdził, że zdecydował się przekazać mediom nagranie (które można odsłuchać m.in. na stronie portalu, dostępna jest też transkrypcja w języku angielskim), gdyż jest to odpowiedni moment ze względu na panującą na Białorusi od sierpnia ub.r. sytuację po sfałszowanych wyborach prezydenckich. – Jestem gotów zeznać w sądzie, że nagranie z podsłuchem jest autentyczne i że mówcą w pliku jest gen. Zajcau – deklaruje Makar. – Jestem gotów poświęcić życie, by pomóc zburzyć reżim Łukaszenki i sprawić, że Białorusini wreszcie będą wolni – dodał. Nieoficjalnie wiadomo, że jest też drugi świadek, który może potwierdzić, że 11 kwietnia 2012 r. spotkanie rzeczywiście się odbyło, a nagraniem jest ówczesny szef KGB.

W lutym 2011 r. gen. Wadzim Zajcau znalazł się na liście pracowników organów administracji Białorusi, którzy za udział w fałszerstwach i łamaniu praw człowieka w czasie wyborów prezydenckich w 2010 r. otrzymali zakaz wjazdu na terytorium Unii Europejskiej. 9 listopada 2012 r. został odwołany ze stanowiska szefa KGB. W czasie gdy Zajcau był szefem Komitetu, funkcję jego zastępcy sprawował mający polskie korzenie Iwan Tertel. W czerwcu ub.r. nadzorował on śledztwo, w następstwie którego aresztowano Wiktara Babarykę, ówczesnego kontrkandydata Łukaszenki w wyborach prezydenckich. We wrześniu 2020 r. gen. Iwan Tertel stanął na czele KGB.



KOLEJNE SZCZEPIONKI DLA UE

SZCZEPIENIA \ KE podpisała nową umowę z firmami Pfizer i BioNTech na dostawę 300 mln szczepionek przeciwko COVID-19. Wszystkie zakupione preparaty umożliwią zaszczepienie 80 proc. populacji UE.



REKORDOWA LICZBA ZGONÓW W NIEMCZECH

PANDEMIA \ Dobowa liczba nowych przypadków zakażenia w Niemczech wyniosła ponad 31 tys., zaś zgonów 1188 – poinformował w piątek Instytut Chorób Zakaźnych im. Roberta Kocha.

ŚWIAT

7

STANY ZJEDNOCZONE \ Trump nie zrezygnuje z polityki

Prezydent USA wezwał do zgody

Donald Trump potępił atak na Kapitol i wezwał naród do zgody. Powiedział, że będzie ona niezbędna do tego, aby stawić czoła czekającym Amerykę wyzwaniom. Swoim zwolennikom natomiast obiecał, że nie zrezygnuje z polityki.

Wiktor Młynarz

Podczas wspólnej sesji Kongresu, na której oficjalnie liczono głosy elektorские, doszło do wtargnięcia do budynku Kapitolu protestujących przeciwko oszustwom wyborczym. Sytuacja szybko wymknęła się spod kontroli i trzeba było na sześć godzin przerwać obrady. Tego dnia życie straciły cztery osoby. Piątą ofiarą był oficer kapitolńskiej policji Brian Sicknick, który zmarł w nocy z czwartku na piątek z powodu ran, które odniósł na proteście.

Zarówno Facebook, jak i Twitter w związku z tymi wydarzeniami zablokowały konta Trumpa. Kiedy ten drugi zdjął blokadę, urzędujący prezydent opublikował nagranie, gdzie potępił uczestników protestu, którzy wdarli się na Kapitol. – Jak wszyscy Ameryka-



Piątą ofiarą szturm na siedzibę Kongresu USA jest oficer kapitolńskiej policji Brian Sicknick. Zmarł w nocy z czwartku na piątek z powodu ran, które odniósł na proteście | fot. Carol Guzy / Zuma Press/Forum

nie jestem oburzony przemocą, bezprawiem i zamętem – powiedział, dodając, że od razu wysłał Gwardię Narodową do pomocy policji. Trump wezwał w swoim nagraniu do spokoju. – Moja kampania podjęła wszelkie

możliwe środki prawne, aby walczyć o wynik wyborów. Moim jedynym celem była uczciwość wyborów. Teraz moja uwaga jest skupiona na tym, aby zapewnić gładkie, uczciwe i bezproblemowe oddanie władzy – podkreślił.

Dodał, że to i inne wyzwania, które stoją przed USA, będą wymagały współpracy i jedności. Obiecał też swoim zwolennikom, że nie zrezygnuje z polityki. – Nasza niezwykła podróż dopiero się rozpoczyna – stwierdził.

Walka o Polaka w śpiączce

STRASBURG \ Polak, który po ataku serca pozostaje w śpiączce, może zostać odłączony od aparatury przez lekarzy ze szpitala w Plymouth w południowo-zachodniej Anglii. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu nie przyjął skargi złożonej przez rodzinę mężczyzny.

Sprawa dotyczy R.S. – mężczyzny w średnim wieku, który od kilkunastu lat mieszka w Anglii. 6 listopada 2020 r. doznał zatrzymania pracy serca na co najmniej 45 minut, co według szpitala doprowadziło do poważnego i trwałego uszkodzenia mózgu. Szpital wystąpił do sądu o zgodę na odłączenie aparatury podtrzymującej życie. Przeciwnie są jednak matka i siostra, a także mieszkające w Anglii druga siostra i siostrzenica. Żona Polaka uważa, że nie chciałby on być podtrzymywany przy życiu w takim stanie.

W sprawie interweniowało stowarzyszenie Ordo Iuris, które zażądało decyzji tymczasowej od Komitetu

ds. Praw Osób z Niepełnośprawnymi ONZ. Powołano się na art. 10 konwencji o prawach osób niepełnosprawnych, który zapewnia wszystkim, w tym niepełnosprawnym, prawo do życia.

Z kolei Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu nie przyjął skargi złożonej przez rodzinę obywatela Polski. Przyjęcie skargi przez ETPC pozwoliłoby na wstrzymanie orzeczenia Sądu Opiekuńczego w Londynie z 15 grudnia o odłączeniu rurek, którymi mężczyźni nie podawane jest jedzenie i woda. 31 grudnia Sąd Opiekuńczy nakazał, by aparatura pozostała podłączona do czasu, aż ETPC

podejmie decyzję, czy przyjmuje skargę rodziny, ale nie dłużej niż do godz. 16 czasu miejscowego 7 stycznia. W czwartek wieczorem rodzina mężczyzny poinformowała, że aparatura nie została jeszcze odłączona, choć szpital może to zrobić w każdej chwili.

Mężczyznę odłączano od aparatury już dwukrotnie – za pierwszym razem na dwa, potem na pięć dni. Ponownie podłączono go do aparatury podtrzymującej życie w związku ze złożonym wnioskiem o apelację. Matka i siostry pacjenta uważają, że jego stan poprawił się znacznie od czasu pierwszego orzeczenia sądu. Po odłączeniu go od aparatury wspomagającej oddychanie oddycha on samodzielnie. Jako dowód przedstawiono również nagranie wideo, na którym mężczyzna mruga oczami w trakcie obecności rodziny w szpitalu, a także opinię neurologa wyrażającego odmienne zdanie na temat jego szans na powrót do w miarę samodzielnego życia. Rodzina zaproponowała przetransportowanie mężczyzny do Polski, na co nie zgodziła się jego żona.

Beata Mańkowska

Odszkodowania dla „koreańskich pocieszycielek”

AZJA \ Południowokoreański sąd wydał wyrok w sprawie odszkodowań dla kobiet przymuszanych do prostytucji przez Cesarstwo Japonii w czasie II wojny światowej. Na wypłacenie rekompensat niewolnicom seksualnym i ich rodzinom nie zgadza się rząd w Tokio.

Sąd w Seulu poinformował w piątek o tym, że to Cesarstwo Wielkiej Japonii jest odpowiedzialne za stworzenie całego systemu, tzw. ośrodka pocieszenia. Powódki, będące wtedy młodymi kobietami, były wielokrotnie przymuszane do świadczenia usług seksualnych. Były to nielegalne akty przeciw człowieczeństwu. Pozwani zaś zostali zobligowani do wypłaty rekompensaty ofiarom, które doświadczyły znacznego cierpienia. Z tego też względu rząd w Tokio ma wypłacić odszkodowanie 12 niewolnicom seksualnym i ich rodzinom. Rekompensata dla każdej z pokrzywdzonych wynieść ma 100 mln wonów (91 tys. dol.).

Jest to pierwszy wyrok południowokoreańskiego sądu przeciw Japonii, która w czasach II wojny światowej stworzyła „ośrodki pocieszenia”, z których mo-

Opozycja i część republikańskich przeciwników Trumpa wzywa tymczasem do usunięcia go ze stanowiska w ostatnich dniach jego pierwszej kadencji. Na przeprowadzenie impeachmentu nie ma już czasu, więc żądają od wiceprezydenta Pence’a, aby użył 25. poprawki do konstytucji, która daje mu prawo do ogłoszenia prezydenta niezdolnym do sprawowania urzędu i przejęcia w ten sposób władzy. Senator Jim Inhofe powiedział mediom, że zna Pence’a od dawna i nigdy nie widział, aby był aż tak zdenerwowany jak wtedy, kiedy Trump naciskał na niego o zmianę wyników wyborów. Anonimowe źródła w biurze wiceprezydenta donoszą jednak, że ten nie ma zamiaru skorzysta z 25. poprawki.

Jedną z niewielu osób, które stanęły w obronie Trumpa, jest była ambasador przy ONZ Nikki Haley. Podczas obiadu RNC na Florydzie powiedziała, że jego zachowanie po wyborach było „głęboko rozczarowujące”, ale republikanie nie powinni zapominać o licznych pozytywnych aspektach jego kadencji. – Nie powinniśmy wstydzić się naszych osiągnięć – podkreśliła.

gli korzystać żołnierze Cesarskiej Armii Japońskiej. Szacuje się, że ok. 200 tys. kobiet z Korei oraz innych miejsc okupowanych przez Cesarstwo Wielkiej Japonii było przymuszanych do prostytucji.

Rząd w Tokio oznajmił, że wyrok ten naruszył międzynarodowe prawo oraz wezwał ambasadora Korei Południowej w Japonii. – Godny pożałowania jest fakt, że sąd w Seulu zaprzeczył zasadom suwerenności – poinformowało japońskie ministerstwo dyplomacji.

Warto przypomnieć, że mimo traktatu o normalizacji stosunków w 1965 r. oraz porozumienia z grudnia 2015 r. ws. koreańskich niewolnic seksualnych rządy w Tokio oraz Seulu nadal spierają się co do „kobiet pocieszycielek”.

(pk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

15-16

SPORT



fot. mat. pras./d

PKN ORLEN ROCZNIE INWESTUJE OD 8 DO 9 MLD ZŁ
SPÓŁKI \ PKN Orlen przeznacza na inwestycje rocznie od 8 do 9 mld zł, od petrochemii po energię, sektor detaliczny czy nowe technologie – poinformował prezes Daniel Obajtek. – Te inwestycje wzmacniają polską gospodarkę i bezpieczeństwo energetyczne kraju – dodał.

STATYSTYKA \ Lepsze od Polski dane nt. bezrobocia mają w UE tylko Czechy

Tarcze osłoniły rynek pracy

Z szacunków Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii wynika, że stopa bezrobocia w grudniu 2020 r. wyniosła 6,2 proc. Z kolei według danych Eurostatu w listopadzie bezrobocie w Polsce spadło do 3,3 proc. – Stopa bezrobocia w Polsce jest jedną z najniższych w UE – podkreśla Paweł Borys, prezes PFR.

Jan Kamieniecki

Wzrost stopy bezrobocia w Polsce jest obecnie mniejszy niż w takim samym okresie po wybuchu poprzedniego globalnego kryzysu finansowego w latach 2008–2009 – tak eksperci PKO BP komentują szacunki resortu rozwoju, pracy i technologii. – Polski rynek pracy został skutecznie osłonięty przed skutkami pandemii – dodają.

To oczywiście zasługa rządowych tarcz antykryzysowych, które od wielu miesięcy wspierają polską gospodarkę i przedsiębiorców. Szczególne zasługi mają tu Polski Fundusz Rozwoju, który przygotowuje wspomniane tarcze i przekazuje finansowe środki potrzebującym, a także Narodowy Bank Polski, wspomagający działania osłonowe rządu wobec pandemii.


Paweł Borys, prezes PFR: Stopa bezrobocia w Polsce jest jedną z najniższych w UE | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

O tym, że potrafimy skutecznie bronić miejsc pracy, świadczą także dane Eurostatu, który w piątek poinformował, że w listopadzie bezrobocie w Polsce spadło z 3,4 proc. do 3,3 proc. Paweł

Borys, prezes PFR, odnosząc się do tych danych, zwrócił uwagę, że stopa bezrobocia w Polsce jest jedną z najniższych w Unii Europejskiej. „Teraz kluczowe jest to, czy rynek pracy stabilnie docze-

ka oczekiwanego ożywienia gospodarczego od drugiego kwartału br.” – napisał w piątek na Twitterze.

Z danych Eurostatu wynika, że gdy w Polsce stopa bezrobocia wynosi tylko

3,3 proc., średnia w UE to 7,5 proc., a w strefie euro aż 8,3 proc. Najgorsza sytuacja jest w Hiszpanii, gdzie bez pracy jest ok. 16,4 proc. obywateli. Dwucyfrowe bezrobocie jest jeszcze na Litwie (10,4 proc.). Lepsze statystyki od Polski mają tylko Czechy (2,9 proc.).

Warto wyjaśnić, że różnice w krajowych i unijnych szacunkach wynikają z tego, że Eurostat wykonuje obliczenia na podstawie ankiet, podczas gdy Główny Urząd Statystyczny podaje liczbę bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy. Dlatego do obecnych nieco ponad 6 proc. wliczane są np. osoby, które są zarejestrowane jako bezrobotne tylko dla ubezpieczenia, a pracy nie szukają.

Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii, komentując swoje grudniowe szacunki, zwraca uwagę, że w żadnym województwie wskaźnik bezrobocia nie przekroczył 11 proc., choć był silnie zróżnicowany terytorialnie. Najniższą stopę bezrobocia rejestrowanego zanotowano w woj. wielkopolskim (3,7 proc.), a najwyższą w warmińsko-mazurskim (10,1 proc.).

(PAP)

Będzie zajęcie dla mechaników

MOTORYZACJA \ Nieco ponad 848 tys. używanych samochodów osobowych i furgonetek sprowadzono do Polski w 2020 r. To o 16 proc. mniej niż rok wcześniej. Spadek ten jest głównie efektem wiosennego zamrożenia wszelkiej aktywności, także wyjazdów zagranicznych.

Według IBRM Samar tylko w grudniu 2020 r. zarejestrowano w Polsce 72,4 tys. używanych pojazdów osobowych i dostawczych o masie do 3,5 tony. Było to jedynie o 3,4 proc. mniej niż w grudniu poprzedniego roku.

We wszystkich województwach liczba samochodów sprowadzonych przez cały ubiegły rok okazała się mniejsza niż rok wcześniej. Najwięcej używanych aut zarejestrowano w województwie wielkopolskim (110 tys. sztuk). Tam też liczba sprowadzanych samochodów spadła najmniej, bo tylko o 12,1 proc. w porównaniu z 2019 r.

Warto dodać, że modele dostawcze stanowiły 8,8 proc. ogółu przywiezionych aut. Przeciętny wiek kupowanych za granicą pojazdów wynosił w 2020 r. 12 lat i jeden miesiąc. Ponad średnią wybierają

się auta benzynowe, mające 13 lat i jeden miesiąc.

Przeciętną wieku obniżają dużo nowsze od reszty samochody z silnikami Diesla. Auta z takim napędem stanowiły w ubiegłym roku 44,1 proc. wszystkich sprowadzonych. Ich udział w ogólnej liczbie stale jednak malał i w grudniu spadł do poziomu 42,8 proc.

W pierwszej trójce krajów, z których w 2020 r. przywieziono do Polski najwięcej używanych pojazdów, są Niemcy (489 tys. sztuk), Francja (83 tys.) i Belgia (56,8 tys.). Najpopularniejsze były volkswageny (93,7 tys. egzemplarzy), ople (82,5 tys.) i ford (75,5 tys.). Auta tych trzech marek stanowiły łącznie 30 proc. wszystkich samochodów przywiezionych w 2020 r.

.....
(a.mac.)

Brexit może być szansą dla wielu polskich firm

HANDEL \ Rząd liczy na zwiększenie eksportu do Wielkiej Brytanii w tym roku.

Dlatego resort rozwoju, pracy i technologii przygotował specjalny poradnik dla firm, które prowadzą handel z Brytyjczykami (dostępny na stronie www.brexit.gov.pl), w którym są opisane m.in. nowe zasady dotyczące formalności celnych.

Chodzi m.in. o przepisy podatkowe oraz wymagane od nowego roku świadectwa, zezwolenia, oznakowania i etykiety dla towarów eksportowanych na brytyjski rynek. Zagranicznej ekspansji sprzyja też polityka Narodowego Banku Polskiego. Według prezesa NBP prof. Adama Glapińskiego w pierwszym kwartale br. możliwa jest obniżka stóp procentowych. Polityka niskich stóp to wsparcie rodzimego eksportu, któremu również sprzyja tańszy złoty.

– Po prostu im mniej warta jest rodzima waluta, tym tańsze są np. kupowane w Polsce przez Niemców części samochodowe, meble kupowane przez Brytyjczyków czy drób kupowany od naszych rolników przez Czechów – tłumaczy Bartosz Turek, analityk HRE Investments.

– Rynek brytyjski wciąż jest wart, żeby o niego po-

walczyć. Wielka Brytania to piąta największa gospodarka świata, bogaty i podatny rynek, który potrzebuje produktów, i warto będzie się postarać, mimo że stanie się to zdecydowanie bardziej skomplikowane – mówi agencji Newseria Biznes Michał Dembiński, główny doradca Brytyjsko-Polskiej Izby Handlowej.

Jak podaje resort rozwoju, w ciągu trzech kwartałów ub.r. wartość wymiany handlowej między Polską a Wielką Brytanią wyniosła 57,5 mld zł. Znaczący udział ma w tym sektor rolni-spożywczy, bo Zjednoczone Królestwo jest drugim odbiorcą polskich produktów (wartość eksportu po trzech kwartałach ub.r. to ok. 10 mld zł).

Doradca Brytyjsko-Polskiej Izby Handlowej wskazuje, że ze względu na strukturę tamtejszego rynku Wielka Brytania nie może zrezygno-

wać z importu i kupowania chociażby żywności. Dlatego z brytyjskiego rynku nie należy zbyt szybko rezygnować. – Najważniejsza prawda o brytyjskiej gospodarce jest taka, że ona za mało produkuje. Produkcja przemysłowa stanowi jedynie 8,5 proc. brytyjskiego PKB. W Polsce to jest 17 proc., a w Niemczech 20 proc. Brytyjczycy są więc skazani na import towarów – mówi Dembiński.

– Pytanie jest jedno: skąd będą kupowali po brexicie? Tutaj widzę szansę dla polskich eksporterów, zwłaszcza biorąc pod uwagę, że baza kosztowa w Polsce nadal jest znacznie tańsza niż w Europie Zachodniej. Polskie produkty, które cieszą się renomą, są w atrakcyjnej cenie i dobrej jakości, będą więc miały szansę, żeby się przebić – dodaje.

.....
Mariusz Andrzej Urbanke

SPÓŁKI \ Dwie amerykańskie kancelarie prawne wystąpiły przeciwko polskiej firmie

CD Projekt pozwany za grę „Cyberpunk 2077”

Dwie kancelarie prawne z USA pozwaly CD Projekt w imieniu grupy posiadaczy amerykańskich papierów wartościowych opartych na akcjach polskiej spółki za ukrywanie prawdziwych informacji o stanie przygotowania gry „Cyberpunk 2077”. Jej grudniowy debiut okazał się kląpą z powodu odkrytych w niej błędów.

Jan Kamieniecki

Dwie amerykańskie kancelarie prawne – The Schall Law Firm oraz Rosen Law Firm – złożyły pozwy zbiorowe do sądu przeciwko CD Projektowi, zarzucając mu naruszenie przepisów federalnych, m.in. złamanie ustawy o papierach wartościowych oraz wysyłanie na rynek fałszywych lub wprowadzających w błąd komunikatów o grze „Cyberpunk 2077”.

Współpracujący z CD Projektem prawnicy potwierdzili, że przed Sądem Okręgowym Stanów Zjednoczonych dla okręgu Centralnej Kalifornii został złożony cywilny pozew zbiorowy przez kancelarie działające

w imieniu grupy posiadaczy amerykańskich papierów wartościowych opartych na akcjach polskiej spółki.

Pozywający domagają się ustalenia na drodze sądowej, czy działania CD Projektu i członków jego zarządu związane z premierą gry „Cyberpunk 2077” stanowiły naruszenie amerykańskich przepisów. W pozwie stwierdzono, że wprowadzenie inwestorów w błąd co do gry „Cyberpunk 2077” mogło doprowadzić do powstania strat po ich stronie, bowiem kurs akcji CD Projektu spadł nawet o ok. 40 proc.

Według prawników obu kancelarii długo wyczekiwana gra „Cyberpunk 2077” nie nadaje się do gry na kon-



Nieudany debiut gry „Cyberpunk 2077” przysporzył spółce CD Projekt problemów | fot. mat. pras./d

solach obecnej generacji Xbox i PlayStation z powodu ogromnej liczby błędów, przez co reputacja CD Projektu została znacząco zniszczona. CD Projekt – podobnie jak Sony i Microsoft – zmuszone były ogłosić, że zwrócić pełne koszty nabycia gry wszystkim, którzy się do nich zgłoszą z takim żądaniem.

CD Projekt zapowiedział aktywną obronę przed wszelkimi roszczeniami sądowymi, ale ewentualny proces w tej sprawie może potrwać lata. Warszawska kancelaria prawnicza Szal i Partnerzy, komentując sytuację spółki, stwierdziła, że sednem sprawy jest nie tyle „niedziałanie gry”, ile brak informacji o błędach w grze. – Inwesto-

rzy mieli prawo zakładać, że oferowana przez CD Projekt gra „Cyberpunk 2077” jest gotowa do użytku. Jeśli zarząd spółki wiedział o błędach, to powinien zlecić opracowanie określonych zastrzeżeń technicznych lub opóźnić termin premiery. Takiej informacji nie było – mówi Maciej Szal, partner wspomnianej kancelarii.

Czy więcej branż skorzysta z rządowej pomocy?

POMOC FIRMOM \ Rzecznik małych i średnich przedsiębiorców apeluje o poszerzenie listy branż uprawnionych do rządowej pomocy. – W całej Polsce są przedsiębiorcy, którzy są pozbawieni możliwości uzyskiwania przychodów i jednocześnie są wyłączeni z możliwości skorzystania z obydwu tarcz.

Adam Abramowicz, rzecznik MŚP, zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego z wnioskiem, aby branże nieujęte w wykazie PKD miały możliwość skorzystania z obydwu tarcz antykryzysowych w przypadku drastycznego spadku obrotów, np. o 70–90 proc.

W piśmie do premiera Abramowicz podkreślił, że przy ustaleniu zaproponowanego kryterium spadku obrotów istniałaby gwarancja, że środki otrzymaliby ci przedsiębiorcy, których działalność została niemal całkowicie wyłączona na skutek obostrzeń. I co istotne, zapewni to realizację rządowego celu, którym jest kierowanie rekompensat do firm zamkniętych.

Abramowicz zwraca uwagę, że przedsiębiorców w trudnej sytuacji można podzielić na cztery grupy. Do pierwszej za-

licza się firmy, które formalnie nie zostały zamknięte, ale nie mogą z przyczyn od siebie niezależnych uzyskiwać przychodów. Do drugiej – placówki w galeriach handlowych, które mogą pozostać otwarte, oraz te, które pracować nie mogą. W tej grupie znajdują się i takie działalności, których tarcze na chwilę obecną nie obejmują – m.in. sprzedaż gier i zabawek, obuwia, sprzętu elektronicznego czy salony tatuażu i sklepy z perfumami.

Trzecia grupa to firmy z kodem przeważającej działalności, która de facto przeważająca nie jest. A czwarta to firmy zarejestrowane w grudniu 2019 r. oraz w 2020 r. Przedsiębiorcy rozpoczynający w tym czasie działalność ponieśli koszty, wynajmując pomieszczenia czy inwestując w niezbędny sprzęt,

jednak nawet gdy mają PKD wymienione w ustawie i regulaminie o wsparciu, nie otrzymają pomocy, ponieważ nie mogą spełnić warunku porównania spadku obrotów rok do roku.

– Cieszymy się z zapowiedzianego przez premiera wsparcia powiatów i gmin turystycznych na południu Polski oraz z tego, że to wsparcie będzie tam szło szeroko, do wszystkich branż, a nie tylko do wymienionych w ustawie PKD – podkreślił Adam Abramowicz.

– Należy jednak pamiętać, że straty spowodowane zamknięciem branży turystycznej ponoszą zarówno sprzedawcy pamiątek w Zakopanem, jak i w Kazimierzu nad Wisłą. We wszystkich powiatach i gminach w Polsce są przedsiębiorcy, którzy decydują rządu już od prawie trzech miesięcy są pozbawieni możliwości uzyskiwania przychodów i jednocześnie są wyłączeni z możliwości skorzystania z obydwu tarcz – dodał rzecznik MŚP.

.....

(ar)

Pociągi stale jeżdżą, ale pasażerów mniej

TRANSPORT \ W listopadzie, podobnie jak w październiku, odnotowano spadek liczby osób korzystających z usług kolei. Mimo zmniejszenia grona podróżnych, przewoźnicy nie ograniczyli istotnie liczby połączeń, zapewniając warunki przewozu zgodne z reżimem epidemicznym.

Urząd Transportu Kolejowego (UTK) poinformował, że w listopadzie pociągami w Polsce przewieziono 12,4 mln pasażerów oraz 20,6 mln ton ładunków. Ten ostatni wynik jest o 0,7 mln ton lepszy niż rok temu. Przez 11 miesięcy 2020 r. liczba pasażerów sięgnęła 196 mln. Przeciętny pasażer przejechał 59 km i był to dystans krótszy o 7 km niż przed rokiem. Na koniec 2020 r. spodziewany jest spadek łącznej liczby pasażerów o ponad 100 mln wobec 2019 r.

Lepsza sytuacja jest w transporcie towarowym. W listopadzie 2020 r. przewieziono 20,6 mln ton ładunków. To tylko o 0,8 proc. mniej niż w październiku, gdy miesiąc był o jeden dzień dłuższy i nie było tylu dni świątecznych. Jednocześnie był to wynik o 3,6 proc. lep-

szy niż w listopadzie 2019 r. Średnia odległość przewozu wyniosła 234 km, wobec 235 km w październiku 2020 i 233 km w listopadzie 2019 r.

– Listopad okazał się pierwszym miesiącem w tym roku, gdy przewozy towarowe były większe niż w tym samym okresie w roku ubiegłym. Ten wynik oraz wzrosty odnotowywane sukcesywnie od czerwca świadczą o osiągnięciu pewnej stabilizacji – poinformował dr inż. Ignacy Góra, prezes UTK.

Dodał, że od czerwca do listopada każdy kolejny miesiąc charakteryzował się wzrostami w stosunku do miesiąca poprzedniego. W przypadku wybranych grup towarów widoczne było znaczne zwiększenie liczby zrealizowanych przewozów.

.....

(a.mac.)



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM

gpcodziennie.pl/PG





CZeka NAS NAJWIĘKSZY WZROST INWESTYCJI W POLSCE ZE ŚRODKÓW UE

ROZWÓJ \ Największego wzrostu inwestycji w Polsce z napływu środków unijnych należy się spodziewać w latach 2022–2025 – ocenia Polski Instytut Ekonomiczny. Zdaniem analityków wówczas nastąpi największy krótkookresowy impuls dla polskiego rozwoju. W ciągu siedmiu lat Polska pozyska z UE ok. 137,5 mld euro.



GOSPODARKA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 9-10 STYCZNIA 2021

11

CENY \ Słodkie napoje mocno zdrożały, co może ograniczyć ich konsumpcję

Mniej wydamy na żywność, zwłaszcza na mięso

Choć żywność w 2021 r. nadal będzie drożała, to wzrost cen będzie o wiele wolniejszy niż w poprzednich latach – zapowiadają eksperci. Ich zdaniem to realny scenariusz pomimo tego, że od stycznia zaczęły obowiązywać opłata cukrowa oraz podatek od sprzedaży detalicznej. – W tym roku szczególnie tanieć będzie mięso – podkreślają.

Paweł Woźniak

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w grudniu 2020 r. wzrosły o 2,3 proc. w ujęciu rok do roku. W listopadzie wskaźnik ten wyniósł 3,0 proc. Inflacja w grudniu zaskoczyła, spadając bardziej, niż oczekiwano, i znalazła się poniżej celu Narodowego



Ceny żywności w tym roku nie będą rosły tak jak w poprzednim | fot. AdobeStock/d

Banku Polskiego (2,5 proc.) po raz pierwszy od maja 2019 r.

W zgodnej opinii ekspertów trend spadającej inflacji będzie też widoczny w 2021 r. – Oczekujemy, że inflacja obniży się w tym roku do 2,6 proc. wobec 3,4 proc. w ubiegłym, czyli ceny będą nadal rosły, ale o wiele wolniej – ocenił Jakub Olipra,

ekonomista banku Crédit Agricole. Jego zdaniem dynamika wzrostu cen żywności i napojów bezalkoholowych wyniesie w tym roku tylko 1 proc.

– Jeżeli porównalibyśmy to z dynamiką w poprzednich latach, kiedy wynosiła prawie 5 proc., to widać, że wyraźnie się obniży – wska-

zał. – Czyli choć żywność będzie drożała, to wzrost będzie o wiele wolniejszy niż w poprzednich latach – dodał. Według projekcji inflacji zaprezentowanej przez NBP wzrost cen żywności w 2021 r. ma sięgnąć 1,6 proc.

Inflację ciągnie w dół tanie mięso, którego ceny w ostat-

nim czasie spadły z powodu nadprodukcji, ponownego wykrycia ptasiej grypy oraz trwającej od kilku lat epidemii afrykańskiego pomoru świń. – Dynamika cen mięsa będzie ujemna. Tani będzie zarówno drób, jak i wieprzowina, czyli dwa gatunki mięsa szczególnie istotne dla polskich konsumentów – zwrócił uwagę ekspert.

Od Nowego Roku podrożały natomiast słodkie napoje z powodu tzw. opłaty cukrowej, którą wprowadzono, by ograniczyć spożywanie takich napojów, bo są szkodliwe dla zdrowia. – Wzrosty cen sięgają kilkudziesięciu procent. Wiele wskazuje na to, że ten podatek został w znacznym stopniu przerzucony na konsumentów. Mogą oni jednak „zagłosoować” swoimi decyzjami konsumenckimi i ostatecznie obroty spadną na tyle, że w kolejnych miesiącach będzie mogło dojść do korekty cen i nieznacznego ich spadku – zaznaczył Olipra.

Ostrzegł, że podwyżkom cen żywności może sprzyjać wygaszanie pandemii. – Ożywienie popytu w gastronomii będzie czynnikiem oddziałującym w kierunku wzrostu cen – podkreślił ekonomista.

KGHM notuje historyczne maksima na giełdzie

ROZWÓJ \ Po raz pierwszy w historii kurs akcji KGHM przebił pułap 200 zł. Notowaniom spółki sprzyjają m.in. najwyższe od ośmiu lat ceny miedzi. Ogromnie bowiem rośnie zapotrzebowanie na miedź, co ma związek z przejściem sektora motoryzacyjnego na produkcję aut elektrycznych.

„W nowym roku nowy rekord, po raz pierwszy w historii na zamknięciu kurs KGHM przebił w czwartek pułap 200 zł. Dziękujemy za zaufanie, my konsekwentnie robimy swoje” – napisał na Twitterze prezes spółki Marcin Chłodziński. Miedziowy koncern podtrzymał dobrą passę także wczoraj – na otwarciu piątkowej sesji jego akcje były wyceniane na 219 zł.

– Na giełdzie widoczna jest zmiana doboru spółek ze spółek wzrostowych w stronę spółek wartościowych, jaką jest KGHM – skomentował to zainteresowanie inwestorów miedziowym potentatem Sobiesław Kozłowski, dyrektor departamentu analiz i doradztwa Noble Securities.

Jak podkreślają analitycy, kapitał w dobie kryzysu poszukuje stabilnych spółek. Małe i średnie przedsiębior-

stwa nie cieszą się wśród nich wzięciem i najbardziej odczuwają skutki lockdownu. Koncerny takie jak KGHM działają i mają ogromny wpływ na polityków, są także kapitałowo powiązane z korporacjami i instytucjami finansowymi, a przez nie z bankami centralnymi.

– Kiedy mamy rosnącą inflację, to aktywem, które jest w stanie ochronić kapitał, są surowce. Takie aktywo, by rosła jego wartość, nie potrzebuje rozgrzanej gospodarki. Wystarczy, że będzie rosła inflacja, a rynek spekulacyjny to wykorzysta – uważa Trader21, inwestor i autor bloga.

Jak wyjaśnia, miedź w kolejnych latach będzie drożała ze względu na rosnący popyt związany z przestawianiem sektora motoryzacyjnego na produkcję samochodów elek-

trycznych. Poza tym inwestorzy w dobie kryzysu poszukają spółek, które gwarantują zysk i stale wypłacają coraz wyższą dywidendę. Długoterminowo to właśnie dywidenda, a nie spekulacja na kursach akcji, przynosi wyższy zarobek i ochronę kapitału.

KGHM, który zajmuje się wydobywaniem i przetworstwem cennych surowców naturalnych – miedzi, metali szlachetnych, renu, molibdenu, niklu i palladu – jest w stanie zagwarantować taką dywidendę. Jego sercem jest największe w Europie złożo rudy miedzi zlokalizowane w południowo-zachodniej Polsce. Koncern posiada zakłady produkcyjne na trzech kontynentach – w Europie oraz w Ameryce Północnej i Południowej. Kontrolowane przez KGHM światowe zasoby rudy miedzi sięgają 38 mln ton. Na dodatek firma planuje na ten rok inwestycje na poziomie 2–2,5 mld zł, w tym także w fotowoltaikę.

Lucyna Piwowska

Zimno w mieszkaniach w Unii

ENERGETYKA \ Tylko 4,2 proc. mieszkańców Polski nie stać na wystarczające, ich zdaniem, ogrzanie mieszkania. To jeden z lepszych wyników w Unii Europejskiej. Korzystniejsze warunki odnotowano tylko w 11 na 27 państw UE.

W raporcie opublikowanym 6 stycznia Eurostat, unijny urząd statystyczny, podaje, że 6,9 proc. ludności Unii Europejskiej uznało w 2019 r., że nie stać ich na wystarczające ogrzanie domu. Na poziomie całej Unii najwyższy procent takich odpowiedzi uzyskano w 2012 r. (11,2 proc.).

W Polsce najwięcej osób, które z powodów finansowych nie mogły odpowiednio ogrzać domu, było w 2005 r. Wtedy problem ten zgłosiło 33,6 proc. ankietowanych. Przez ostatnie pięć lat odsetek ten obniżył się z 7,5 proc. w 2015 r. do 4,2 proc. w 2019 r. W bogatym Luksemburgu w tym samym czasie grupa osób, których nie stać na ogrzewanie, wzrosła z 0,9 proc. (2015 r.) do 2,4 proc. w 2019 r.

Najwięcej osób stwierdzających, że nie stać ich na utrzymanie odpowied-

niego ciepła w domu, żyje w Bułgarii (30,1 proc.). Na kolejnych miejscach są Litwa (26,7 proc.), Cypr (21 proc.), Portugalia (18,9 proc.) i Grecja (17,9 proc.). We Włoszech odsetek osób uskarżających się, że nie stać ich na ogrzewanie, wyniósł 11,1 proc. i był niemal taki sam jak w 2005 i 2010 r.

Najmniejsze grono osób, których nie stać na wystarczające ciepło w mieszkaniu, odnotowano w Finlandii (1,8 proc.), Austrii i Szwecji. Nieco więcej, bo od 2,3 do 2,5 proc., było ich w Słowenii, Luksemburgu, Estonii i Niemczech. Dla porównania, w państwach spoza UE odsetek osób, które nie są w stanie odpowiednio ogrzać domu, wyniósł 1 proc. w Norwegii i zaledwie 0,3 proc. w Szwajcarii.

(a.mac.)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT

PIENIĄDZE \ Dzięki wzrostowi akcji Tesli zmienił się lider rankingu miliarderów

Elon Musk najbogatszy na świecie

49-letni Elon Musk, szef koncernu samochodowego Tesla oraz firmy SpaceX, wyprzedził Jeffa Bezosa, założyciela spółki Amazon, i został najbogatszym człowiekiem na świecie. To efekt czwartkowego wzrostu cen akcji Tesli na nowojorskiej giełdzie. Na trzecim miejscu jest Bill Gates, twórca Microsoftu.

Jan Kamieniecki

O zmianie lidera rankingu najbogatszych ludzi na świecie poinformowała agencja Bloomberg. Po czwartkowym wzroście cen akcji Tesli na Wall Street majątek Muska wyceniono na 185 mld dol. W czwartek Tesla pod względem wyceny wyprzedziła Facebooka. Obecnie za jedną akcję motoryzacyjno-technologicznej spółki trzeba zapłacić już ponad 800 dol.

W ten sposób Musk wyprzedził o 1,5 mld dol. Jeffa Bezosa, założyciela internetowej platformy handlowej Amazon, który tytuł najbogatszego człowieka globu dzierżył od 2017 r. Na trzecim miejscu jest Bill Gates,

założyciel Microsoftu, z aktywami wycenianymi na 132 mld dol.

Elon Musk przebojem wdarł się na szczyt listy. Dość powiedzieć, że twórca powszechnie dziś znanych i cenionych firm Tesla i SpaceX jeszcze rok temu z majątkiem wycenianym na ok. 27 mld dol. klasyfikowany był dopiero pod koniec pierwszej pięćdziesiątki najbogatszych ludzi na świecie.

Osiem miesięcy później, dzięki zeszłorocznemu ponadosiemkrotnemu wzrostowi akcji Tesli, która stała się najcenniejszym produktem samochodów na świecie, wspiał się na czwarte miejsce, ale od prowadzącego w rankingu Bezosa wciąż dzieliła go przepaść. Majątek założyciela Amazona wycen-



Elon Musk, lider rankingu miliarderów | fot. Britta Pedersen / ddp images/Forum

niano wówczas na blisko 210 mld dol., a twórcy Tesli „tylko” na 105 mld dol.

Oprócz imponującego rozwoju Tesli urodzonemu w RPA, dziś 49-letniemu inżynierowi i przedsiębiorcy rozgłos przyniosło także przeprowadzenie przez jego inną firmę – SpaceX – udanej załogowej misji na Międzynarodową Stację Kosmiczną (ISS). Był to pierwszy

lot załogowy zorganizowany w USA od prawie 10 lat. Równocześnie po raz pierwszy w kosmos wyniósł astronautów statek wyprodukowany przez prywatną firmę.

Według magazynu „Forbes” w rankingu miliarderów Musk nadal zajmuje drugie miejsce za Bezosem, ale wynika to z różnych metod obliczania wartości majątku.

NAJBOGATSI LUDZIE NA ŚWIECIE

- | | |
|-------------------------------|----------------|
| 1. Elon Musk (Tesla, SpaceX) | – 185 mld dol. |
| 2. Jeff Bezos (Amazon) | – 184 mld dol. |
| 3. Bill Gates (Microsoft) | – 132 mld dol. |
| 4. Bernard Arnault (LVMH) | – 114 mld dol. |
| 5. Mark Zuckerberg (Facebook) | – 100 mld dol. |

fot. Pixabay/d

OGŁOSZENIE PŁATNE

WZD SPÓŁKA Z O.O.
43-200 Pszczyna
ul. Zdrojowa 2
tel. 32 3265865

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działek:

- nr **301/28** o powierzchni 1,4569ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R. WZD Spółka z o.o. jest wieczystym użytkownikiem działki do dnia 2090-03-10. Działka jest dzierżawiona, a nabywca po zakupie wejdzie w prawa i obowiązki wydierżawiającego. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00079109/5 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.
- nr **421/28** o powierzchni 1,0406ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R. WZD Spółka z o.o. jest wieczystym użytkownikiem działki do dnia 2090-03-10. Działka jest dzierżawiona, a nabywca po zakupie wejdzie w prawa i obowiązki wydierżawiającego. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00079109/5 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.
- nr **423/28** o powierzchni 1,8840ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R, oraz częściowo w terenach zieleni z obiektami sportu i rekreacji wraz z urządzeniami ich obsługi. WZD Spółka z o.o. jest wieczystym użytkownikiem działki do dnia 2090-03-10. Działka jest dzierżawiona, a nabywca po zakupie wejdzie w prawa i obowiązki wydierżawiającego. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00079109/5 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.
- nr **345/28** o powierzchni 1,1324ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodaro-

wania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R. WZD Spółka z o.o. jest wieczystym użytkownikiem działki do dnia 2090-03-10. Działka jest dzierżawiona, a nabywca po zakupie wejdzie w prawa i obowiązki wydierżawiającego. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00042518/7 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.

- nr **325/28** o powierzchni 3,2875ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R. WZD Spółka z o.o. jest wieczystym użytkownikiem działki do dnia 2090-03-10. Działka jest dzierżawiona, a nabywca po zakupie wejdzie w prawa i obowiązki wydierżawiającego. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00079109/5 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.
- nr **326/28** o powierzchni 3,2151ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R. WZD Spółka z o.o. jest wieczystym użytkownikiem działki do dnia 2090-03-10. Działka jest dzierżawiona, a nabywca po zakupie wejdzie w prawa i obowiązki wydierżawiającego. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00079109/5 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.
- nr **298/28** o powierzchni 0,0854ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R, oraz terenach intensywnej produkcji rolniczej – symbol planu RU. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00079109/5 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.
- nr **419/28** o powierzchni 0,1535ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach intensywnej produkcji rolniczej – symbol planu RU. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00079109/5 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.

- nr **231/28** o powierzchni 0,3652ha, obręb 0005 Łąka, jednostka ewidencyjna 241005_5 Pszczyna (W), powiat pszczyński, województwo śląskie. Działka stanowi rów melioracyjny z dnem z płyt żelbetonowych pełnych, płyt bocznych i wyłożoną skarpą z płyt ażurowych. Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego położona jest w terenach upraw polowych – symbol planu R. Działka oferowana do sprzedaży prowadzona są w księdze wieczystej nr KA1P/00046114/3 w Sądzie Rejonowym w Pszczynie.

Cena wywoływacza przedmiotu przetargu obejmującego działki nr 301/28, 421/28, 423/28, 345/28, 325/28, 326/28, 298/28, 419/28, 231/28 wynosi 575000,00zł (słownie: pięćset siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych) netto. Do ceny nabycia doliczony zostanie ustawowy podatek VAT.

Nieruchomość oferowana do sprzedaży przetargowej położona jest w rejonie ulicy Cieszyńskiej w Łące, Gmina Pszczyna, powiat pszczyński, województwo śląskie.

Przetarg posiadać będzie formę przetargu ustnego i odbędzie się w dniu 2021-02-22, o godzinie 8⁰⁰ w siedzibie WZD Spółki z o.o. w Pszczynie przy ulicy Zdrojowej 2, II piętro – sala konferencyjna.

Przedmiot przetargu oglądać można w dniach od 2021-02-08 do 2021-02-10 w godzinach od 9⁰⁰ do 12⁰⁰, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu oględzin.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie najpóźniej do dnia 2021-02-17 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, na konto WZD Spółki z o.o. w Banku Śląskim Oddział w Pszczynie nr 30 1050 1315 1000 0022 6502 6241. Wadium zostanie zaliczone zwycięzcy przetargu na poczet ceny zakupu, a pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone niezwłocznie po zakończeniu postępowania przetargowego. Wadium przepada na rzecz ogłaszającego przetarg, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny wywoławczej powiększonej o kwotę postąpienia, bądź zwycięzca przetargu odstąpi od podpisania umowy notarialnej kupna – sprzedaży. Wysokość postąpienia przetargowego wynosi 2000,00zł.

Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyny.

Dodatkowe informacje o przedmiocie przetargu uzyskać można pod numerem telefonu 32 326 58 65.



PISF \ Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu prof. Piotr Gliński przewodniczył w czwartek pierwszemu posiedzeniu Rady Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej na lata 2020–2023. Minister wręczył akty powołania nowym członkom gremium. Wybrano prezydium: przewodniczącym rady został Robert Kaczmarek, wiceprzewodniczącą Kinga Dębska, a sekretarzem Mariusz Łukomski.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 9-10 STYCZNIA 2021

KULTURA

13

KSIAŻKA \ Święta Rodzina wzorem dla współczesnych rodzin

Opowieść o wierze, nadziei i miłości

Znakomity biblista, erudyta, znawca Ziemi Świętej i krajów biblijnych ks. Waldemar Chrostowski w swojej najnowszej książce snuje pasjonującą opowieść o Świętej Rodzinie. Sięga do Ewangelii i pism apokryficznych, odsłaniając przed czytelnikiem historię sprzed dwóch tysięcy lat i ukazując jednocześnie ponadczasowe podstawy godne naśladowania.

Anna Krajkowska

Wczasach, kiedy rodzina przeżywa swój największy w dziejach kryzys, gdy jest zewsząd brutalnie atakowana przez nowe ateistyczne trendy i ideologie, najlepszą jej obroną jest przedstawienie pewnego – niezachwianego – wzoru wiary, nadziei i pokoju. Wzorem tym była, jest i bez wątpienia pozostanie dla kolejnych pokoleń matek, ojców i dzieci – Święta Rodzina z Nazaretu – czytamy w opisie książki wydanej przez Białego Kruka.

Lektura nie bez powodu rozpoczyna się homilii wygłoszonej przez św. Jana Pawła II o kluczowym zna-

czeniu rodziny dla porządku moralnego. „Niech się odrodzi w Bogu ludzkie ojcostwo i polska rodzina, i ludzkie macierzyństwo, niech się odrodzi rodzina, szczególne miejsce Przymierza Boga z ludźmi. Imię jego: kościół domowy” – wzywał papież. W swojej homilii podkreślał, że małżonkowie kształtują prawidłowe postawy rodzicielskie, kiedy starają się o to, żeby „samych siebie składać sobie wzajemnie w darze”. I właśnie taka postawa widoczna była w relacji Maryi i Józefa. Z wielką erudycją opisuje ją ks. prof. Waldemar Chrostowski.

Choć biblista wyraźnie zaznacza, że w centrum Świętej Rodziny jest Jezus, to swoją opowieść rozpoczy-



fot. Facebook/d

na od rodowodu św. Józefa. Wyjaśnia, skąd wzięły się rozbieżności u ewangelistów, i tłumaczy zawilosci językowe. Na łamach książki uwypukla ważną rolę Józefa jako męża Maryi i ziemskiego ojca Jezusa. Cytuje fragmenty Ewangelii, ale też apokryfy, czyli pisma niekanoniczne, które mówią nam o życiu Świętej Rodziny. Sięga po świadectwa chrześcijan sprzed wieków

i opowiada o materialnych śladach, które do dziś można zobaczyć w Ziemi Świętej czy w Loreto. Dowiadujemy się, jak wyglądały zaślubiny Maryi i Józefa, jakie były losy św. Anny i św. Joachima, czy Jezus miał rodzeństwo, na czym polega „sprawiedliwość” Józefa i dlaczego niektórzy artyści ukazują Maryję jako prządkę. W tekście jest dużo odwołań do sztuki i – co ważne – wszystkie te

nawiązania są rewelacyjnie zilustrowane zdjęciami autorstwa Adama Bujaka.

Dostajemy zatem nie tylko wyborny esej, który czyta się jednym tchem, lecz także album sztuki sakralnej – to choćby zbliżenia na ołtarz mariacki Wita Stwosza, łaskami słynący obraz Matki Bożej Dzikowskiej czy „Najświętszą Marię Pannę Niepokalaną Poczetą” pędzla Bartolomégo Murilla.

Mimo pandemii do Polski wracają straty wojenne

DZIEŁA SZTUKI \ Przyspieszyła akcja restytucji dóbr kultury utraconych w czasie II wojny światowej. – Pomimo tak trudnego roku udało się odzyskać dla Polski cztery bardzo ważne straty wojenne – powiedziała w Polskim Radiu 24 naczelniczka Wydziału Restytucji Dóbr Kultury w MKiDN Agata Modzelewska.

W ostatnich latach liczba spraw dotyczących utraconych przez Polskę podczas II wojny światowej dóbr kultury wzrosła prawie czterokrotnie. Obecnie prowadzonych jest ich ok. 90. Jak podkreśliła Agata Modzelewska, w tym roku udało się odzyskać cztery bardzo ważne straty wojenne.

Jest wśród nich gotycki ołtarz „Pietas Domini” z 1435 r., nazywany też „Tronem Łaski”, który w marcu wrócił do gdańskiej bazyliki Mariackiej po trzech latach negocjacji. Było to możliwe dzięki umowie zawartej przez Unię Kościoła Ewangelickiego w Niemczech i parafię mariacką w Gdańsku.

Kolejną restytucją jest obraz Jacka Malczewskiego „Przy fortepianie”, który w czerwcu powrócił do Muzeum Narodowego w Warszawie. Jest dziełem wczesnym, z okresu nauki malarza i nie nosi jesz-



W czerwcu do Muzeum Narodowego w Warszawie wrócił obraz Jacka Malczewskiego „Przy fortepianie” | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

cze znamion geniuszu późniejszego autora „Melancholii”. Obraz zaginął podczas wojny. Jest pierwszym odzyskanym obrazem tego wybitnego artysty. Za granicą pozostaje jeszcze ok. 70 dzieł Malczewskiego, które nie wróciły po wojnie do Polski.

W październiku ub.r. namierzono dwa kolejne dzie-

ła: obraz „Chata w śniegu” Michała Gorstkina-Wywiórskiego, który po 81 latach wrócił do Muzeum Narodowego w Poznaniu, i płótno Stanisława Masłowskiego „Gryka”, który jest własnością Muzeum Narodowego w Warszawie.

.....

(AnKraj)

Propozycje zmian w regulaminie Orłów 2021

NAGRODY FILMOWE \ Przedłużenie do 28 lutego okresu kwalifikacji filmów i seriali do Orłów 2021 oraz dopuszczenie dystrybucji wideo w okresie zamknięcia kin – to niektóre z propozycji zmian w regulaminie konkursu na Polskie Nagrody Filmowe Orły 2021, które zarekomendował prezydent Polskiej Akademii Filmowej.

„Ze względu na nadzwyczajną sytuację, która dotknęła całą branżę filmową, a w szczególności kina, oraz znaczne ograniczenia dystrybucji kinowej, która jest podstawowym warunkiem kwalifikacji filmów kandydujących do Polskich Nagród Filmowych Orły, prezydent Polskiej Akademii Filmowej Dariusz Jabłoński zaproponował członkom Akademii przyjęcie przez głosowanie kilku zmian w regulaminie konkursu” – poinformowano w komunikacie na stronie PnF.pl.

Oprócz przedłużenia do końca lutego okresu kwalifikacji filmów i seriali do Orłów 2021 Jabłoński zaproponował członkom Akademii „wyjątkowe dopuszczenie do konkursu filmów, które planowały dystrybu-

cję w kinach, ale w czasie ich zamknięcia (12 marca – 6 czerwca i 7 listopada aż do otwarcia kin) swoją premierę i co najmniej siedmiodniowe rozpowszechnianie miały na platformach VOD”.

Ponadto przekazano, że w przypadku kategorii najlepszy film dokumentalny oraz najlepszy filmowy serial fabularny spełnieniem warunku zakwalifikowania się do konkursu oprócz premiery w stacji telewizyjnej będzie też premiera na platformach VOD dostępnych w Polsce.

Polskie Nagrody Filmowe Orły powstały w 1999 r. i są organizowane przez Niezależną Fundację Filmową. Przyznawane są w 20 kategoriach.

.....

(AnKraj, pnf.pl)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



fot. mat. pras./d

„POWRÓT BENA” \ Gdy Holly (Julia Roberts) wraca do domu ze świątecznych zakupów, zastaje swojego syna Bena (Lucas Hedges), który nie powinien był opuszczać ośrodka odwykowego. Kobieta robi wszystko, by wyrwać z nałogu ukochane dziecko.

SOBOTA / 9.1

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:35 Rok w ogrodzie 08:00 Rok w ogrodzie extra 08:15 wojsko-polskie.pl 08:40 Pełnosprawni - mag. 09:10 Magazyn śledczy Anity Gargas 09:40 Fascynujący świat 10:45 Blondynka (100) - serial 11:45 Kosmiczne jaja - komedia SF, USA 1987	06:55 M jak miłość (1554) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinny ekspres - mag. 11:55 Alternatywy 4 (2) - serial 12:55 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Kolo fortuny - teleturniej 15:15 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (1) - widowisko 16:15 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (2) - widowisko	07:25 Kobieta na krańcu świata - dok. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Brzydula 2 (56) - serial 12:00 Brzydula 2 (57) - serial 12:35 Na Wspólnej (3150) - serial 13:00 Na Wspólnej (3151) - serial 13:30 Na Wspólnej (3152) - serial 13:55 Na Wspólnej (3153) - serial 14:20 Kobieta na krańcu świata - dok. 14:55 Wyjątkowe domy - pr. rozryw. 16:30 Kolekcja smaków - mag. 17:00 Klinika bez tajemnic - pr. med. 18:00 Patent na dom - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 #TVNpomagamysobie Historia Kopciuszka - komedia romantyczna, Kanada/USA 2004, reż. Mark Rosman, wyk. Hilary Duff, Jennifer Coolidge, Chad Michael Murray 20:05 Gran Torino - dramat 22:10	05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień 08:30 Sezon na misia - film animowany, USA 2006 10:10 Ewa gotuje 10:40 Nasz nowy dom - reality show 11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show 12:40 Rolnicy. Podlasie (18) - dok. 13:45 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (35) - dok. 14:15 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (36) - dok. 14:45 Nie mów do mnie śmieciarzu! (17) - pr. rozryw. 15:15 Nie mów do mnie śmieciarzu! (18) - pr. rozryw. 15:45 Więzienie (40) - dok. 16:15 Więzienie (41) - dok. 16:45 Więzienie (42) - dok. 17:15 Więzienie (43) - dok. 17:45 Chłopaki do wzięcia (159) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (160) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 23:00 Skarb narodów: Księga Tajemnic - film przygodowy, USA 2007, wyk. Nicolas Cage, Justin Bartha, Diane Kruger, Jon Voight 01:45 Strzelec wyborowy - film sensacyjny, Rumunia/USA 2005, wyk. Wesley Snipes, Emma Samms, William Hope 03:40 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:10 Specjaliści od wszystkiego 09:35 Geopolityczny tygiel 10:00 Polityczne podsum. tyg. 10:50 Kulisy manipulacji 11:15 Telezakupy 11:30 10.04.2010. Fakty 11:45 Rozmowa ściśle jawna 12:00 Telezakupy 12:30 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 13:25 Telezakupy 13:40 Polska na dzień dobry 14:00 Telezakupy 14:15 Mag. filmowy Piotra Gońca 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Specjaliści od wszystkiego 15:55 Telezakupy 16:10 Kulisy manipulacji 16:45 Geopolityczny tygiel 17:05 Otwartym tekstem 17:40 Polityczne podsum. tyg. 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Paszporty Paragwaju 20:30 Mag. filmowy Piotra Gońca 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 21:55 Rozmowa ściśle jawna 22:15 Kulisy manipulacji 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:05 Sport w Republice 23:10 Prognoza pogody 23:15 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 08:55 Słowo życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Petra - tajemnicze miasto 13:20 Ocalić od zapomnienia 13:30 Telezakupy 14:35 Święta Klara - roślina św. Franciszka 15:30 Wierzę w Boga 16:00 Informacje dnia 16:10 Nowy kształt wiary - katolicyzm 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 17:55 Poczet Wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 23:00 Głos serca 23:45 Iwato 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU	13:45 Okrasa łamie przepisy 14:15 Z pamięci 14:25 Przyrodnik na tropie 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Zakochaj się w Polsce 15:50 Skoki narciarskie - studio 15:50 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Titisee-Neustadt 17:00 Teleexpress 17:10 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Titisee-Neustadt 18:30 Osiecka (7) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (92) - serial 21:35 Hit na sobotę: Niezwyciężony - dramat biograficzny, USA 2017, wyk. Jake Gyllenhaal, Tatiana Maslany, Miranda Richardson 23:40 Hallo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasarzy - komedia kryminalna, Polska 1978 01:30 Ondine - dramat obyczajowy, Irlandia/USA 2009	17:20 Rodzinka.pl (149) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:00 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (3) - widowisko 21:05 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (4) - widowisko 22:10 Hity wszech czasów 23:15 Razem czy osobno? - komedia romantyczna, USA 2014, wyk. Michael Douglas, Diane Keaton. Życie pewnego egocentrycznego mężczyzny zostaje odwrócone do góry nogami, gdy poznaje swoją wnuczkę. 01:00 Szybki jak śmierć - film sensacyjny, Portoryko/USA 2018, wyk. John Travolta, Kathryn Winnick 02:50 Straszny sen Dzielusia Górkiewicza - komedia obyczajowa, Polska 1993	16:30 Kolekcja smaków - mag. 17:00 Klinika bez tajemnic - pr. med. 18:00 Patent na dom - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 #TVNpomagamysobie Historia Kopciuszka - komedia romantyczna, Kanada/USA 2004, reż. Mark Rosman, wyk. Hilary Duff, Jennifer Coolidge, Chad Michael Murray 20:05 Gran Torino - dramat 22:10	19:55 Pogoda 20:00 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 23:00 Skarb narodów: Księga Tajemnic - film przygodowy, USA 2007, wyk. Nicolas Cage, Justin Bartha, Diane Kruger, Jon Voight 01:45 Strzelec wyborowy - film sensacyjny, Rumunia/USA 2005, wyk. Wesley Snipes, Emma Samms, William Hope 03:40 Tajemnice losu - pr. rozryw.	18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Paszporty Paragwaju 20:30 Mag. filmowy Piotra Gońca 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 21:55 Rozmowa ściśle jawna 22:15 Kulisy manipulacji 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:05 Sport w Republice 23:10 Prognoza pogody 23:15 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business	19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojesz - 10 przykazań 23:00 Głos serca 23:45 Iwato 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (92) - serial 21:35 Hit na sobotę: Niezwyciężony - dramat biograficzny, USA 2017, wyk. Jake Gyllenhaal, Tatiana Maslany, Miranda Richardson 23:40 Hallo Szpicbródka, czyli ostatni występ króla kasarzy - komedia kryminalna, Polska 1978 01:30 Ondine - dramat obyczajowy, Irlandia/USA 2009	01:00 Szybki jak śmierć - film sensacyjny, Portoryko/USA 2018, wyk. John Travolta, Kathryn Winnick 02:50 Straszny sen Dzielusia Górkiewicza - komedia obyczajowa, Polska 1993	00:45 Złowrogi - horror, Wielka Brytania/USA 2012 02:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	03:40 Tajemnice losu - pr. rozryw.	23:30 Poland Daily - Business	00:05 Świat w obrazach

NIEDZIELA / 10.1

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Las bliżej nas 09:30 Prywatne życie zwierząt 10:05 Stulecie Winnych (18) - serial 10:55 Słowo na niedzielę 11:00 Msza święta z Jasnej Góry 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:50 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach 13:10 BBC w Jedyńce 14:25 Weterynarze z sercem 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:25 Przyrodnik na tropie 16:05 Skoki narciarskie - studio 16:30 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Titisee-Neustadt 17:30 Teleexpress 17:40 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Titisee-Neustadt 18:40 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Osiecka (8) - serial 21:15 Sanatorium miłości - reality show 22:20 Dirty dancing - film muzyczny, USA 1987 00:10 Niezwyciężony - dramat biograficzny, USA 2017 02:15 Zabić Reagana - dramat obyczajowy, USA 2016	07:55 Pytanie na śniadanie 11:20 Zaczni od nowa 11:50 Szansa na sukces. Opole 2019 12:55 Polska pomaga. Rodzina rodzinie. Kolędy świata - koncert 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Kolo fortuny - teleturniej 15:10 Szansa na sukces. Opole 2019 - widowisko 16:10 Lepsza połowa 2 (19) - serial 16:35 Lepsza połowa 2 (20) - serial 17:05 Jutro należy do nas (18) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Z głową w chmurach - film obyczajowy, Belgia/Holandia/Szwecja/Norwegia 2017 20:00 Szybki jak śmierć - film sensacyjny, Portoryko/USA 2018, wyk. John Travolta, Kathryn Winnick, Jennifer Esposito, Michael Weston. Ben zamieszkuje w Miami, gdzie zostaje producentem superszybkiej motorówki. By rozwijać interes, podejmuje współpracę z kartelem narkotykowym. 21:50 Kino bez granic: Powrót Bena - dramat obyczajowy, USA 2018, wyk. Julia Roberts, Lucas Hedges, Courtney B. Vance 23:45 Pitbull. Niebezpieczne kobiety - film sensacyjny, Polska 2016 02:05 Zabójczy układ - thriller, USA 1998	07:25 Nowa Maja w ogrodzie 07:55 Akademia ogrodnika 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Brzydula 2 (58) - serial 12:00 Brzydula 2 (59) - serial 12:30 Co za tydzień 13:05 Kolekcja smaków - mag. 13:40 Wyjątkowe domy - pr. rozryw. 14:15 Patent na święta - pr. rozryw. 15:20 Władca Pierścieni: Drużyna Pierścienia - film fantasy, Nowa Zelandia/USA 2001 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:05 Matrix - film SF, USA 1999, wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss, Hugo Weaving. 20:00 Szybki jak śmierć - film sensacyjny, Portoryko/USA 2018, wyk. John Travolta, Kathryn Winnick, Jennifer Esposito, Michael Weston. Ben zamieszkuje w Miami, gdzie zostaje producentem superszybkiej motorówki. By rozwijać interes, podejmuje współpracę z kartelem narkotykowym. 21:50 Kino bez granic: Powrót Bena - dramat obyczajowy, USA 2018, wyk. Julia Roberts, Lucas Hedges, Courtney B. Vance 23:45 Pitbull. Niebezpieczne kobiety - film sensacyjny, Polska 2016 02:05 Zabójczy układ - thriller, USA 1998	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Alvin i wiewiórki: Wielka wyprawa - film familijny, USA 2015 10:40 Karate Kid 2 - film przygodowy, USA 1986 13:00 Coco - film animowany, USA 2017 15:20 Thor. Mroczny świat - film przygodowy, USA 2013 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:55 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:00 Kabaretowa Moc Przebojów - Wracamy - pr. rozryw. 22:05 Bad Company - komedia sensacyjna, Czechy/USA 2002, wyk. Anthony Hopkins, Chris Rock. Agent CIA zostaje zabity podczas misji w Pradze. Agencja werbuje jego brata bliźniaka, by dokończył misję odzyskania skradzionej bomby atomowej. 00:45 2012 - film katastroficzny, Kanada/USA 2009, wyk. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor, Thandie Newton. Naukowcy odkrywają na Słońcu silne burze słoneczne. Z ich wyliczeń wynika, że będzie to miało niebezpieczne skutki dla Ziemi i że jest to zapowiedź katastrofalnych zdarzeń. 03:50 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:00 Starcie cywilizacji 08:40 Specjaliści od wszystkiego 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 13:15 Telezakupy 13:40 10.04.2010. Fakty 14:00 Telezakupy 14:30 Starcie cywilizacji 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:50 Telezakupy 16:35 Salonik polityczny 17:35 Studio prasowe 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:10 Polityczna kawa 21:10 Na pomoc! 21:30 Mag. filmowy Piotra Gońca 22:00 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 23:15 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business 23:37 Poland Daily - Culture 23:47 Poland Daily - History 23:57 Poland Daily - Travel 00:15 Koniec systemu 00:50 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego	07:55 Poczet Wielkich Polaków 08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:30 Z Parlamentu Europejskiego 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Informacje dnia Długosza 09:30 Msza święta 10:40 Cuda Jezusa 11:30 Przyjaciele i bohaterowie 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieść - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:05 Albert Schweitzer 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert zyczeń 17:00 Tam, gdzie Bóg płacze 17:30 Okiem kamery 17:55 Poczet Wielkich Polaków 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Kolory świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:45 Śladami apostoła Pawła 22:40 Mama Lima 22:35 Wenezuela - San Félix 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia 00:30 Okiem kamery 01:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 02:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem
PO POŁUDNIU	13:45 Okrasa łamie przepisy 14:15 Z pamięci 14:25 Przyrodnik na tropie 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Zakochaj się w Polsce 15:50 Skoki narciarskie - studio 15:50 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Titisee-Neustadt 17:00 Teleexpress 17:10 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Titisee-Neustadt 18:30 Osiecka (7) - serial 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Osiecka (8) - serial 21:15 Sanatorium miłości - reality show 22:20 Dirty dancing - film muzyczny, USA 1987 00:10 Niezwyciężony - dramat biograficzny, USA 2017 02:15 Zabić Reagana - dramat obyczajowy, USA 2016	17:20 Rodzinka.pl (149) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:00 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (3) - widowisko 21:05 The Voice Senior 2. Przesłuchania w ciemno (4) - widowisko 22:10 Hity wszech czasów 23:15 Razem czy osobno? - komedia romantyczna, USA 2014, wyk. Michael Douglas, Diane Keaton. Życie pewnego egocentrycznego mężczyzny zostaje odwrócone do góry nogami, gdy poznaje swoją wnuczkę. 01:00 Szybki jak śmierć - film sensacyjny, Portoryko/USA 2018, wyk. John Travolta, Kathryn Winnick 02:50 Straszny sen Dzielusia Górkiewicza - komedia obyczajowa, Polska 1993	16:30 Kolekcja smaków - mag. 17:00 Klinika bez tajemnic - pr. med. 18:00 Patent na dom - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:05 Matrix - film SF, USA 1999, wyk. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss, Hugo Weaving. 20:00 Szybki jak śmierć - film sensacyjny, Portoryko/USA 2018, wyk. John Travolta, Kathryn Winnick, Jennifer Esposito, Michael Weston. Ben zamieszkuje w Miami, gdzie zostaje producentem superszybkiej motorówki. By rozwijać interes, podejmuje współpracę z kartelem narkotykowym. 21:50 Kino bez granic: Powrót Bena - dramat obyczajowy, USA 2018, wyk. Julia Roberts, Lucas Hedges, Courtney B. Vance 23:45 Pitbull. Niebezpieczne kobiety - film sensacyjny, Polska 2016 02:05 Zabójczy układ - thriller, USA 1998	19:55 Pogoda 20:00 86. Plebiscyt Przeglądu Sportowego na najlepszego sportowca Polski 2020 23:00 Skarb narodów: Księga Tajemnic - film przygodowy, USA 2007, wyk. Nicolas Cage, Justin Bartha, Diane Kruger, Jon Voight 01:45 Strzelec wyborowy - film sensacyjny, Rumunia/USA 2005, wyk. Wesley Snipes, Emma Samms, William Hope 03:40 Tajemnice losu - pr. rozryw.	18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Paszporty Paragwaju 20:30 Mag. filmowy Piotra Gońca 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 21:55 Rozmowa ściśle jawna 22:15 Kulisy manipulacji 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:05 Sport w Republice 23:10 Prognoza pogody 23:15 Poland Daily 23:25 Poland Daily - Weather 23:30 Poland Daily - Business	19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:45 Śladami apostoła Pawła 22:40 Mama Lima 22:35 Wenezuela - San Félix 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia 00:30 Okiem kamery 01:00 Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej 02:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Osiecka (8) - serial 21:15 Sanatorium miłości - reality show 22:20 Dirty dancing - film muzyczny, USA 1987 00:10 Niezwyciężony - dramat biograficzny, USA 2017 02:15 Zabić Reagana - dramat obyczajowy, USA 2016	01:00 Szybki jak śmierć - film sensacyjny, Portoryko/USA 2018, wyk. John Travolta, Kathryn Winnick 02:50 Straszny sen Dzielusia Górkiewicza - komedia obyczajowa, Polska 1993	00:45 Złowrogi - horror, Wielka Brytania/USA 2012 02:45 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	03:40 Tajemnice losu - pr. rozryw.	23:30 Poland Daily - Business	00:05 Świat w obrazach



100

Tyle lat kończy w sobotę najstarsza żyjąca mistrzyni olimpijska, węgierska gimnastyczka Ágnes Keleti. W jej dorobku jest pięć złotych medali igrzysk (1952, 1956). Keleti wyemigrowała do Australii w latach 50., a potem mieszkała w Izraelu, gdzie była trenerką kadry narodowej. Kilka lat temu wróciła do ojczyzny.



SPORT

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 9-10 STYCZNIA 2021

15

WYWIAD \ Ze skoczkiem ANDRZEJEM STĘKAŁĄ rozmawia PIOTR DOBROWOLSKI

Chcę się cieszyć każdym skokiem

Zawsze, nawet gdy odsunięto mnie od kadry, trenowałem na sto procent, bo skoki to moje życie. Tu nic się nie zmieniło – mówi skoczek z Zakopanego portalowi Niezależna.pl.

Po zwycięstwie w Turnieju Czterech Skoczni narodowym idolem został Kamil Stoch. Pana natomiast określa się mianem cichego bohatera reprezentacji Polski. Jak Pan sobie radzi z szumem, który powstał wokół Pana?

Nie dopuszczam tego do siebie. Skupiam się na pracy i cieszę się skokami. Nie tylko tymi dobrymi, lecz także tymi mniej udanymi. Doceniam to, gdzie jestem. Pierwszy raz słyszę, że ktoś nazywa mnie bohaterem. To bardzo miłe. Motywuje, żeby dawać z siebie jeszcze więcej.

Dwa lata temu o tej porze był Pan w sportowym czyśccu. Kiedy trener Stefan Horngacher wyrzucił Pana z reprezentacji, rozważał Pan, czy skończyć ze skokami?

Różne myśli się pojawiały. Takie, żeby dać sobie z tym wszystkim spokój, również. Ale to było chwilowe. Tre-

ner kadry B Maciek Maciusiak postawił mnie do pionu i sprawił, że znowu poczułem głód skoków.

Kto Pana przywrócił do sportowego życia – Maciej Maciusiak czy obecny szkoleniowiec reprezentacji Polski Michał Doleżał?

Wspierało mnie bardzo wiele osób. Na początku, po wyrzuceniu z kadry – Maciek Maciusiak, z którym trenowałem w drużynie B, ale także ludzie z Polskiego Związku Narciarstwa, trener Doleżał, koledzy z drużyny, którzy podtrzymywali mnie na duchu. Myślę, że koniec sezonu będzie dobrym momentem, by wszystkim życzyć mi osobom podziękować. Na własnej skórze przekonałem się, jak bardzo prawdziwe jest powiedzenie, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie.



Przełom roku to dla Andrzeja Stękały pasmo sukcesów: przyczynił się do brązowego medalu dla polskiej drużyny w lotach narciarskich w Planicy, zajął 6. miejsce w Turnieju Czterech Skoczni | fot. Grzegorz Momot/Gazeta Polska

Kiedy został Pan usunięty z reprezentacji, to podjął pracę w restauracji Chata Zbójnicka. Kelnerowanie to ciężki kawałek chleba?

Skoki są zdecydowanie trudniejsze, ale zawód kelnera też nie jest łatwy. Szczególnie, kiedy trzeba w dobrym tempie obsłużyć wielu gości. Marsz ze stertą talerzy pełnych jedzenia nie należy do prostych.

Teraz, kiedy może się Pan już w stu procentach poświęcić skokom, zrezygnuje Pan z posady kelnera?

Przed wszystkim zawsze, nawet gdy odsunięto mnie od kadry, trenowałem na sto procent, bo skoki to moje życie. Tu nic się nie zmieniło. Co do kelnerowania, to nie ma opcji, żebym zrezygnował z tej pracy. Właściciele

Chaty Zbójnickiej wyciągnęli do mnie rękę, kiedy byłem w trudnej sytuacji, i zawsze im będę za to wdzięczny. Nic tego nie zmieni. Na sto procent.

NIE PRZEGAP!

Pełny wywiad z Andrzejem Stękałą na portalu Niezależna.pl

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Prezent
do rocznej prenumeraty
„Gazety Polskiej”

ZAMÓW
PRENUMERATĘ

www.prenumerata.swsmedia.pl
tel. 605 900 002

OTRZYMASZ
KALENDARZ

Promocja z kalendarzem dotyczy prenumeraty zamówionej do dnia 15.01.2021

GAZETA POLSKA
TYGODNIK NIEPODLEGŁEGO POLAKA
www.GazetaPolska.pl

STYCZEŃ 2021

Tydzień	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
53	28	29	30	31	1	2	
1	4	5	6	7	8	9	
2	11	12	13	14	15	16	
3	18	19	20	21	22	23	
4	25	26	27	28	29	30	31

Gazeta Polska
codziennie

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



HONORY DLA ŚWIĄTEK I LEWANDOWSKIEGO

NAGRODY \ Tenisistka Iga Świątek i piłkarz Robert Lewandowski zostali laureatami Wielkiej Honorowej Nagrody Sportowej PKOl za osiągnięcia w 2020 r. Wśród trenerów wyróżniono szkoleniowca triumfatorki ubiegłorocznej edycji wielkoszlemowego French Open Piotra Sierżputowskiego.

PKO BP EKSTRAKLASA \ Lecha Poznań wzmocni niespełniony talent polskiej piłki – Bartosz Salamon

Transferowa ofensywa Kolejorza

Reprezentant Polski Bartosz Salamon przejdzie ze SPAL Ferrara do Lecha Poznań. Dla piłkarza będzie to powrót do klubu, z którego w 2013 r. wyjechał do Włoch, gdzie spędził całą dorosłą karierę. To jednak dopiero początek wzmocnień Lecha.

Artur Szczepanik

Bartosz Salamon to wielki niespełniony talent polskiej piłki. W 2007 r., jako 16-latek, przeszedł z Lecha do grającej w Serie B Breccii Calcio i rozpoczął swoją wielką przygodę z włoską piłką. W klubie z północy Włoch spędził sześć sezonów – z krótkim wypożyczeniem do Foggii z Serie C – po czym stał się piłkarzem wielkiego Milanu. Spędził tam sezon 2012/2013, ale w jednym z najbardziej utytułowanych klubów świata nawet nie zadebiutował.

Pierwszy występ w Serie A zanotował w kolejnym sezonie – już jako gracz Sampdorii Genua. Tam też jednak długo nie zabawił, bo trafił na wypożyczenie do Pescary. Przed sezonem 2015/2016 Salamon przeniósł się do Cagliari Calcio. W sezonie 2016/2017 z klubem z Sardynii awansował do Serie A, w której w końcu zaczął regularnie występować także w kolejnych klubach – SPAL i Frosinone. Po spadku klubu z Ferrary do Serie B Salamon postanowił wrócić w końcu do Polski, gdzie na poziomie

seniora jeszcze nie występował w piłce klubowej.

Grał za to dziewięć razy w reprezentacji Polski. Nie wiele jak na piłkarza, którego Franciszek Smuda powołał do kadry już w 2010 r., a który debiutował w niej trzy lata później. Największym sukcesem Salamona z reprezentacją był awans na Euro 2016 i wyjazd do Francji, gdzie jednak cały turniej spędził na ławce rezerwowych.

Salamon z Lechem zwiąże się na trzy lata. W niedzielę razem z nowymi kolegami polecą na obóz do Turcji.

Do Lecha już wcześniej dołączył Szwed Jesper Karlström, który ma zastąpić sprzedanego do Brighton Jakuba Modera. Dziewiąty w tej chwili zespół PKO BP Ekstraklasy dopina jeszcze jeden transfer piłkarza środka pola. Być może nowy gracz też polecą z Lechem do Turcji.

Wicemistrz Polski chce także zatrzymać obrońcę Bohdana Butkę, który wrócił po wypożyczeniu do Szachtara Donieck. – Bohdan wrócił do Szachtara, z którym trenuje, i jedzie na zgrupowanie do Turcji, a więc spotkamy się. Jesteśmy cały czas w kontakcie z Szachtarem, rozmowa



Bartosz Salamon dziewięć razy wystąpił w reprezentacji Polski
fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

wy trwają – powiedział trener Dariusz Żuraw na konferencji prasowej.

Piłkarze Lecha od czwartku przygotowują się do rundy wiosennej. Po kontuzjach do treningów wrócili bramkarz Mickey van der Hart oraz napastnik Filip Szymczak. Odszedł rezerwowy bramkarz Marko Malenica (wiosną będzie występował w węgierskim Diósgyőri VTK).

Trener Kolejorza przyznał, że zawodnicy po przerwie świątecznej wrócili w znakomitych nastrojach i dobrej kondycji fizycznej. – Chcemy, aby ta nasza gra wyglądała lepiej i wyniki były też lepsze. Jeśli ten okres przygotowawczy, wprawdzie dość krótki, dobrze przepracujemy, to jestem przekonany, że wiosną będzie to inny Lech niż ten z końcówki poprzedniej rundy – podkreślił Żuraw.

Do tureckiego Beleku z drużyną polecą m.in. pięciu zawodników z drugoligowych rezerw: Krystian Palacz, Igor Ławryniewicz, Patryk Waliś, Antoni Kozubal oraz Norbert Paclawski. W Beleku poznaniacy rozegrają cztery spotkania kontrolne, m.in. z Dynamem Moskwa, serbskim FK Rad i Szachtarem.

KRZYŻÓWKA

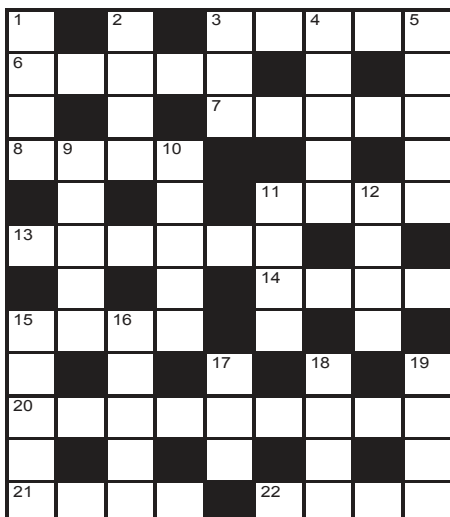
POZIOMO

- 3) odpis, odbitka
- 6) ucieka w rajstopach
- 7) zmora debiutanta
- 8) walka pojedynczych żołnierzy nieprzyjacielskich armii, staczana przed rozpoczęciem bitwy
- 11) wpada do luzu
- 13) gazeta lub postanienie
- 14) choroba płucna
- 15) góry w Ameryce
- 20) ambicja, dążenie
- 21) morska ma 1852 m
- 22) znudzony pies

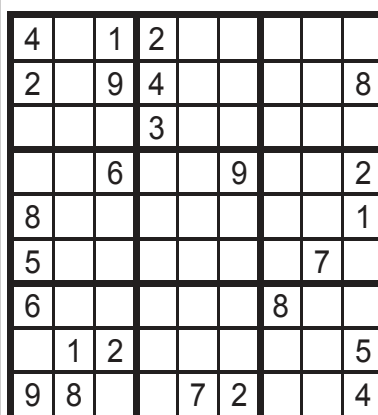
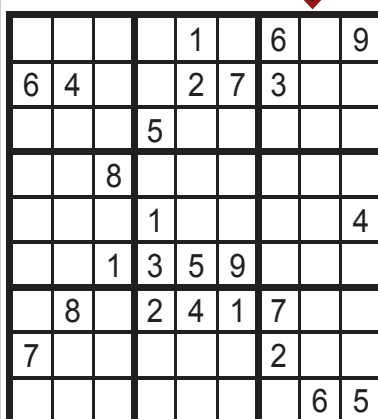
PIONOWO

- 1) więzienie w zamku
- 2) godny naśladowania
- 3) goni mysz
- 4) kropki na nosie
- 5) kolczasta jaszczurka
- 9) student w sutannie
- 10) kraj mandarynów

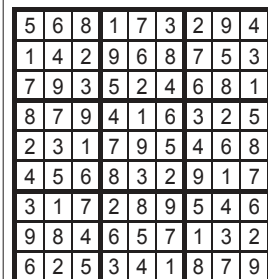
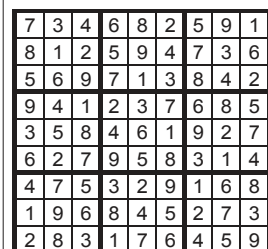
- 11) środek uspokajający
- 12) stolica Peru
- 15) ostrzega przed niebezpieczeństwem
- 16) najprostsza antena
- 17) dzieli się na okresy
- 18) odpowiada w lesie
- 19) od zwrotu do zwrotu



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Dołęśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielkucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA AKCJA #SZCZEPIMYSIĘ

Szczepienia przywróca normalność

Akcja szczepień grupy 0 we Wrocławiu rozpoczęła się w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. J. Gromkowskiego | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Samorząd województwa oraz marszałkowskie podmioty medyczne włączają się w akcję #SzczepimySię. Wielu przedstawicieli służby zdrowia dało temu publicznie wyraz w mediach społecznościowych.

Janusz Wolniak

Jak informuje wicemarszałek województwa dolnośląskiego Marcin Krzyżanowski, odpowiedzialny za służbę zdrowia, pierwsze dawki szczepionki na COVID-19 w ramach tzw. etapu 0 przeznaczone są dla pracowników sektora ochrony zdrowia, DPS-ów oraz MOPS-ów.

– I to właśnie lekarze, specjaliści oraz personel wojewódzkich szpitali głośno mówią jednym głosem, zapraszają, zachęcają i przekonują do szczepienia się. Warto posłuchać głosu medyków, tych, którzy walczą na pierwszej linii frontu, najlepiej poznali wirusa i konsekwencje, jakie niesie on dla organizmu – uważa marszałek Krzyżanowski.

– Dzięki szczepieniom przeciwko SARS-CoV-2 wszyscy dostaliśmy nadzieję – mówi Marcin Murmyło, dyrektor Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc

we Wrocławiu. – Przypomnę, że dzięki szczepieniom nie mamy w Polsce tak ciężkich chorób jak polio, ospa czy błonica, a inne choroby są mniej groźne, jak różyczka, odra, tężec czy wirusowe zapalenie wątroby typu B. Szczepienia to przyszłość, bo zawsze lepiej zapobiegać, niż później musieć leczyć. Wierzę, że dzięki szczepionkom zwyciężymy pandemię COVID-19.

Naczelną Pielęgniarką Dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu Helena Wilkosz mówi, że szczepi się, bo chce żyć i w pełni korzystać z dobrodziejstw tego świata. – Chcę podróżować, pracować, spotykać się z ludźmi bez żadnych ograniczeń. Chcę czuć się bezpiecznie i dać poczucie bezpieczeństwa ludziom mnie otaczającym – dodaje.

Doktor Zenona Jabłońska, ordynator Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej z Dolnośląskiego Szpitala Specjalistycznego im. Tadeusza Marciniaka,

też przedstawia argumenty za szczepieniem.

– Zaszczepię się przeciwko COVID-19, gdyż tylko szczepienie pozwoli uchronić nas przed potencjalnie śmiertelną chorobą, a całemu społeczeństwu powrócić do normalności i bliskości, za którą tak wszyscy tęsknimy.

Ordynator Oddziału Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych dr Tomasz Tomkowski mówi: – Po miesiącu prowadzenia oddziału covidowego w naszym szpitalu i po tym, co widziałem, dałbym się zaszczepić nawet szczepionką eksperymentalną. Z kolei dr Marek Paul, ordynator Oddziału Chirurgii Plastycznej, dobitnie podkreśla: – Co roku szczepię się przeciw grypie dla bezpieczeństwa rodziny, pacjentów, dla siebie. W tym roku dla nas wszystkich, dla naszego bezpieczeństwa, dla powrotu do normalności z czystym sumieniem szczepię się przeciw COVID-19.

FERIE ZIMOWE

Paszport Młodego Odkrywcę

Z okazji ferii zimowych Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego prezentuje Paszport Młodego Odkrywcę – publikację dla najmłodszych, która przybliży atrakcje i historię stolicy regionu. Odkryj Dolny Śląsk!

Do tej pory dolnośląskie miejscowości znajdowały się w pierwszej piątce najchętniej wybieranych miejsc na spędzenie zimowego wypoczynku. Ze względu na pandemię w tym roku uczniowie spędzą je głównie w domach. By mimo to czas odpoczynku był dla nich inspirujący i ciekawy, w ramach

kampanii #OdkryjDolnyŚląsk autorzy publikacji zachęcają do sięgnięcia po niezwykłą publikację dla dzieci.

Paszport Młodego Odkrywcę pokazuje stolicę Dolnego Śląska w sposób, jaki zauroczy dzieci i młodzież, a ich rodzicom da gotowy plan na zwiedzanie miasta.

Pomysł przewodnika dla dzieci został doceniony przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego, który dofinansował projekt i bezpłatnie będzie dystrybuował część nakładu tej publikacji. Paszporty do zdobycia będą m.in. w punktach Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej we Wrocławiu.

.....
(jw/DUW)



LEGNICA \ Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Witelona w Legnicy zaprasza na XII edycję Legnickich Prezentacji Edukacyjnych, które rozpoczną się 9 lutego. Wydarzenie organizowane jest w formule online i potrwa dwa miesiące. Ich idea jest przybliżenie uczniom oferty edukacyjnej oraz możliwości rozwoju osobistego. Na specjalnie utworzonej platformie zaprezentowane zostaną oferty edukacyjne legnickich szkół.

fol. mat. pras./d

ARCHITEKTURA

Przedszkole przyszłości

Wiktorii Sawickiej, studentki Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej, zdobyła pierwsze miejsce w kategorii Young Power w konkursie Tubądzin Design Awards. Doceniono jej projekt budynku przedszkola, które rozwija zmysły kilkulatek.



Fragment przedszkola Wiktorii Sawickiej | fot. PWR/d

Budynek w kształcie znaku nieskończoności – według koncepcji studentki – zapewniałby dzieciom otwartość i bezpieczeństwo.

Studentka zaproponowała wykorzystanie naturalnych materiałów, m.in. drewna, zarówno we wnętrzu, jak i na elewacji budynku. Zaprojektowała także zielony dach z uprawami, przy których mogłyby pomagać dzieci, oraz zielone podwórko z placem zabaw. Wewnątrz przedszkola

duże przeszklenia zapewniałyby naturalne światło i łączyły je z otoczeniem.

Myślą przewodnią studentki było wspieranie przedszkolaków w rozwoju zmysłów wzroku, słuchu, dotyku, smaku, równowagi i percepcji. Dlatego zaprojektowała cztery sale sensoryczne (dla czterech grup przedszkolnych). Każda skupiałaby się na wspomaganiu rozwoju innych zmysłów.

(jw/PWR)

MUZEUM NARODOWE

Czekając na otwarcie muzeów

Dopiero przed 17 stycznia okaże się, czy po tej dacie czynne będą m.in. muzea w całej Polsce, ale już teraz Muzeum Narodowe we Wrocławiu postanowiło przedłużyć zwiedzanie dwóch wystaw.

„Skarb Średzki. Czasy wielkiej zarazy” – tę wystawę przedłużono do końca stycznia. Najcenniejszą częścią Skarbu Średzkiego jest korona – jej poszczególne segmenty zdobione są naprzemiennie trójlistnymi plaketami z barwną emalią i dużymi szafirami oraz mniejszymi granatami, akwamarynami, szmaragdami, spinelami, tektytami i perłami. Segmenty zwieńczone są figurami orłów trzymających w dziobach pierścienie i połączone szpilami, z których każda zakończona jest kwiatkiem.

Z kolei do końca lutego będzie można obejrzeć wystawę „Mark Oberländer i Jan Lebenstein. Totemiczny znak ludzkiej figury”. Świetnie przygotowana wystawa to niepowtarzalna okazja, by nadrobić zaległości z powojennej polskiej sztuki. Obejrzymy 106 prac, w zdecydowanej większości Marka Oberländera (oraz 20 autorstwa Jana Lebensteina), wszystkie ze zbiorów Muzeum Narodowego we Wrocławiu, które posiada największą część spuścizny obydwu artystów.

(jw/MN)

SPORTOWY PATRIOTYZM



Wszelkie informacje i terminarz meczów wałbrzyszan w Retro Lidze będzie można znaleźć pod nazwą klubu na Facebooku | fot. Krystian Woszkowski/d

Czarni Lwów w lidze retro

W Wałbrzychu wraz z nowym rokiem na piłkarskiej mapie miasta i regionu pojawiła się nowa drużyna. Nazywa się... Czarni Lwów i będzie występować w niezwyklej lidze retro. To gratka nie tylko dla fanów sportu, ale też lekcja historii i patriotyzmu.

Nikodem Prokocimski

Grupa wałbrzyskich pasjonatów już oficjalnie przygotowuje się do kolejnego sezonu Retro Ligi – pewnego rodzaju rekonstrukcji historycznej o tematyce sportowej. Drużyny z różnych polskich miast startują w rozgrywkach wzorowanych na przedwojennych piłkarskich zmaganiach o mistrzostwo Polski. Zawodnicy i sędziowie występują w specjalnie uszytych strojach o kroju z poprzedniego stulecia (np. bez numerów na plecach), butach z tamtej epoki, kopią idealnie odwzorowaną piłkę sprzed 100 lat i rywalizują na starych przedwojennych zasadach. W tym roku od marca na polskie boiska wybiegnie osiem drużyn, które nazwami nawiązują do nieistniejących już przedwojennych polskich klubów. Na Dolnym Śląsku mamy nawet podwójnego mistrza Polski Retro

Ligi – LSK Lechię Lwów, którą odtwarzają zawodnicy z Dzierżoniowa.

Od tego sezonu Retro Liga zagości również w Wałbrzychu, gdzie dopiero co powstał klub Czarni Lwów, którego piłkarze przed wojną nosili przydomek „Powidlaki”. – Jakiś czas temu poznałem pomysłodawcę i prezesa całej Retro Ligi – Piotra Marciniaka. I to on zapytał, czy w Wałbrzychu dałoby się stworzyć drużynę, bo jest jeszcze sporo kresowych zespołów do zagospodarowania. Podchwyciłem tę koncepcję. Padło hasło: Czarni Lwów. Gdy zapoznaliśmy się z ich historią, uznaliśmy, że są dla nas idealną ekipą do rekonstrukcji. Mamy sporo różnych nici powiązań i skojarzeń, moglibyśmy bardzo długo je wymieniać. Aby je zrozumieć, trzeba być wałbrzyszaninem i jednocześnie poznać losy Powidlaków – uśmiecha się Rafał Lewandowski, prezes i zawodnik Czarnych Lwów.



ZWALCZAJĄ PRZESTĘPCZOŚĆ NARKOTYKOWĄ

POLICJA \ Mundurowi z Bolesławca zatrzymali mężczyznę, u którego znaleziono narkotyki. Funkcjonariusze z Legnicy zatrzymali z kolei poszukiwanego, u którego w domu ujawnili środki zakazane. Obaj odpowiedzą karnie za swoje czyny.

fot. Policja.gov.pl/d



POWOŁANO NOWEGO DYREKTORA

JEDLINA-ZDRÓJ \ Burmistrz Jedliny-Zdrój powołał nowego dyrektora Centrum Kultury Wiesława Zalasę, który zastąpił Marzenę Mroczkowską. Ma on wieloletnie doświadczenie w pracy samorządowej, kierował Centrum Kultury i Turystyki w Walimiu.

fot. mat. pras./d



Kresowy klub powstał w 1903 r. jako jeden z pierwszych zespołów piłkarskich utworzonych przez Polaków na ziemiach polskich. Nie wielu wie, że odcisnął on bardzo silne piętno na polskim sporcie już jako wielosekcyjny klub z zawodnikami nie tylko futbolu, ale również hokeja na lodzie, lekkiej atletyki, narciarstwa, tenisa ziemnego i boksu. – W Retro Lidze na pierwszym planie nie stoi poziom sportowy, ale chodzi o integrację historyczno-rekonstrukcyjno-patriotyczną. Dla nas liczy się pokazywanie i przybliżanie ludziom historii Kresów Wschodnich. Mamy plany, by odkopać i odkurzyć nieco losy Czarnych Lwów. Można ich traktować nawet jak założycieli polskiego sportu – uważa Lewandowski.

Wałbrzyskanie zlokalizowali już groby Powiślaków, chcą je odwiedzać, a w razie potrzeby porządkować i odnawiać te zniszczone. – To jeden z naszych pomysłów, by przywrócić pamięć o tych zawodnikach. Wiemy, że spoczywają m.in. w Dusznikach-Zdroju i we Wrocławiu – opowiada prezes. Jak przyznaje, cały rok organizował strukturę nowego klubu, obawiał się, czy znajdzie przynajmniej jedenastu chętnych do gry. Dzisiaj odbiera telefony i odmawia ludziom, bo ma już 30 osób, a powinien zgłosić 28.

– Nie możemy się doczekać sezonu i meczu derbowego na Dolnym Śląsku: Lechia Lwów versus Czarni Lwów, czyli Dzierżoniów kontra Wałbrzych. Jesteśmy już po wygranym meczu sparingowym z Podgórzem Wałbrzych z A Klasy. Wielu z nas nie ma żadnej profesjonalnej przeszłości piłkarskiej. Nie jest to wymagane, ja na przykład nie grałem w żadnym klubie, jestem raczej podwór-

kowym zawodnikiem – uśmiecha się Przemysław Mandela. Choć dodaje, że występuje w drużynie z profesjonalistą i swego czasu dość znanym polskim piłkarzem – Adrianem Mrowcem.

Podkreśla, podobnie jak Lewandowski, że tutaj sportowe zmagania schodzą na dalszy plan, a liczy się przywracanie nieco zapomnianej dumnej polskiej historii. Każdy mecz Retro Ligi, u siebie czy na wyjeździe, staje się dobrą okazją do odwiedzenia miejsc pamięci czy zorganizowania pikniku historycznego. – Gramy w rekonstrukcjach strojów przedwojennych z zachowanymi barwami. Bazujemy na starych zdjęciach i relacjach. Występujemy także w szytych na miarę trzewiakach. Z autentycznej skóry i z wkrętami z tamtych lat – opowiada Mandela. Przyznaje, że ze względu na obuwie, stroje i piłkę gra wygląda zupełnie inaczej niż ta współczesna. Nawet profesjonalni sportowcy, gdy spróbowali swoich sił w tych butach i z tymi futbolówkami, stwierdzili, że różnica jest kolosalna. Technika poszła niewyobrażalnie do przodu przez te kilkadziesiąt lat.

Warto wspomnieć jeszcze o regułach meczowych Retro Ligi, które nieco różnią się od współczesnych. – Obowiązują tzw. zasady dżentelmeńskie, a więc należy się przyznać do faulu. Nie ma żółtych i czerwonych kartek. Jeżeli jednak sędzia zauważy złośliwe zagrania czy zachowanie, ma prawo wykluczyć piłkarza z gry. Bramkarz nie występuje w rękawicach, ale może grać w kaszkiecie, by chronić wzrok od słońca. I zmiany nie są definitywne, czyli zawodnik, który zszedł z boiska, ma szansę jeszcze na nie wrócić po odpoczynku – wymienia Przemysław Mandela. Razem ze swoimi kompanami z boiska zachęca do kibicowania Czarnym Lwów.

O TYM I OWYM

WARSZTATY

Ferie zimowe w Hydropolis



fot. mat. pras./d

Ferie zimowe można spędzić jednocześnie w oceanicznych głębinach, na Malediwach, w Janowie na Podlasiu i we wrocławskim parku. Tę zagadkową podróż odbędą uczestnicy trzeciej edycji półkolonii online w Hydropolis. Tym razem ofertę wypoczynku organizatorzy kierują do uczniów klas I–IV szkoły podstawowych. W kameralnych 12-osobowych grupach uczestnicy spędzą pięć wyjątkowych dni. Pierwszego stworzą własny kosmos i zbadają Układ Słoneczny. Drugiego poznają inne zastosowanie soi, soli himalajskiej i suszonych kwiatów, a owocowe aromaty będą unosić się w powietrzu dzięki własnoręcznie stworzonym odświeżaczom powietrza. Trzeciego dnia nauczą się rozróżniać

mech od porostu i poszukają odpowiedzi na pytanie, dlaczego w miastach jest ich coraz mniej. W czwartek poznają polskie stroje ludowe i zobaczą, jak działa krosno. Piątek dzieci spędzą na Malediwach, a dokładnie w Male, czyli w stolicy tego kraju położonego na Oceanie Indyjskim. Stworzą centrum zarządzania kryzysowego i spróbują przygotować się na katastrofę ekologiczną. Start: codziennie między godz. 7.30 a 8, zapisów można dokonać wyłącznie drogą mejlową: monika.doma-radzka@mpwik.wroc.pl. Liczba miejsc jest ograniczona ze względu na wytyczne rządowe. O zapisaniu na listę półkolonijną decyduje kolejność zgłoszeń. W przypadku pytań kontakt tel.: +48 691 900 337.

RODZINNIE

„Bajkowe poranki”



fot. mat. pras./d

Noworoczna odsłona „Bajkowych poranków” w bezpiecznej i wygodnej formie online. Inicjatywa skierowana jest do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, ich rodziców i opiekunów. Bajkowy seans połączony jest z warsztatami plastycznymi. Mamy fanów „Bajkowych poranków” w Centrum Historii Zajezdnia. Zaproszenie skierowane jest zarówno do dzieci, rodziców, dziadków, wujków oraz opiekunów. W związku z tym, że nastał nowy rok 2021, organizatorzy zapraszają także na nowy cykl „Bajkowych po-

ranków”. Co miesiąc uczestnicy zostaną przeniesieni w prawdziwie baśniowy świat. Co prawda styczniowa odsłona obędzie się jeszcze w formie online, jednakże organizatorzy mają nadzieję, że już w lutym będzie w Zajezdni! O wszystkim będą informować na bieżąco. Zatem warto być czujnym i się przygotować! A już w niedzielę 10 stycznia początek bajkowego maratonu. O godz. 11 warto wejść na fanpage Centrum Historii na Facebooku, gdzie będzie można posłuchać bajki, do której został przygotowany śnieżny warsztat.



ZAGŁĘBIE PODEJMUJE START

PIŁKA RĘCZNA \ W sobotę o godz. 18 szczypiornistki Zagłębia Lubin podejmą Start Elbląg w ramach 10. serii gier PGNiG Superligi Kobiet. Miedziowe odniosły siedem zwycięstw (jedno po karnych), doznając dwóch porażek w rzutach karnych i po dziewięciu kolejkach z 22 pkt prowadzą w tabeli. Start z 7 pkt zajmuje szóstą lokatę, odniósł dwa zwycięstwa i poniósł siedem porażek (jedną w karnych).

fot. Zagłębie.lubin.pl/d

SIATKÓWKA



Cuprum spróbuje odrobić część strat do radomian | fot. Siatkarskaliga.pl/d

Nie będzie łatwo

Kolejne emocje czekają w weekend dolnośląskich fanów siatkówki. Rywalizować będą lubińskie Cuprum i eWinner Gwardia Wrocław. W żeńskich rozgrywkach zagra Olimpia Jawor. Przed każdą z drużyn trudne zadanie.

Paweł Sasiela

W niedzielę o godz. 20.30 w Lubinie wystąpią Cerrad Enea Czarni Radom. Przed Miedziowymi nadarza się więc okazja na doskoczenie do rywali w tabeli PlusLigi. Cuprum, dla którego będzie to pierwszy mecz o ligowe punkty po przerwie świąteczno-noworocznej, w 18 spotkaniach odniosło cztery zwycięstwa i ma na koncie 14 pky. Cerrad Enea Czarni wygrali sześć pojedynków, gromadząc 19 oczek. Pierwszy mecz obu zespołów w bieżącym sezonie 3:1 (16:25, 27:25, 25:22, 25:19) wygrali radomianie. MVP wybrany został rozgrywający gospodarzy Michał Kędzierski. Teraz lubinianie liczą na rewanż we własnej hali.

Z kolei siatkarze eWinner Gwardii w starciu z Exact Systems Norwidem Częstochowa będą chcieli powtórzyć wynik z 2. kolejki, gdy zwyciężyli pod Jasną Górą 3:1 (25:22, 21:25, 25:21, 25:16), a MVP spotkania został atakujący wrocławian Damian Wierzbicki. W środę zespół ze stolicy Dolnego Śląska potknął się w Krakowie, przegrywając 1:3 z AZS AGH. Teraz podopieczni trenera Krzysztofa Janczaka nie mogą pozwolić sobie na stratę punktów, choć zadanie nie będzie łatwe. Gwardziści i częstochowianie w 15 meczach zdobyli po

29 pkt. Exact Systems Norwid odniósł jednak 11 zwycięstw, a wrocławianie dziewięć. W czwartek ekipa spod Jasnej Góry wygrała u siebie 3:2 z Lechią Tomaszów Mazowiecki. Początek meczu w Hali Orbita w sobotę o godz. 18.

Siatkarki #VolleyWrocław swój najbliższy mecz w żeńskiej Tauron Lidze rozegrają dopiero w poniedziałek o godz. 20.30. Enea PTPS podejmie zespół ze stolicy Dolnego Śląska na własnym boisku. Natomiast w weekend wystąpi pierwszoligowa Olimpia Jawor. Podopieczni trenera Radosława Pokrywki w sobotę o godz. 17 zagrają w hali przy placu Bankowym w Jaworze z drużyną SMS PZPS Szczyrk w meczu 13. kolejki zaplecza siatkarskiej elity.

Faworytkami spotkania będą przyjezdne, które w dziesięciu meczach zdobyły 18 pkt. Zespół z województwa śląskiego wygrał siedem spotkań i zanotował trzy porażki. Aktualnie znajduje się na czwartej pozycji w tabeli, ale zagrał dwa mecze mniej od trzeciej Stali Mielec (22 pkt). Olimpijki w 11 meczach nie zdołały odnieść jeszcze zwycięstwa i z 1 pkt zamykają tabelę. W środę drużyna z miasta św. Marcina przegrała 0:3 (18:25, 15:25, 19:25) w Sosnowcu z Płomieniem.

5
tyle punktów
traci Cuprum
do Czarnych

KOSZYKÓWKA

Do Gdyni po rehabilitację

Koszykarki Ślązy Wrocław po wyjazdowej porażce 63:68 z Energią Toruń w sobotę o godz. 16 poszukają okazji na rehabilitację w Gdyni w starciu z zamykającym tabelę Energa Basket Ligą Kobiet GTK. Spotkanie obu drużyn w ramach 4. kolejki zakończyło się domową wygraną Dolnoślązaczek 79:57 (21:18, 16:10, 27:13, 15:16). Żółto-czerwone w 11 spotkaniach odniosły zaledwie trzy zwycięstwa i po wstydliwej porażce z Katarzynkami, dla których była to dopiero druga wygrana w sezonie, spadły na przedostatnią pozycję w tabeli. Śląza rozegrała jednak dwa mecze mniej od torunianek. GTK zamyka ligową stawkę. Młody zespół z Gdyni w bieżących rozgrywkach przegrał wszystkie 13 spotkań. Sympatycy Ślązy liczą więc na przerwanie fatalnej serii na obcym terenie. 1KS w sześciu wyjazdowych spotkaniach obecnego sezonu nie odniósł zwycięstwa. Ostatnią wygraną zanotował w 5. kolejce.

Śląsk faworytem

W sobotę o godz. 19.30 Śląsk Wrocław zagra w Starogardzie Gdańskim z miejscową Polpharmą w meczu 21. kolejki Energa Basket Ligi. Czwarty w tabeli WKS będzie zdecydowanym faworytem starcia z zamykającym tabelę rywalem.

PIŁKA NOŻNA



Wrocławianki już trenują

Do treningów powróciły wrocławskie drużyny kobiece. Piłkarki ekstrakligowego Śląska przygotowania rozpoczęły wczoraj. Trzeciroligowa Śląza zajęcia wznowiła na początku tygodnia.

Dzisiaj drużyna Śląska przejdzie testy, a w poniedziałek rozpocznie obóz dochodzeniowy na własnych obiektach trwający do 15 stycznia. Dzień później wrocławianki czeka gra wewnętrzna. Serię meczów kontrolnych WKS rozpocznie 23 stycznia, gdy o godz. 13 na Kłokoczycach zmierzy się z drugoligową Żabkovią. Tydzień później o godz. 17.30 Śląsk spotka się ze Ślązami, a 6 lutego o godz. 13 na tym samym obiekcie z pierwszoligowym UKS SMS II Łódź. 13 lutego o godz. 13 wrocławianki zagrają z liderkami Ekstraligi Czarnymi Sosnowiec, a 20 lutego o godz. 12 z wiceliderkami z Łodzi. 27 lutego o godz. 13 na Kłokoczycach Śląsk podejmie pierwszoligowy SWD Wodzisław Śląski. Ekstraliga rozgrywki wznowi 6 marca.

Śląza rundę wiosenną rozpocznie 20 marca. Pierwsze sparingi rozegra u siebie, rywalizując z drugoligową Bieląspawianką Bielawa (23 stycznia), Śląskiem oraz drugoligową mi Ostrowią (7 lutego) i LUKS Ziemią Lubiąską (13 lutego). Z kolei 21 lutego zagra w Łodzi z UKS SMS II. Następnie żółto-czerwone podejmą SWD Wodzisław Śląski (28 lutego) oraz grający w II grupie III ligi KA 4 resPect Krobia. Tydzień później IKS zagra w Bielawie.

fot. Ślązwrocław.pl/d

(ps)

Sobota-niedziela
9-10/01/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

WALKA Z COVID-19

Ruszyły szczepienia na Narodowym

Do szczepień na WUM zapisało się już ponad 6 tys. studentów | fot. AdobeStock/d

Trwają szczepienia w mazowieckich szpitalach. Od czwartku medycy są szczepieni w szpitalu tymczasowym na Stadionie Narodowym. Szczepienia prowadzi także Warszawski Uniwersytet Medyczny. Tym razem nie chodzi o celebrytów, ale o studentów uczelni. Do szczepień na WUM zapisało się już ponad 6 tys. studentów.

Jarosław Molga

W czwartek rozpoczęły się szczepienia medyków w szpitalu tymczasowym na Stadionie Narodowym – poinformował ordynator oddziału zachowawczego szpitala dr Jacek Nasiłowski. Władze placówki zamierzają szczepić ok. 300 osób dziennie.

Jak wyjaśnił, limit ten wynika z ograniczonej liczby personelu. Zaznaczył przy tym, że w kolejnych tygodniach liczba szczepionych zostanie zwiększona. Nasiłowski przekazał, że w kolejce do szczepień w szpitalu na Stadionie Narodowym ustawiają się „lekarze, pielęgniarki, medycy z warszawskich placówek”.

O planowanych szczepieniach medyków w szpitalu tymczasowym na Stadionie Narodowym poinformowała w środę Iwona Sołtys, kierownik działu obsługi pacjenta z CSK MSWiA. Jak przekazała, lista osób do za-

szczenia w tej turze została już zatwierdzona. Znaleźli się na niej zarówno niezaszczepieni dotąd medycy szpitala z siedzibą przy ul. Wołoskiej, jak również pracownicy służby zdrowia z innych placówek. – Ich zgłoszenia do szczepienia napływały do CSK MSWiA od drugiej połowy grudnia – wyjaśniła Sołtys.

Zaznaczyła jednocześnie, że zgłoszenia medyków nadal napływają do CSK MSWiA, a rozpoczynająca się akcja nie będzie jednorazowa. – Za trzy tygodnie będziemy zapraszać tę samą grupę medyków na drugą turę szczepień, natomiast planujemy kolejne akcje szczepień tego typu, które będziemy realizować po następnych dostawach szczepionek – powiedziała.

W Warszawskim Uniwersytecie Medycznym ruszają szczepienia studentów. Do czwartku na szczepienie przeciw COVID-19 zgłosiło się ponad 6 tys. studentów – poinformo-

wała rzeczniczka WUM Marta Wojtach. Rzecznik podała, że w poniedziałek 11 stycznia rozpoczną się szczepienia studentów w specjalnym punkcie utworzonym w Szpitalu Klinicznym im. ks. Anny Mazowieckiej przy ul. Karowej.

We wtorek z kolei szczepienia studentów zaczną się w Uniwersyteckim Centrum Stomatologii WUM przy ul. Binieckiego.

W czwartek 14 stycznia rozpoczną się w Szpitalu Klinicznym Dzieciątka Jezus przy ul. Lindleya, Dziecięcym Szpitalu Klinicznym przy ul. Żwirki i Wigury oraz w Centrum Dydaktycznym WUM przy ul. Trojdena.

O szczepieniach na WUM jest od kilku dni głośno w związku ze szczepieniami celebrytów poza kolejnością, mimo że nie byli w tzw. grupie zero. Komisja rektorska stwierdziła m.in. brak należytego doboru osób, którym zaproponowano i wykonano szczepienia.

WARSZAWA

Prąd w stolicy zdrożeje po feriach

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zaakceptował nową taryfę na dystrybucję energii elektrycznej przez spółkę Innogy Stoen Operator (dawniej RWE). Firma, która obsługuje odbiorców w stolicy, będzie mogła wprowadzić podwyżki od 19 stycznia.

Innogy jest pierwszym z pięciu największych działających w Polsce operatorów energetycznych systemów dystrybucyjnych, któremu zatwierdzono nową taryfę. Przyjęta w niej zmiana stawek własnych za energię wyniesie średnio 1,8 proc. dla wszystkich grup odbiorców. W przypadku gospodarstw domowych w grupie G11 stawka wzrośnie niecałe 1,4 proc.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki (URE) prowadzi jeszcze postępowania dotyczące wprowadzenia podwyżek przez pozostałych czterech wielkich dystrybutorów. Do chwili zakończenia tych postępowań mu-

szą oni stosować dotychczasowe cenniki. Wyjątkiem są uzupełnienia rachunków o nową tzw. opłatę mocową przeznaczoną na koszty utrzymywania w dyspozycyjności elektrowni oraz o opłatę na rzecz odnawialnych źródeł energii.

Uwzględnia się też stawki przejściowe za zerwane przed laty rządowe kontrakty długoterminowe wynikające z liberalizacji rynku. Składniki te są uwzględniane w rachunkach od 1 stycznia, niezależnie od trwających postępowań nad nowymi taryfami.

Według URE warszawscy odbiorcy w najczęściej występującej dla gospodarstw domowych grupie taryfowej G11 zapłacą średnio o 7,5 zł więcej miesięcznie. Kwota ta uwzględnia już opłatę mocową wprowadzoną od stycznia. Nowa taryfa ma obowiązywać do końca 2021 r. Może jednak być stosowana przez Innogy Stoen najwcześniej po 14 dniach od jej publikacji przez prezesa URE, co nastąpiło 5 stycznia.

a.mac.





DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 1216 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejnych 29 osób. Spośród przypadków śmiertelnych 7 to bezpośredni wpływ COVID-19, a 22 zgony nastąpiły w wyniku chorób współistniejących. Wskaźnik zakażeń na 10 tys. mieszkańców wyniósł 2,24.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

SPÓR O SZPITAL POŁUDNIOWY

Decyzja wojewody utrzymana

Ministerstwo Zdrowia utrzymało w mocy decyzję wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła dotyczącą terminu uruchomienia szpitala tymczasowego znajdującego się w Szpitalu Południowym w Warszawie. Ma się to stać 21 stycznia, a wojewoda prześle 25,7 mln zł na ten szpital. Warszawski ratusz nadal uważa, że to termin nierealny, i twierdzi, że szpital może ruszyć w połowie lutego.

Jarosław Molga

Ministerstwo Zdrowia utrzymało w mocy decyzję Wojewody Mazowieckiego dotyczącą terminu uruchomienia szpitala tymczasowego znajdującego się w Szpitalu Południowym (od której m.st. Warszawa się odwołało). Wyznaczenie terminu, jakim jest 21 stycznia 2021 r., było poprzedzone dokładnymi analizami i rozmowami wojewody z przedstawicielami m.st. Warszawy oraz generalnym wykonawcą inwestycji – przekazało biuro prasowe wojewody w komunikacie. Podkreślono w nim, że wojewoda przekazuje Warszawie środki finansowe w wysokości 25,7 mln zł.

Z tego ok. 23 mln przeznaczonych jest na przyspieszenie do końca prac budowlanych, dostosowanie i wyposażenie szpitala tymczasowego.

Od początku na taki termin nie zgadzał się warszawski ratusz. Jeszcze we wtorek uznawał za realne oddanie szpitala do użytku w połowie lutego. – Rozpoczęły się także rozruchy technologiczne, ale termin wskazany przez wojewodę jest niewykonalny – mówiła wiceprezydent Warszawy Renata Kaznowska. – Pewnych rzeczy nie da się przyspieszyć: zakupów, rozruchów technologicznych, odbiorów, które po prostu muszą odbyć się w pewnej sekwencji. To wszystko planujemy od 25 stycznia – informowała Kaznowska.

Wojewoda przekazuje Warszawie środki finansowe w wysokości 25,7 mln zł. Z tego ok. 23 mln przeznaczone jest na przyspieszenie dokończenia prac budowlanych, dostosowanie i wyposażenie szpitala tymczasowego

Przypomnijmy, że 1 grudnia wpłynęło odwołanie ratusza od wydanego przez wojewodę polecenia zorganizowania szpitala tymczasowego. W odwołaniu zawnioskowano o uchylenie polecenia wojewody w całości i zakwestionowano możliwość zorganizowania szpitala tymczasowego do dnia 21 stycznia 2021 r. Miasto wskazało przesunięcie terminu uruchomienia – najwcześniej na połowę lutego.

„W związku z odwołaniem m.st. Warszawy od decyzji Wojewody Mazowieckiego, minister zdrowia ponownie przeanalizował okoliczności sprawy. Postanowił, że w związku z sytuacją epidemiologiczną, mając na uwadze ochronę zdrowia i życia, utrzymuje decyzję wojewo-



Szpital tymczasowy w Szpitalu Południowym będzie je-

dy polegającą na przygotowaniu szpitala tymczasowego do 21 stycznia br. Minister wskazał, że termin na zorganizowanie szpitala tymczasowego został ustalony na podstawie rozmów wojewody mazowieckiego z przedstawicielami m.st. Warszawa oraz general-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



ALEKSANDRIA DO ODNOWY

SIEDLCE \ Po kilkunastu latach planów uda się zrewitalizować park Aleksandria. Radni jednogłośnie wprowadzili zmiany w wieloletniej prognozie finansowej miasta, dzięki czemu samorząd skorzysta z dotacji MKiDN w wysokości ponad 8 mln zł.

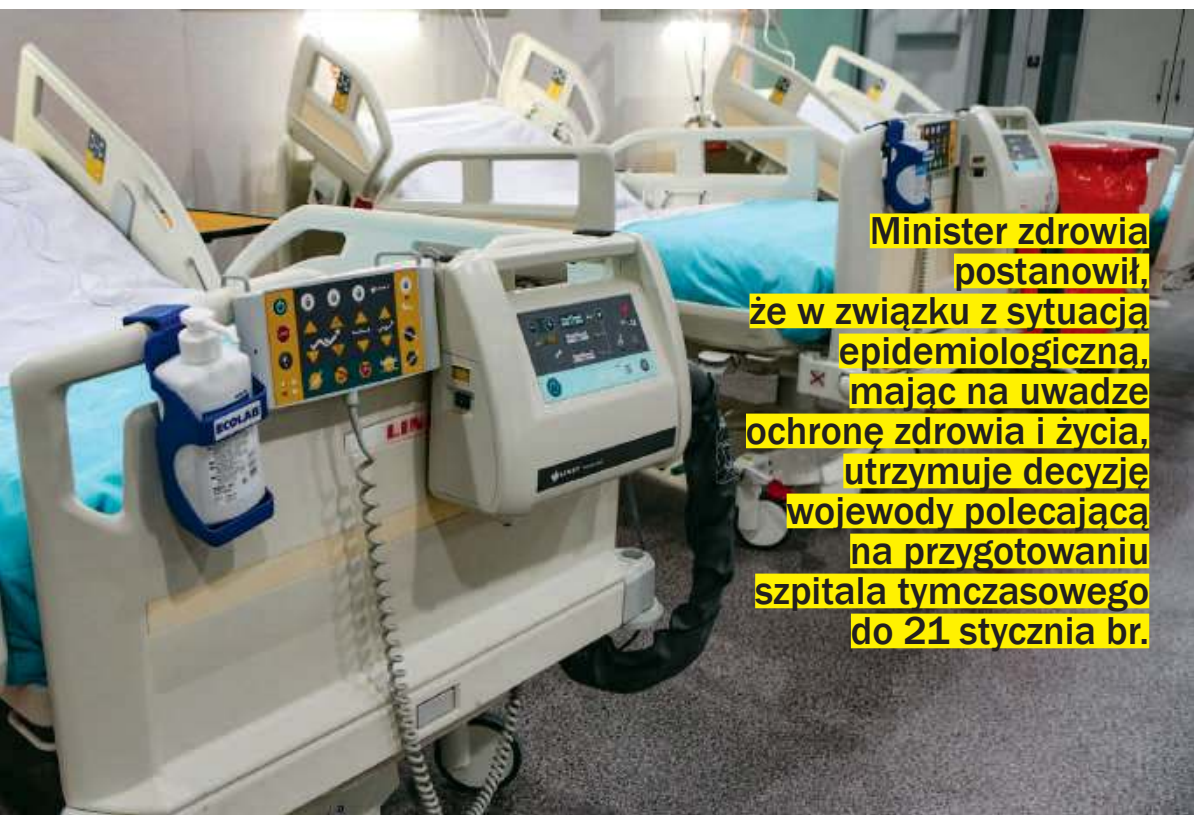
fot. Wikipedia/d



NOWE STACJE WYCZEKIWANIA

WARSZAWA \ Dwie nowe stacje wyczekiwania pogotowia ratunkowego powstały w Warszawie. Jedna w Wilanowie, a druga na Jazdowie. Stacja w Wilanowie jest pierwszą w tej dzielnicy. Dzięki nowym stacjom dojazd do pacjenta będzie szybszy.

fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska



Minister zdrowia postanowił, że w związku z sytuacją epidemiologiczną, mając na uwadze ochronę zdrowia i życia, utrzymuje decyzję wojewody polecającą na przygotowaniu szpitala tymczasowego do 21 stycznia br.

nym z 8 szpitali tymczasowych w województwie mazowieckim | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

nym wykonawcą inwestycji Szpitala Południowego w Warszawie, którzy deklarowali możliwość zorganizowania szpitala tymczasowego do 8 stycznia 2021 r. Minister podkreślił też, że celem decyzji wojewody było przyspieszenie realizacji inwestycji Szpi-

tala Południowego, aby możliwe było uruchomienie w nim szpitala tymczasowego. Jak wskazał, oczywiste jest, że realizacja zadania wiąże się z podjęciem szczególnie wytężonej pracy po stronie wykonawcy, co zostanie sfinansowane z środków Funduszu

Przeciwdziałania COVID-19” – czytamy w komunikacie wojewody dotyczącym decyzji MZ. Szpital tymczasowy w Szpitalu Południowym będzie jednym z ośmiu szpitali tymczasowych w województwie mazowieckim w ramach planu zabezpieczenia łóżek covidowych.

DACA PISZE DO TRZASKOWSKIEGO

Ścieki znów mogą trafić do Wisły

Oczyszczalnia Ścieków „Czajka” może ponownie spowodować zanieczyszczenie Wisły. „Użycie rur stalowych do transportu ścieków komunalnych, z którymi zimą będzie transportowana mieszanina piasku i chlorku sodu z magnezem, może doprowadzić do perforacji rurociągu i kolejnej poważnej awarii Czajki” – napisał w liście do Rafała Trzaskowskiego prezes Wód Polskich Przemysław Daca.

W opublikowanym dziś liście do prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego prezes Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, jak informuje portal Niezależna.pl, przedstawił wątpliwości ekspertów PGW Wody Polskie dotyczące materiału użytego do budowy kolektora oczyszczalni Czajka. Dodał, że w ich ocenie użycie rur stalowych do transportu ciśnieniowego ścieków komunalnych może nie gwarantować bezawaryjnego długiego okresu eksploatacji. Daca

zaznaczył, że wraz ze ściekami komunalnym w okresie jesienno-zimowym transportowana będzie mieszanina piasku i chlorku sodu z chlorkiem magnezu, „która w sposób destrukcyjny będzie oddziaływać na wewnętrzną warstwę stalowego kolektora”. Dodał, że w konsekwencji może to doprowadzić do perforacji rurociągu i kolejnej poważnej awarii. „Dwie poprzednie awarie pokazały skutki, jakie może przynieść nieodpowiedni wybór technologii i materiałów do

budowy kolektorów przesyłowych” – zaznaczył Daca.

W ocenie prezesa Wód Polskich rury stalowe ze względu na korozję nie są materiałem zazwyczaj stosowanym do budowy systemów kanalizacyjnych – zwłaszcza w kolektorach transportujących pod ciśnieniem ścieki nieoczyszczone. Zaznaczył, że stal jako technologia stosowana do budowy kanalizacji nie jest wymieniona w wytycznych do projektowania obowiązujących w poszczególnych miastach w Polsce, w tym w Warszawie. Wskazał również, że materiał ten nie jest również brany pod uwagę w tego typu inwestycjach w innych miastach w Polsce i krajach europejskich.

„Większość badań prowadzonych na trwałość różnych materiałów nie uwzględnia stali jako materiału stosowanego w kanalizacji. Warto zaznaczyć, że w opracowaniach niemieckich ekspertów stal również nie jest brana pod uwagę” – podkreśla Przemysław Daca. Pyta Trzaskowskiego również o to, jakie zatwierdzono procedury i instrukcje, oraz o to, jakie zostaną zastosowane działania w przypadku nieszczelności.

.....
(oprac. jm)

O TYM I OWYM

RADOM

Ferie z biblioteką



„Biblioteczne Pacynkowanie”, czyli ferie online w bibliotece publicznej w Radomiu. „Przez dwa tygodnie w poniedziałki, środy i piątki na naszym fanpage'u facebookowym i kanale YouTube o godz. 11 będziemy zamieszczać pacynkowe teatrzyki. O godz. 14 dostaniecie od nas zadanie do wykonania związane z filmem. Zachęcamy do wysyłania wykonanych zadań na adres mejlowy: promocja@mbpradom.pl. Dla najaktywniejszych uczestników przygotowaliśmy dyplomy i drobne upominki. Zapraszamy do zabawy!” – piszą organizatorzy.

Do 15 stycznia 2021 r. w każdy poniedziałek, środę i piątek o godz. 11 prezentowany będzie kilkuminutowy teatrzyk – będą to interpretacje znanych i lubianych wierszy Jana Brzechwy i Juliana Tuwima, które z pewnością ucieszą i dzieci, i dorosłych. O godz. 14 natomiast mali uczestnicy dostaną zadanie do wykonania związane z teatrzykiem. Będą to zadania kreatywne i z całą pewnością humorystyczne. Biblioteka zachęca do przysyłania swoich prac na adres: promocja@mbpradom.pl, a najaktywniejsi uczestnicy otrzymają pamiątkowe dyplomy i małe upominki.

GARWOLIN

Ferie z CSiK



Garwolińskie Centrum Sportu i Kultury zaprasza do wspólnego spędzania ferii w przestrzeni wirtualnej. Mimo epidemii w tym roku nie zabraknie propozycji wspólnych aktywności. Przez dwa tygodnie w ramach akcji „Ferie w sieci” codziennie, od poniedziałku do piątku, na Facebooku Centrum Sportu i Kultury pojawi się jedno zadanie. Hasłem tych działań będzie: „Lubię sport i kulturę”. Znajdą się więc zadania, których celem będzie aktywność fizyczna, jak i zabawy intelektualne, które mają pobudzić kreatywność uczestników. Czasem konieczny będzie

spacer, by zrobić konkursową fotkę, czasem giętki język, by wyrazić emocje, innym razem dobra pamięć, by udowodnić, że zna się działalność CSiK. – Centrum Sportu i Kultury towarzyszy mieszkańcom Garwolina i powiatu przez cały rok. W momentach nowych dla wszystkich dostosowuje swoją ofertę do realnych możliwości. Zaczniemy 2021 rok – mimo wszystko – z przypięciem! Bawmy się RAZEM w sieci, ufając, że w niedługiej przyszłości spotkamy się w naszych obiektach – zachęca na portalu Podlasie24.pl dyrektor Jarosław Kargol.



KADRA NA LEGII PO 9 LATACH

KATAR \ Mecz Polska–Andora w eliminacjach mistrzostw świata 2022 zostanie rozegrany na stadionie Legii w Warszawie – poinformował na Twitterze sekretarz generalny PZPN Maciej Sawicki. Spotkanie odbędzie się 28 marca o godz. 20.45. Poprzednio reprezentacja Polski gościła na Legii 2 czerwca 2012 r. Rywalem Białoczerwonych w próbie generalnej przed Euro 2012 była... Andora, którą ograliśmy 4:0.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

KOSZYKÓWKA



Lester Medford z 18 pkt i 3 asystami zapewnił Legii wygraną w Stargardzie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legia ma trzeciego lidera

Legia Warszawa przez cały mecz kontrolowała wydarzenia w Stargardzie i pokonała PGE Spółnię 79:73 w czwartkowym spotkaniu Energa Basket Ligi. Podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego nadal zajmują drugie miejsce w tabeli koszykarskiej ekstraklasy. Bohaterem spotkania był nowy lider zespołu – Lester Medford.

Artur Szczepanik

Początek spotkania był znakomity dla legionistów, którzy po wsadzie Earla Watsona prowadzili 4:0, a po późniejszej trójce Jakuba Karolaka uciekali nawet na 8 pkt. PGE Spółnia odrabiała jednak straty, w czym pomagali Raymond Cowels oraz Mateusz Kostrzewski – po rzucie wolnym tego drugiego zbliżyła się na punkt. Legia odpowiadała serią 10:1 i po 10 min prowadziła 26:20. W drugiej kwarcie swoje robił pod koszami Watson, a dzięki trójkom Lestera Medforda przewaga zespołu trenera Kamińskiego wynosiła 12 pkt. Stargardzianie, grając bez Tomasza Śniega, mieli spore problemy z konstruowaniem akcji ofensywnych. Pierwsza połowa dzięki rzutowi z dystansu Grzegorza Kulki zakończyła się wynikiem 48:36.

Legia trzecią kwartę rozpoczęła od serii 10:0 i po trafieniach Morrisa, Medforda i Karolaka przewaga tej ekipy wzrosła aż do 22 pkt! Przyjezdni kontrolowali sytuację na parkiecie, a dzięki rzutowi Grzegorza Kamińskiego po 30 min było 67:51. W kolejnej części meczu PGE Spółnia zbliżyła się na 11 pkt, ale goście na wiele więcej już nie pozwolili. W końcówce ekipa z Warszawy miała co prawda większe problemy ze skutecznością, ale ostatecznie nie miało to ogromnego wpływu na wynik. Legia zwyciężyła 79:73.

Najlepszym graczem gości był Lester Medford z 18 pkt i 3 asystami. Po 17 pkt dla gospodarzy rzucili Nick Faust i Raymond Cowels.

– Za szybko uwierzyliśmy w zwycięstwo. Spółnia w końcówce zaczęła odrabiać straty, na szczęście udało się dowieźć wygraną do końca – powiedział Dariusz Wyka, środkowy Legii. – Zacięły nam się rzuty, gospodarze rzucili wszystko na jedną szalę i było nerwowo. Przygotowujemy się do meczu kilka dni, analizujemy, jak rywal gra w obronie, co możemy zrobić, jak możemy zagrać w ataku. Trener Kamiński uczyła nas też na to, żeby gra była zbilansowana, żeby nie wyglądało to tylko tak, że walimy za 2 pkt spod kosza – analizował Wyka.

Celne rzuty za 3 pkt Medforda oraz jego znakomita postawa w całym meczu pokazały, że Legia ma nowego lidera. Już trzeciego w tym sezonie, po tym jak z klubu odeszli najpierw w październiku Michał Sokołowski do włoskiego Treviso, a dwa miesiące później jego następcą Justin Bibbins do francuskiego Élan Béarnais Pau-Orthez.

– Idziemy znowu do przodu. W każdym zespole, który straciłby dwie „jedyńki”, ciężko by się grało. Nas to spotkało. Musieliśmy wdrożyć nowych graczy w nasze systemy i w obronie, i w ataku. Robią to coraz lepiej, jak widać. Każdy kolejny mecz mamy wygrany. Na naszym koncie jest już 14 zwycięstw i mam nadzieję, że na tej ścieżce już zostaniemy – powiedział Wyka.

Kolejny mecz legionistów już we wtorek 12 stycznia. Wówczas warszawianie zagrają w Bydgoszczy z tamtejszą Eneą Astorią.

SIATKÓWKA

Anastasi ukarany

Komisja Dyscyplinarna nałożyła na Andree Anastasiego grzywnę w wysokości 15 tys. zł i dyskwalifikację na cztery mecze w zawieszeniu – poinformowała Polska Liga Siatkówki. Trenera występującej w ekstraklasie Vervy Warszawa Orlen Paliwa ukarano za wybuch złości podczas niedawnego meczu z Aluronem Zawiercie.

Szalpak odpocznie

Kontuzja stawu skokowego, której Artur Szalpak nabawił się we wtorkowym meczu ligowym, nie jest poważna – poinformowała Verva Warszawa Orlen Paliwa. Siatkarza stołecznego klubu i reprezentacji Polski zabraknie jednak w sobotnim pojedynku z Indykpołem AZS Olsztyn.

KOLARSTWO

Nowy dyrektor Serc

Były znany kolarz Marek Rutkiewicz, który pod koniec października ub.r. zakończył karierę, został dyrektorem sportowym ekipy Mazowsze Serce Polski. 39-latek ostatni zawodowy sezon spędził właśnie w barwach tej ekipy, a teraz w drużynie Dariusza Banaszką będzie pełnić rolę dyrektora sportowego. – Cieszy mnie bogaty kalendarz startów. Znajdują się w nim zagraniczne wyścigi, w których w przeszłości startowałem, choćby podczas swojej przygody we francuskim Cofidisie – przyznał Rutkiewicz, cytowany w komunikacie grupy.

PIŁKA NOŻNA



Silni rywale w Dubaju

Dynamo Kijów i FK Krasnodar są wśród drużyn, z którymi Legia Warszawa zmierzy się w kontrolnych meczach podczas zgrupowania w Dubaju. Łącznie piłkarski mistrz Polski rozegra tam do 21 stycznia cztery sparingi.

Legioniści w czwartek przeprowadzili pierwszy trening w Dubaju, tego dnia stołeczny klub ogłosił też szczegółowy i zaktualizowany plan sparingów.

Podopieczni trenera Czesława Michniewicza najpierw zmierzą się z zespołami ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich – 9 stycznia z drużyną Liwa FC, a sześć dni później z FC Emirates Club.

Najciekawsze sparingi czekają legionistów pod koniec pobytu w Dubaju, zmierzą się bowiem z dwoma uczestnikami jesiennej edycji fazy grupowej Ligi Mistrzów – 18 stycznia spotkają się z Dynamem Kijów, w którym występuje reprezentant Polski Tomasz Kędziora, a 21 stycznia rywalem Legii będzie FK Krasnodar. Rosyjski klub w poprzednim sezonie zajął 3. miejsce w lidze. W eliminacjach Ligi Mistrzów wyeliminował PAOK Saloniki. W grupie E zajął 3. miejsce za Chelsea Londyn i Sevilla, więc wiosną zagra w 1/16 Ligi Europy przeciwko Dinamo Zagrzeb.

Zespół z Kijowa miał jeszcze trudniejsze zadanie. W grupie G wyprzedziły go FC Barcelona i Juventus Turyn. W Lidze Europy zmierzy się z FC Brugge.

Plan sparingów Legii w Dubaju (mecze o godz. 14 czasu polskiego):

09.01 – Liwa FC (Zjednoczone Emiraty Arabskie)
15.01 – FC Emirates Club (Zjednoczone Emiraty Arabskie)
18.01 – Dynamo Kijów
21.01 – FK Krasnodar

(asz)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

9-10 STYCZNIA 2021

#ŚwiatyRównoległe

Dzisiejsze czasy

#ŚwiatyRównoległe

Dzisiejsze czasy

Usłyszałem w radiu, że żyjemy w nowoczesnych czasach, innych niż wszystkie przed nami. I jak się zacząłem nad tym zastanawiać, to dzisiejsze czasy są faktycznie niezwykle. Potrzeba specjalnej dyrektywy UE, żebyśmy mieli prawo do naprawy np. zepsutego telewizora. Zachwycamy się technologiami, które stają się dla nas tym, czym smycz jest dla psa. Ale bez względu na tę nowoczesność potrzeba wolności niezmiennie pozostaje ta sama, czego dowiodły nie tak dawno koza, baran i trzy jagnięta.

Jarosław Molga

Kiedy usłyszałem o tym, że żyję w tak niezwykłych, nowoczesnych czasach, przypomniał mi się film Charliego Chaplina z 1936 roku „Modern Times”, w Polsce znany jako „Dzisiejsze czasy”. I zacząłem się zastanawiać, co też tak bardzo się zmieniło od tamtych „nowoczesnych czasów” i jakie są te nasze „dzisiejsze”. Kto widział ten film, zapewne pamięta Chaplina, który jak automat przykręcał śruby na taśmie produkcyjnej i wciąż te śruby mu uciekały, bo pracodawca tak wyśrubował tempo taśmy, że normalny człowiek nie był w stanie sprostać wyzwaniu. I pamięta pewnie, jak w symboliczny, choć jak to u Chaplina, śmieszny sposób bohater filmu dostaje się w tryby maszyny, jaką była fabryka, w której pracował. Ta satyra na świat masowej produkcji i człowieka kręcącego się jak automat w tym kierunku może wyglądać na nieaktualną, ale po głębszym zastanowieniu wcale taka nie jest. Kto wie, czy tamte nowoczesne czasy nie były bardziej ludzkie...

Faktem jest, że taśmy produkcyjne sprzed niemal stu lat wyglądają inaczej i pracuje przy nich mniejszość z nas. Ale tak się dzieje dlatego, że te już nowoczesne taśmy produkcyjne montujące telewizory, smartfony i koniki na biegunach przenieśliśmy do Azji. Teraz tam miliony Chaplinów ze skośnymi oczyma zasuwały przy taśmach, których tempo jest wyśrubowane do granic możliwości. To po pierwsze.

Po drugie Chaplin z 1936 r. rzeczywiście pracował przy tej taśmie kilkanaście godzin dziennie. My tyle nie pracujemy? Może nie przy taśmie, ale zasuwa po kilkanaście godzin dziennie nie jest wyjątkiem. Co ciekawe, w czasach, gdy powstawał film Chaplina,

John Maynard Keynes przewidywał, że postęp technologiczny doprowadzi do skrócenia tygodnia pracy i większej ilości czasu wolnego. Według jego prognoz do 2030 r. w Ameryce ma być 15-godzinny tydzień pracy. I co? Postęp nastąpił, taśmy produkcyjne są w Chinach, a w USA Amerykanie pracują przeciętnie ok. 38,6 godz. tygodniowo. Mają średnio mniej niż 8 dni płatnego urlopu na rok. Według danych Amerykańskiego Biura Statystyki Pracy tylko 3/4 pracowników w ogóle korzysta z jakichkolwiek płatnych dni wolnych. My tu w Polsce także pracujemy dużo więcej niż Niemcy czy Brytyjczycy. Przeciętny Polak pracuje 1832 godz., a Niemiec o 400 godz. mniej (Brytyjczyk o 300 mniej).

Faktem jest, że kierat jest niby inny niż ten z 1936 r. ubiegłego wieku, ale czy mniej ogłupiający? Sprawoz-

dawczość i procedury w korporacjach to umiejętności, które nigdy i nigdzie poza korporacjami się nie przydadzą i niczego nie wniosą. To niecałe 100 lat później takie tryby, w jakie wpadał Chaplin. Zamiast kół zębatach są to kolumny Excela.

Jest jeszcze coś. Mianowicie to, że Chaplin w 1936 roku po kilku godzinach orki przy taśmie wychodził z fabryki. I to był jego koniec związku z pracodawcą w danym dniu. Teraz pracodawca ma nas wszystkich na smyczy non stop. Telefonem, mejlem, SMS-em może zadać pytanie, zażądać dokończenia czegoś na ci-to itd., itp. Chaplin mógł pójść do baru i narzekać na swojego pracodawcę do woli. Teraz negatywna opinia np. na Facebooku na PRYWATNYM koncie może spowodować poważne perturbacje w pracy, ze zwolnieniem włącznie. Bo pracodawca może sobie dowolnie monitorować swoich pracowników. Podobnie jak może żądać, by zakładali konta w serwisach społecznościowych, czyli de facto narzuca im, jaką mają także po pracy prowadzić aktywność w sieci.

Ten technologiczny postęp polegający na zakładaniu nam coraz bardziej wyrafinowanych smyczy obudowany jest w wiele atrakcji i powoduje, że tymi smyczami sami się zachwycamy. Co rusz słysząc, jak to sztuczna inteligencja wspomaga nasz każdy krok. I jej ufamy bardziej niż swoim zmysłom. Do czasu, aż zawiedzie nas autem prosto do jeziora (nawigacja) czy pozwoli uwierzyć, że się zostało prezydentem USA. To na szczęście nie spotkało, ale mogło spotkać Kamalę Harris po ostatnich wyborach w Ameryce. Otóż zaraz po elekcji asystentka Siri (taka sztuczna inteligencja w telefonach Apple'a) oraz strona Wolfram Alpha (także sztuczna inteligencja w sieci) odpowiadająca na różnorodne pytania internautów twierdziły, że to właśnie Kamala Harris, przyszła wiceprezydent USA, została wybrana na nową głowę państwa. Błąd naprawili

Ciekawe, jak będą reagować ludzie na miłość, którą im zafunduje sztuczna inteligencja. Rząd Japonii zamierza dofinansować zaawansowane systemy sztucznej inteligencji, które mają pomagać mieszkańcom w znajdowaniu miłości życia.

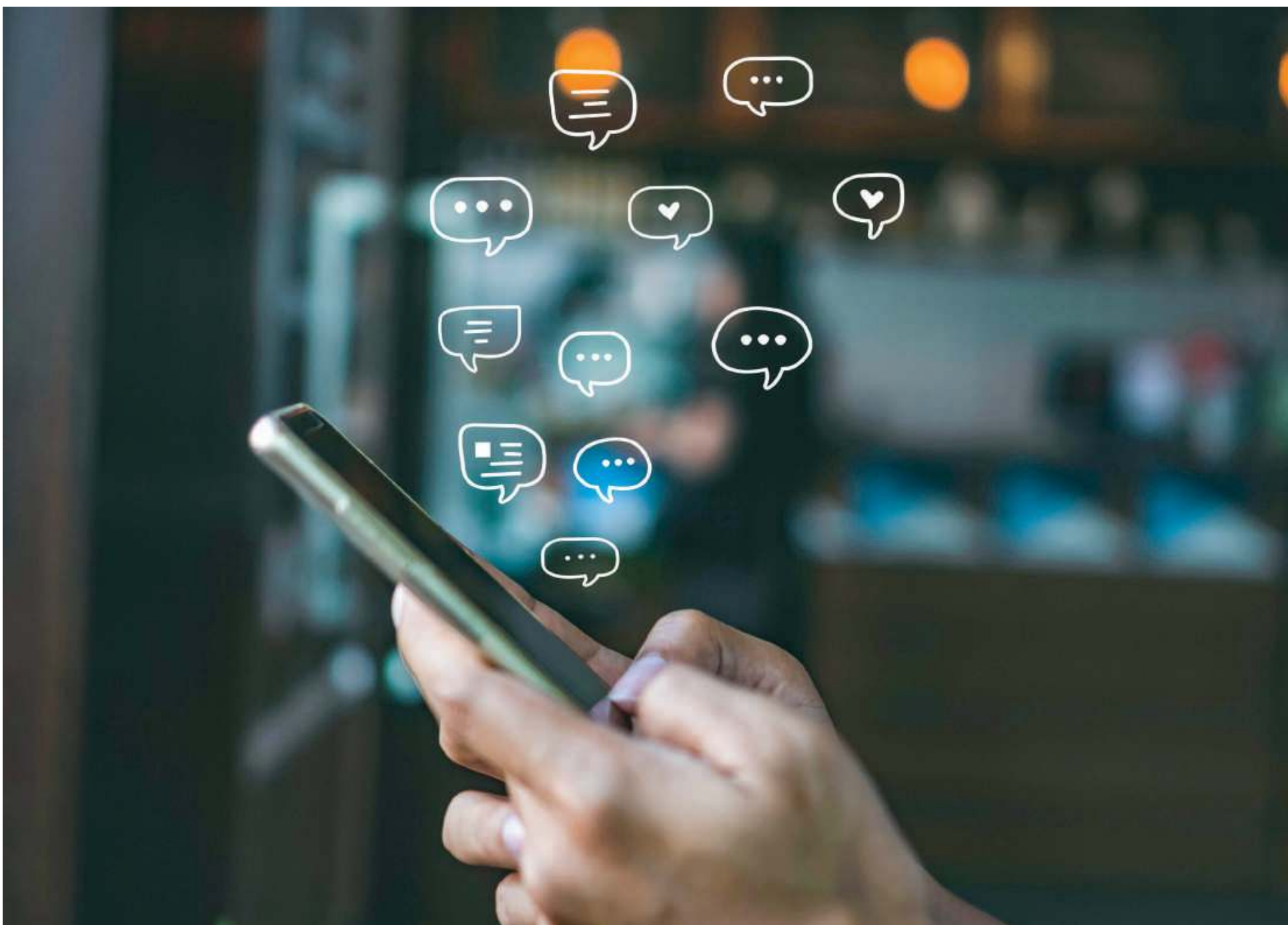


jak najbardziej niesztuczni ludzie, ale ile przez moment uwierzyło Siri?

Ciekawe, jak będą reagować ludzie na miłość, którą im zafunduje sztuczna inteligencja. Rząd Japonii zamierza dofinansować zaawansowane systemy sztucznej inteligencji, które mają pomagać mieszkańcom w znajdowaniu miłości życia. To element starań o powstrzymanie spadku liczby rodzących się dzieci, z którym borykają się również inne kraje regionu. Ludzie coraz bardziej skłonni są wierzyć w to, co w sieci, niż w to, co w realnym życiu, więc może Japończykom się uda...

W to, że ludzie wierzą w różne rzeczy, o ile pochodzą z internetu, wykorzystał u nas Maciej Chojecki, ale nie do ratowania przyrostu naturalnego, tylko własnego przyrostu. Wdrożył w sieci akcję: Ratunek dla Apartamentów w Sercu Warszawy. Taka zbiórka funduszy pojawiła się na Zrzutka.pl. Maciej Chojecki zarabia na najmie małych apartamentów w centrum Warszawy, z powodu pandemii jego biznes od dłuższego czasu nie funkcjonuje, dlatego prosi klientów o pomoc. „Bez was nie przeżyję narodowej kwarantanny” – mówi i obiecuje, że każdy, kto wpłaci teraz

200 zł, po zniesieniu zakazów będzie mógł skorzystać z noclegu” – donosi Noizz.pl. Słowem gość, który jest właścicielem kilku budynków w centrum stolicy, cierpi taką biedę, że ja, który nie mam nawet na tynk w tych apartamentowcach, mam mu przyjść z pomocą. Ja nie wpłacę, ale dam panu Chojecskiemu radę: idź pan jeździć dostawczakiem. Wystarczy prawo jazdy kat. B. Ja tak zrobiłem 5 lat temu, gdy mi upadła firma. Wtedy płacili 20 gr za kilometr. Zrobisz pan 500 km dziennie + załadunek, wyładunek i oczekiwanie na tenże, to w 16 godz. zarobisz pan 100 zł na dzień. Życ się da.



Widać więc, że dzisiejsze nowoczesne czasy to takie, w których np. właściciele apartamentów w centrum Warszawy nie wstydzą się prosić biedniejszych o pomoc. W czasach Chaplina i w jego filmach widać, że ludzie się wstydzą. A to swojego wyglądu, a to swojej niewiedzy. Teraz się nie wstydzą, bo to przecież ograniczenie, a w nowoczesnym świecie nic nie ma prawa człowieka ograniczać. I nie ograniczał wstyd posła Myrchy z PO, gdy obwieszczał, że jednym z trzech królów był Belzebub. Nie ogranicza do dziś pani Górniak w wypowiedziach o koronawirusie. Nie jest to zresztą nasza polska specyfika. Wstyd nie ograniczał ministra finansów prowincji Ontario w Kanadzie. Rod Phillips podał się do dymisji, gdy okazało się, że w połowie grudnia, mimo lockdownu i apeli o niepodróżowanie bez potrzeby, poleciał na wakacje na Karaiby. Gdy był już na wyspie St. Barts, wrzucał do sieci zdjęcia pokazujące, jakoby spędzał święta w domu. Przy tym wszystkim pochodząca z września tego roku historia argentyńskiego posła Juana Emilio Ameri jest i bardzo ludzka, i znamienna zarazem. Otóż w trakcie sesji parlamentu prowadzonej online w dobie epidemii na monitorach widać było, jak poseł całuje piersi swojej kochanki Celeste Burgos. Historia to ludzka, bo całowanie piersi kochanki to zajęcie męskiego rodu od zarażania dziejów. A znamienna, bo w tym jakże nowoczesnym świecie nawet takie zajęcie potrafi mieć szeroką widownię wbrew, jak sądzę, intencjom Juana i Celeste. Tak, kwestia pozbycia się wstydu stała się też kluczowa dla producentów, którzy już nie wstydzą się produ-

W wielu jest przemożna tęsknota, by to milionerzy dzielili się z biednymi, by po przepracowaniu tych 1832 godzin w roku można było zająć się całowaniem piersi bez rozgłosu i by wyrwać się z tego kierunku SMS-ów.

kować np. telewizora, który psuje się zaraz po upływie gwarancji, i oferować części zamiennych po gwarancji drożej niż... nowy telewizor. Trzeba było dyrektywy UE (wejdzie w życie w kwietniu), by dać nam prawo do naprawy takich urządzeń.

Taki to jest ten nasz dzisiejszy świat. Prawo do naprawy trzeba wymóc dyrektywą, milionerzy urządzą zbiórki na siebie wśród biednych, Japończycy ratują przyrost naturalny sztuczną inteligencją, a całowanie piersi kochanki mogą sobie obejrzeć wszyscy... I trudno mi naprawdę powiedzieć, że dzisiejsze czasy są lepsze niż te z 1936 r.

Wiem jednak, że wtedy i dziś w wielu jest przemożna tęsknota, by to milionerzy dzielili się z biednymi, by po przepracowaniu tych 1832 godz. w roku można było zająć się całowaniem piersi bez rozgłosu i by wyrwać się z tego kierunku SMS-ów, mejli i Bóg wie czego jeszcze. I odpłacić wreszcie światu pięknym za nadobne. Nic dziwnego, bo nawet zwierzęta mają taką potrzebę. W Turcji ekipa składająca się z trzech owiec, barana i kozy wtargnęła na ulice w centrum miasta Nevşehir. Okazało się, że zwierzęta wyszły nocą z zagrody, gdy wiatr otworzył furtkę. Baran atakował ludzi, którzy znajdowali się w pobliżu ratusza, koza także odpłacała ludziom pięknym za nadobne. Bo może i je karmili, ale trzymali w niewoli. Zwierzęta złapano i wróciły do zagrody, ale poznały prawdziwy smak wolności. Takiego wiatru, który otworzy furtkę i pozwoli wyrwać się z kierunku współczesnego świata, sobie i Państwu życzę w tym dopiero rozpoczętym 2021 roku. **N**

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Jeszcze będzie normalnie?

Piotr Łuczuk

Zwielkim trudem dobrnęliśmy w końcu do 2021 roku. Oj, faktycznie nie było łatwo. Rok 2020 robił wszystko, by niemal na każdym kroku mocno nam dowalić, za nic mając niepisana zasadę, zgodnie z którą nie kopie się leżącego. Ale było, minęło. Dziś mamy już rok 2021, który – jeśli tylko wierzyć w składane w sylwestra życzenia – ma być „lepszy od poprzedniego” i jest rokiem nadziei. Cóż, poprzeczki nie ma zawieszona zbyt wysoko. 2020 narobił wokół nas tyle bałaganu, że nawet niewielka poprawa będzie witana owacjami na stojąco! Rok 2020 rzeczywiście był rokiem beznadziei. Choć mówi się, że to właśnie nadzieja umiera ostatnia, żyjąc w natłoku złych informacji, w wielu domach tłący się resztkami sił płomyk nadziei po prostu zgasł. Dwanaście ostatnich miesięcy to taka zbiorowa symulacja według scenariusza znanego nie tyle z hollywoodzkich filmów katastroficznych, lecz z... Księgi Hioba. Każdy, kto dziś narzeka na swój los, powinien poznać ją nieco bliżej. Wbrew pozorom bardzo wiele łączy współczesnego Kowalskiego i starotestamentalnego Hioba. Dramat goni dramat, tragedia następuje po tragedii, a gdy wydaje się, że gorzej już być nie może... jest jeszcze gorzej. Jest jednak pewna dość istotna różnica. W swojej beznadziei Hiob nie traci nadziei. Jego nadzieją na to, że wszystko, co się wokół niego dzieje, ma sens, jest wiara w Boga i jego plan. Jakże nam dziś takiej wiary brakuje... Ale to wszystko nie jest takie proste. Mówi się przecież, że jak trwoga, to do Boga, tymczasem pandemia dość szybko zweryfikowała prawdziwość tego powiedzenia. Stało się jasne, że jeśli nasza wiara była niczym dom zbudowany na piasku, w chwili zagrożenia sytuacja wcale się nie poprawiła. Bo gdy „wezbrały potoki”, pozostały jedynie domy zbudowane na porządnym fundamencie – zbudowane na skale. Jaka szkoda, że tak szybko o tych oczywistych zasadach pozapominaliśmy.

Hiob wierzył, że jego cierpienie – choć po ludzku trudne i dobijające – ma jakiś sens. My rzadko patrzymy z tak szerokiej perspektywy. Trudno jest tak patrzeć, gdy widzi się jedynie czubek własnego nosa (często wystający nielegalnie znad maseczki). Tymczasem to właśnie nadzieja (a razem z nią wiara i miłość) stanowi ostatnią deskę ratunku. Gdyby zabrakło nadziei, naukowcy nie widzieliby sensu w badaniu wirusa, lekarze nie ryzykowaliby własnym życiem, żeby ratować



życie innych. Przykłady można mnożyć, ale wszystko sprowadza się do tego, że gdyby nagle wszystkim nam dookoła zabrakło nadziei, zamiast narodowej kwarantanny mielibyśmy narodową depresję. Im wcześniej zrozumiemy to, że upragnione „lepsze jutro” w dużym stopniu zależy od tego, jak zachowamy się dziś, tym szybciej wyjdziemy z tego kryzysu. Może już nigdy nie będzie tak jak dawniej, ale miejmy chociaż nadzieję, że „jeszcze będzie normalnie”. Dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” utwór Tomasza Lipińskiego i zespołu Tilt „Jeszcze będzie przepięknie”. Gdy słuchałem go wielokrotnie w czasie pandemii, za każdym razem przeszywał mnie dreszcz. Lipiński trafnie przewidział pandemię koronawirusa i jej skutki niż wszyscy jasnowidze i epidemiolodzy razem wzięci.

„Widziałem domy o milionach okien
A w każdym oknie czał się ból
Widziałem twarze, miliony twarzy
Miliony masek do milionów ról

Ciemny tłum klębił się i wyciągał ręce
Wciąż było mało i ciągle chciał więcej
I wciąż nie starczało, ciągle było brak
Ciągle bolało, że ciągle jest tak

Strach nie pozwalał głośno o tym mówić
Strach nie pozwalał kochać się i śmiać
Strach nakazywał opuścić w dół oczy
Strach nakazywał cały czas się bać

Mieszkańcy miasta i przyjeżdżający
Tacy zmęczeni i tacy cierpiący
Przeklinający swój codzienny los
Słyszałem także taki głos

Jeszcze będzie przepięknie
Jeszcze będzie normalnie

Ciemny tłum klębił się i wyciągał ręce
Wciąż było mało i ciągle chciał więcej
I wciąż nie starczało i ciągle było brak
Ciągle bolało, że ciągle jest tak” **N**

Posłuchaj utworu:



#NaturaUzdrowia

Koper włoski cię odmłodzi

Uważany jest za warzywo odmładzające, które nie tylko dba o naszą zgrabną sylwetkę, poprawiając trawienie, lecz także dostarcza dużo witamin i minerałów. Dzisiaj o koperze włoskim, którego zarówno nasiona, jak i bulwy mają właściwości lecznicze.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej



Bulwa kopru włoskiego to źródło błonnika, potasu i witaminy C, wykazuje właściwości przeciwzapalne i przeciwnowotworowe.

Koper włoski, znany też jako koper lekarski czy fenkuł, jest stosowany od wieków. Już w starożytności gladiatorzy nacierali mięśnie wyciągiem z nasion kopru, wierząc w jego wzmacniające działanie. W starożytnym Egipcie był uważany za środek łagodzący bóle głowy. Ksiądz Krzysztof Kluk w XVIII w. pisał o nim: „Korzeń jego dekokta osładza. Nasienie bardzo skuteczne jest na wiatry, nadęcie wewnątrz, ciężkość piersi, kaszel”. Dawniej zalecano kobietom w ciąży spożywanie kopru, aby ich dzieci miały piękne oczy, oraz seniorom dla podtrzymania dobrego wzroku i mocnego głosu. Natomiast bulwę kopru włoskiego uważano za afrodyzjak. Obecnie wiemy, że wszystkie części rośliny zawierają olejki eteryczne, oleje i słuzy, kumaryny, a także przeciwzapalne flawonoidy. Dodatkowo koper to bogactwo wapnia, potasu, fosforu i żelaza. Zawiera także całą paletę witamin z grupy B, a także prowitaminę A i witaminy D, E, K, H. Dodatkowo bulwa to źródło błonnika, potasu i witaminy C, wykazuje właściwości przeciwzapalne i przeciwnowotworowe. Współcześnie koper jest stosowany głównie przy dolegliwościach układu pokarmowego oraz oddechowego. Podstawową formą jest herbata z owoców kopru, którą stosuje się na kolki niemowlęce, wzdęcia i niestrawność. Jest ona wykorzystywana także w przypadku braku pokarmu u matek karmiących piersią oraz niweluje nieprzyjemny zapach z ust. Wykazuje także właściwości usypiające i relaksacyjne oraz przeciwbakteryjne. Napar z kopru wzmacnia nerki i uśmierza kaszel, a do jego przygotowania potrzebujemy 1-2 łyżeczki owoców rozdrobnionych w moździerzu, które zalewamy szklanką wrzątku na 10 min. Roślina ta ma także działanie wykrztuśne – zmniejsza bowiem objętość wydzieliny oskrzelowej i minimalizuje jej gęstość. Ma także działanie napotne i przeciwgorączkowe. Żucie nasion kopru poleca się w czasie przebiegu grypy.

W przypadku uporczywych zaparć należy przez dwa dni pod rząd pić porcję następującej mieszanki: 1 łyżkę rozbitych w moździerzu owoców kopru, po 1 łyżce kwiatu bzu czarnego i liścia aloesu oraz 1 łyżeczkę kozieradki zalewamy dwiema szklankami wrzątku, odstawiamy pod przykryciem na 15-20 min. Olejek koprowy świetnie się sprawdzi jako środek wykrztuśny, szczególnie w połączeniu z miodem i mlekiem. W przypadku przeziębienia olejek można także stosować do inhalacji, np. dodając kilka kropli do miski z gorącą wodą. Następnie przez ok. 15 min należy wdychać pod ręcznikiem ziołowe opary. Olejek z uwagi na właściwości bakteriobójcze i przeciwpasożytnicze będzie skuteczny w przypadku wszy i świerzbowców. Koper włoski świetnie sprawdza się w kuchni. Suszone nasiona i ziele to doskonała przyprawa, a świeże pędy to dodatek do marynat. Młode pędy kopru to składnik sałatek z ziemniaków, ogórków, pomidorów, potraw z ryb i jaj, a także sałat. Doda się go do masła roślinnego, jest składnikiem octów ziołowych oraz elementem efektownej dekoracji dania. Bulwa kopru włoskiego to także doskonały dodatek do surówek i sałatek, a także składnik smacznej zupy czy też przystawka w formie pieczonej z dodatkiem sera. Swoj anyżowy zapach zawdzięcza olejkom eterycznym, ale podczas gotowania, jeśli go nie tolerujemy, możemy się go pozbyć. Koper włoski należy do ziół bezpiecznych, ale najnowsze badania wskazują na jego właściwości estrogenne, stąd nie jest zalecany w dużych ilościach kobietom w ciąży i niemowlętom. Zatem zalecamy jego stosowanie w umiarze po konsultacji z lekarzem lub doświadczonym fitoterapeutą. **N**

#PodejrzanegoZnatury

Skurczyć się z zimna

Z zimową utratą energii w niezwykle sposób radzą sobie ryjówki, najmniejsze polskie ssaki. Żeby podczas zimy nie doszło do wielkiej utraty ciepła, natura wymyśliła niezwykle metodę. Zjawisko polega na okresowym zmniejszaniu się ich ciała i narządów wewnętrznych. I jakby tego było mało, następuje także dodatkowo ściskanie się kości czaszki i zmniejszanie mózgu nawet do 30 proc.!

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Styczeń wydaje się najbardziej martwym i smutnym miesiącem w roku. Cała uśpiona natura czeka na wiosnę; zwierzęta albo zapadły w sen zimowy, albo schowane głęboko w zaroślach i norach, czekają na powiew wiosny. Pozbawione liści drzewa robią raczej smutne wrażenie. Na szczęście oczy można nacieszyć soczystą zielenią drzew iglastych. Czerwień i pomarańcz dostrzec można także na krzewach, z których korzystają ptaki: rokitnika, berberysu, kaliny, dzikiej róży czy głogu. Wokół zbiorników wodnych gromadzą się ptaki, które nie odleciały do ciepłych krajów, głównie kaczki, łyski i łabędzie.

W polskich lasach także wiele się dzieje! Po zakończonej jesieni i danieli swoje miłosne zmagania już w listopadzie rozpoczęły dziki. Właśnie między listopadem a końcem stycznia podczas wędrówek po lesie można usłyszeć niecodzienne odgłosy. Nawet na dość dużą odległość roznoszą się kwiki, pofukiwania i piski. Odyńce, czyli dorosłe samce dzików, które do tej pory żyły pojedynczo, łączą się w watahy i, staczając między

sobą walki, rywalizują o względy samic. Walki te wydają się dość krwawo i makabrycznie, ponieważ podniecone odyńce tną się szablami, czyli wystającymi z dolnej szczęki kłami. O tej porze roku dziki noszą bardzo zbity zimową sierść, a poza tym odłożyły sobie już grubą warstwę zimowej słoniny, dzięki czemu powstałe rany są tak naprawdę tylko niegroźnymi cięciami na skórze. Jednak nie tylko dziki wykazują się zimową aktywnością. Tak naprawdę większość ssaków pozostaje zimą aktywna, choć dostępność pokarmu jest znacznie mniejsza. Rośliny zielne, trawy, liście znikają i do wyboru pozostają suche resztki, kora i pędy drzew. Dlatego nawet te zwierzęta, które podczas mroźnych, ciemnych miesięcy nie zapadają w hibernację, gromadzą wcześniej pod skórą zapasy tłuszczu i stosują bardzo różnorodne techniki gwarantujące przetrwanie. Niektóre wytwarzają sobie grube futro chroniące je przed mrozem i opadami śniegu. Inne, tak jak kuny leśne, próbują oszczędzać energię i zmniejszają maksymalnie swoją aktywność. Nawet potężne łosie nie pozostają obojętne na niedogodności

aury i zależnie od pory roku migrują w poszukiwaniu pokarmu. Jak ustalili naukowcy, wiosenne i jesienne migracje związane są z przemieszczaniem się osobników pomiędzy środowiskami optymalnymi do żerowania, jakimi latem są bagna, natomiast zimą – lasy, głównie bory sosnowe. Łosie podejmowały migrację przede wszystkim wtedy, kiedy oba te środowiska występowały w dużych, odległych od siebie płatach, tak jak ma to miejsce w dolinie Biebrzy. W sytuacji, gdy bagna i lasy stanowiły mozaikę mniejszych płątów, jak na Polesiu, pozostawały osiadłe przez cały rok.

Z zimową utratą energii w niezwykle sposób radzą sobie także ryjówki, najmniejsze polskie ssaki. Dla tych mikrusów wielkość powierzchni ciała w stosunku do ciężaru jest olbrzymia i dlatego podczas zimowych miesięcy dochodzi u nich do wielkiej utraty ciepła. Z tego powodu ryjówki do przeżycia potrzebują bardzo dużo energii, czyli po prostu jedzenia, którym są bezkręgowce, głównie dżdżownice. Ponieważ zimą o ten rodzaj ofiar jest szczególnie trudno, ryjówkom nie pozostaje nic innego niż zmniejszenie swojego energetycznego zapotrzebowania. W jaki sposób? Jak wykazały badania prof. Augusta Dehnela, założyciela Instytutu Badania Ssaków w Białowieży, natura wymyśliła na to bardzo przemyślną i niezwykle metodę. Zjawisko – nazwane od jego odkrywcy – polega, choć to wprost niewiarygodne, na okresowym (zimowym) zmniejszaniu się ich ciała i narządów wewnętrznych. I jakby tego było mało, następuje także dodatkowo ściskanie się kości czaszki i zmniejszanie mózgu nawet do 30 proc.!

Jak widzimy, zimowe zamieranie życia w naturze jest tylko pozorne. Tak naprawdę dzieje się bardzo wiele, czy to pod postacią dziczej rui, czy też niezauważalnych dla człowieka ogromnych i niesamowitych zmian w zwierzęcych organizmach. I choć większość z nich odbywa się w ukryciu, także w styczniu warto pójść do lasu. Nie zobaczymy może skurczonej ryjówki, jednak nadstawiając ucha i wyżej wzrok, usłyszymy i ujrzemy z pewnością niejedną zimową ciekawostkę. **N**

#NiecodziennyWehikułCzasu

Nietykalny z Kantonu

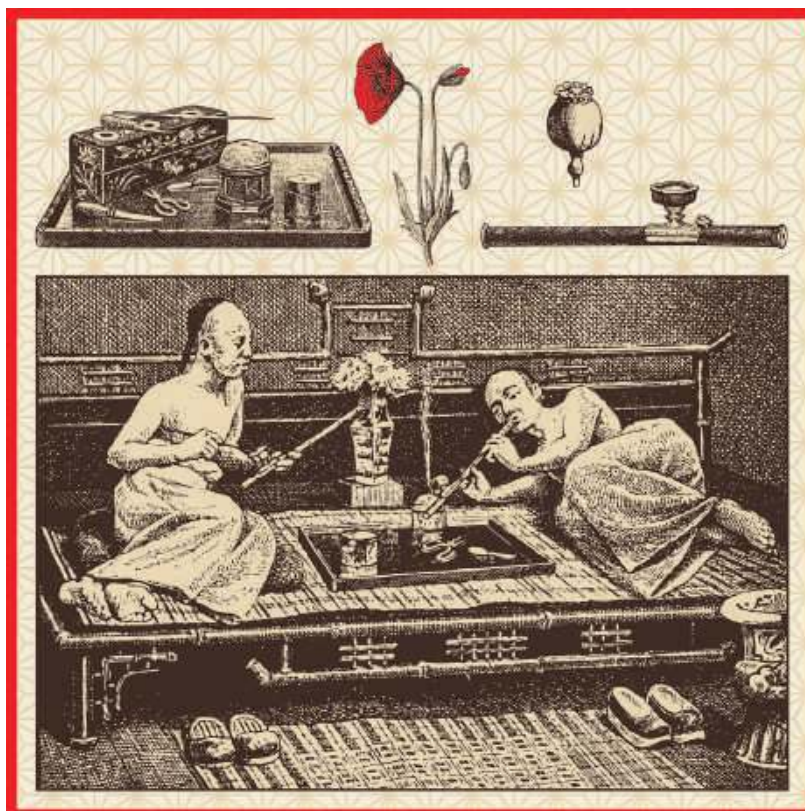
Na przełomie XVIII i XIX w. spragnieni Brytyjczycy wypijali rocznie tysiące litrów herbaty. Głównym dostarczycielem zycznego trunku były Chiny. Niestety, ich mieszkańcy kazali brytyjskim kupcom płacić sobie za cenne ziele srebrem. Bilans handlowy z Państwem Środka stał się dla Kompanii Wschodnioindyjskiej dodatni dopiero wtedy, gdy zaczęła sprzedawać Chińczykom opium.

Łukasz Czarnecki

Na samym początku naszej opowieści warto podkreślić, że to nie Anglicy zaszczyli nad Jangcy narkotyczny nałóg. Opium było w Chinach znane od wieków, a informacje o nim znajdujemy w tamtejszych traktatach medycznych. Jednak w czasach ostatnich cesarzy z dynastii Qing nie wiedzieć czemu doszło do mrocznego przełomu – pozyskiwaną z maku substancję zaczęto zażywać dla przyjemności. Zamożni i wykształceni mandaryni palili ją w długich zdobionych fajkach wykonanych z materiałów takich jak szlachetne gatunki drewna i kość słoniowa, nędzarze zadowalali się glinianymi fajeczkami. Nałóg szybko zaczął się rozprzestrzeniać, a Brytyjczycy dostrzegli okazję do zbita majątku dzięki wcieleniu się w rolę dilerów.

Trucizna w krwiobiegu smoka

Głównym morskim oknem na świat Państwa Środka był Kanton. To do tutejszych doków trafiały rocznie tysiące ton opium dostarczanego przez statki pod brytyjską banderą. Kompania Wschodnioindyjska wzięta się za zalewanie Chin narkotykami w sposób metodyczny. Całe obszary Indii zamieniono w wielkie plantacje maku, mające dostarczać surowca do produkcji uzależniającej trucizny. Eksport opium do Chin rósł w zastraszającym tempie, a wraz z nim jego negatywne konsekwencje. Negatywne rzecz jasna dla Chińczyków, bo Brytyjczyków efekty ich działalności (a zwłaszcza zbijany przez nich na cudzym nieszczęściu kapitał) wprawiały w euforię. Gwałtowny odpływ srebra (bo to nim trzeba było płacić dilerom z Kompanii) z chińskiego rynku wywołał poważny kryzys finansowy. Prości ludzie zapłatę za swą pracę otrzymywali w miedzianych monetach, ale podatki płacić musieli w srebrze. Ceny kruszcu nagle poszły w górę, rujnując tysiące gospodarstw. Naćpani mandaryni bardziej niż administracją interesowali się kolejną działką, a wojsko... wojsko zupełnie rozlaźło się w szwach i ze świecą można było w nim szukać żołnierza niebędącego narkomanem.



Opium było w Chinach znane od wieków, jednak w czasach ostatnich cesarzy z dynastii Qing doszło do mrocznego przełomu. Nałóg szybko zaczął się rozprzestrzeniać.

Nieprzekupny Lin

Ostatecznie cesarz Daoguang nie zdurzył i zdecydował się działać. Wysłał do Kantonu słynnego z nieprzekupności komisarza Lina Zexu. Zadanie postawione przed wysłannikiem brzmiało: ukrócić handel opium. Lin Zexu pojawił się na swej nowej placówce w marcu 1839 r. Zakasał rękawy mandaryńskiej szaty i wziął się do roboty. Na początek skonfiskował całe zapasy narkotyków posiadane przez chińskich kupców. Potem przyszła kolej na służące do ich przyjmowania utensylia. Tysiące fajeczek i tabakierek trafiło na stosy. Równocześnie Lin w sposób wyprzedzający swoją epokę rozumiał dramat uzależnionych jednostek. Aby im pomóc, założył w Kantonie klinikę odwykową. Następnym celem komisarza stali się dilerzy z zagranicy. Lin na czele oddziału wojska obległ budynki faktorii Kompanii Wschodnioindyjskiej. Jako że Brytyjczycy nie kwapili się do wydania swych zapasów opium, Chińczycy pod ich oknami ustawili bębny i gongi, w które walili dniem i nocą. Po kilku dobach takiego koncertu przeciwnik skapitulował i przekazał cesarskiemu komisarzowi klucze do swych magazynów. Wszystkie skonfiskowane skrzynie z narkotykami (których uzbierało się, bagatela, kilkadziesiąt tysięcy ton) otwarto, ich zawartość zmieszano z solą, po czym wysypano do morza. Na koniec Lin Zexu wystosował uprzejmy, acz stanowczy list do brytyjskiej królowej Wiktorii, w którym wzywał ją do ukrócenia samowoli jej podwładnych trujących Chińczyków.

Reperkusje

Wiktoria pisma od mandaryna prawdopodobnie nigdy nie otrzymała. Zamiast tego akcja cesarskiego komisarza wywołała nad Tamizą skutek zupełnie przez niego niespodziewany. Parlament rozsierzdził się tym, co uznał za pogwałcenie praw przysługujących brytyjskim obywatelom mogącym handlować (w tym i narkotykami) w każdym zakątku świata. W Londynie zaczęto dążyć w surmy bojowe, już pod koniec roku 1839 u wybrzeży Chin pojawiły się okręty pod banderą św. Jerzego. Wybuchła I wojna opiumowa mająca upokorzyć Państwo Środka i uświadomić zachodnim potęgą jego słabość. Słabość, którą te ostatnie skwapliwie wykorzystały.